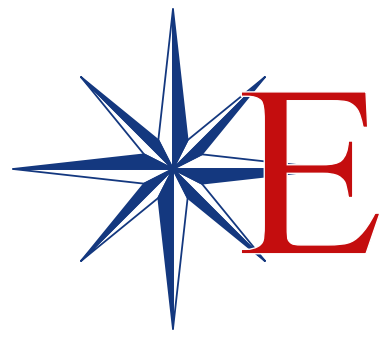




RAPORT IX

GRUPA WAGNERA

Warszawa, wrzesień 2023



SPIS TREŚCI

HENRYK LITWIN WSTĘP	3
AGNIESZKA BRYC BUNT JEWGIENIJA PRIGOŻYNA	9
NATALLIA MAZUR, MAXIM RUST PRYWATNE GRUPY WOJSKOWE JAKO NARZĘDZIA PROWADZENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ: MIĘDZY WOJNĄ, BIZNESEM A SYSTEMEM PRAWNYM.....	21
JUSTYNA OLĘDZKA GRUPA WAGNERA, CZYLI OUTSOURCING PRZEMOCY PO ROSYJSKU.....	37
ANTON SAIFULLAYEU PKW „WAGNER” I BIAŁORUSKI SEGMENT PROPAGANDOWY NA KOMUNIKATORZE TELEGRAM (LUTY 2022 – LIPIEC 2023)	47
KACPER WAŃCZYK AFRYKAŃSKIE BIZNESY JEWGIENIJA PRIGOŻYNA I ALAKSANDRA ŁUKASZENKI	61
ALIAKSANDR PAPKO NAJEMNICY GRUPY WAGNERA NA BIAŁORUSI: LICZEBNOŚĆ, PRZYSZŁOŚĆ, ZAGROŻENIA DLA REGIONU	71
MYKYTA DROZD, OLEKSANDR SHEVCHENKO PRZEMIESZCZENIE BOJOWNIKÓW PKW „WAGNER” NA BIAŁORUŚ: OCENA SKUTKÓW POLITYCZNYCH I ZAGROŻENIA WOJSKOWEGO Z PERSPEKTYWY UKRAINY	91
PAVEL USOV GRUPA WAGNERA NA BIAŁORUSI: MIĘDZY WZMOCNIENIEM SYSTEMU A DALSZYM DEMONTAŻEM PAŃSTWOWOŚCI.....	107
AUTORZY / AUTORKI.....	117



Raport IX „GRUPA WAGNERA”

Redakcja: Henryk Litwin, Justyna Olędzka, Maxim Rust

Autorzy: Henryk Litwin, Nataliia Mazur, Maxim Rust, Justyna Olędzka, Anton Saifullayev, Aliaksandr Papko, Kacper Wańczyk, Pavel Usov, Oleksandr Shevchenko, Agnieszka Bryc, Mykyta Drozd

Projekt okładki i środka: Hubert Karasiewicz (Studium Europy Wschodniej UW)

© by Studium Europy Wschodniej UW & Grupa Analityczna „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”

Publikacja: wrzesień 2023

First edition

ISBN 978-83-67208-16-1

Henryk Litwin

WSTĘP

Przygotowany przez Grupę Analityczną „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION” Raport nr 9 jest materiałem ekstraordynaryjnym, związanym z konsekwencjami tzw. „buntu Prigożyna” i pojawieniem się najemników Grupy Wagnera na Białorusi. Nie narusza on regularności dotychczasowych raportów, ale stanowi swego rodzaju „wartość dodaną” w systematycznym relacjonowaniu problemów pojawiających się w tematyce białoruskiej. Już w trakcie redakcji całego zbioru doszło do katastrofy samolotu przewożącego niemal całe dowództwo wagnerowców z Prigożynem i Utkinem na czele. Śmierć liderów ugrupowania w istotny sposób zmienia sytuację całej Grupy Wagnera i dlatego dokonaliśmy aktualizacji raportu, w którym rozważane są teraz także konsekwencje wydarzeń z 23 sierpnia 2023 roku.

Raport otwiera tekst Agnieszki Bryc porządkujący fakty i oceny związane z „buntem Prigożyna” oraz okolicznościami jego śmierci. Niewątpliwą zaletą tej analizy jest właśnie rzetelne i wolne od emocji uporządkowanie dostępnych danych i możliwych interpretacji. Spośród pięciu możliwych diagnoz dotyczących czerwcowych działań Prigożyna – od zamachu stanu, inscenizacji-prowokacji, puczu służb, wojny frakcji kremlowskich po bunt watażki – Autorka za najbardziej prawdopodobną uznaje wersję ostatnią, ale nie stara się rozstrzygnąć tej kwestii, a jedynie ustala określoną hierarchię prawdopodobieństw. Za szczególnie ważny trzeba uznać wniosek Autorki, że śmierć Prigożyna „nie oznacza porzucenia przez Kreml projektu prywatnych firm wojskowych, a jedynie to, że wyczerpała się przydatność byłego szefa wagnerowców.” Musimy się więc liczyć z tym, że Rosja będzie na-

dal stosowała w różnych regionach świata metody oddziaływania „przetrenowane” przez Prigożyna. Zmieni się tylko struktura organizowania takiej aktywności.

Kolejny tekst autorstwa Natallii Mazur i Maxima Rusta dotyczy kontekstu prawnego i politycznego funkcjonowania prywatnych grup wojskowych w Rosji. Stanowi on dobrą podstawę do tworzenia scenariuszy wykorzystania wojsk prywatnych w bieżącej polityce Rosji i Białorusi, bowiem wskazuje na to, jakie są fundamenty istnienia i działania tego typu ugrupowań stworzone przez „system putinowski”. Na szczególną uwagę zasługują wnioski dotyczące synergii funkcjonowania systemu oligarchicznego w Rosji z działaniami prywatnych grup wojskowych. Autorzy wskazują, że ok. 80 najbogatszych przedsiębiorców w Federacji Rosyjskiej wykorzystuje takie firmy dla poważnego zwiększenia własnych dochodów, unikając jednocześnie widocznych powiązań. Ważne ustalenia autorów dotyczą tego, w jaki sposób system prawny putinowskiego imperium otwiera drogę do działania prywatnych grup wojskowych. Choć formalnie aktywność „najemnika” jest zgodnie kodeksem karnym traktowana jako przestępstwo, to w praktyce istnieją zapisy legalizujące działalność grup, które podejmują akcje „niesprzeczne z interesami Federacji Rosyjskiej”. Państwo rosyjskie konsekwentnie finansowało działalność wagnerowców i tylko w okresie od maja 2022 roku do maja 2023 roku wpłaciło „firmie” ponad 86 miliardów rubli. Nawet po „buncie Prigożyna”, choć część dochodów Grupy została zablokowana, pozostały w mocy umowy zapewniające wagnerowcom dalsze finansowanie z budżetu rosyjskiego. Uznanie Grupy Wagnera za organizację terrorystyczną przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy i inne akty potępienia wyartykułowane przez organizacje międzynarodowe i poszczególne państwa, nie miały praktycznego przełożenia na realne uwarunkowania działań wagnerowców, korzystających wciąż z rosyjskiego, a potem i białoruskiego parasola bezpieczeństwa. Śmierć Prigożyna zmieniła sytuację i postawiła pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie Grupy Wagnera w dotychczasowym kształcie, ale jak słusznie konstatają Autorzy, decydującą rolę w procesie przetworzenia zarządzania aktywami Grupy Wagnera „będzie odgrywać Rosja, dla której obecny status oraz przybywanie wagnerowców w tym kształcie w Białorusi nadal jest na rękę”.

Bardzo wartościowe są ustalenia dokonane przez dwoje autorów, którzy zajęli się opisem obrazu propagandowego wagnerowców w przestrzeni medialnej Rosji i Białorusi. Justyna Olędzka analizuje działalność propagandową Grupy Wagnera w rosyjskim i międzynarodowym Internecie. Przedstawia przemyślany projekt apoteozowania zorganizowanej przemocy, który zyskuje akceptację nie tylko w Rosji i państwach afrykańskich, będących głównym odbiorcą „wagnerowskiej” oferty, ale także w części mediów świata zachodniego, podatnych na wzorzec „cywilizacyjnego” oddziaływania

na społeczeństwa „niepełnowartościowe” i akceptację wizerunku „bohaterskich wagnerowców walczących o „lepsy świat” np. dla mieszkańców państw postkolonialnych”. Natomiast tekst Antona Saifullayeu’a w sposób niezwykle precyzyjny opisuje z kolei kształtowanie obrazu wagnerowców w mediach internetowych Białorusi. Ten bardzo głęboko umotywowany analizą źródeł artykuł, pokazuje „jak białoruska propaganda instrumentalizuje sytuację z wagnerowcami na potrzeby własnego rynku informacyjnego, tworząc tym samym na zewnątrz narzędzie politycznego szantażu, a wewnątrz instrument wzmacniania obrazu reżimu i antyzachodniej (w tym antypolskiej) narracji”. Ważnym ustaleniem Autora jest wskazanie na zasadniczą „pozytywną” zmianę w narracji białoruskich mediów reżimowych, jaka nastąpiła po 24 czerwca 2023 roku i „zaproszeniu” Łukaszenki wystosowanym do wagnerowców. Ważnym „memento” pozostaje opinia Saifullayeu’a, że wraz z wspomnianą wyżej decyzją Łukaszenki „reżim dostał instrument w postaci Grupy Wagnera, który może wykorzystywać do politycznego i militarnego szantażu unijnych sąsiadów”. Możliwa dekonstrukcja Grupy Wagnera po śmierci jej przywódców może zmniejszyć to zagrożenie, ale taki scenariusz nie jest jeszcze przesądzony.

Trzy kolejne analizy skupiają się na opisie realnego stanu obecności wagnerowców na Białorusi i różnych wariantach scenariuszy ich dalszego działania prezentując różne, częściowo alternatywne, punkty widzenia. Tekst Aliaksandra Papko w części odnoszącej się do działań Grupy Wagnera w okresie przed śmiercią Prigożyna powściągliwie ocenia możliwości wpływu wagnerowców na sytuację w Białorusi, a w szczególności na zwiększenie zdolności bojowych armii białoruskiej. Autor zauważa w nim jednak, że „kontakty armii i MSW Białorusi z wagnerowcami będą przekładać się na wspólne krzewienie ideologii rosyjskiego imperializmu na Białorusi”. Trzeba też brać pod uwagę, iż najemników Wagnera Rosja może „wykorzystać zarówno w celu zdławienia ewentualnej rewolucji demokratycznej na Białorusi, jak i wywierania presji na Łukaszenkę”. W obecnej sytuacji Autor widzi trzy możliwe scenariusze: „zaprzestanie działalności wagnerowców na Białorusi (likwidacja ich obozu polowego, wycofanie najemników i sprzętu); kontynuacja pracy oddziałów PKW „Wagner” na Białorusi pod nowym rosyjskim kierownictwem; przejście znajdujących się na Białorusi oddziałów najemników pod kontrolę reżimu Łukaszenki”. Ta ostatnia możliwość wydaje się być najmniej prawdopodobna, ale pewna niewielka część wagnerowców może wzmocnić siły specjalne Białorusi, co jest opcją niekorzystną zarówno dla sąsiadów, jak i rozwoju sytuacji wewnętrznej w tym państwie.

Warto zwrócić uwagę na artykuł Kacpra Wańczyka charakteryzujący związki pomiędzy działaniami wagnerowców i reżimu białoruskiego w Afryce. Wskazuje na aktywność Łukaszenki w Zim-

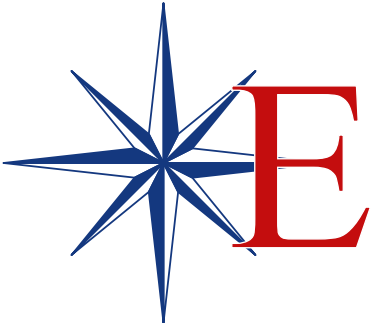
babwe i opieranie się na pośrednictwie Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz ścisłej współpracy z Grupą Wagnera. Analizuje działania władz i wskazuje głównych wykonawców, wśród których zwraca uwagę postać Wiktara Szejmana, protagonisty wielu działań, które w przeszłości i dzisiaj mają istotne znaczenie dla dyktatora. Ocena perspektyw co do osiągnięcia znaczącego sukcesu finansowego tych przedsięwzięć jest jednak także powściągliwa. Autor zachowuje też ostrożność w kreśleniu scenariuszy dotyczących przejęcia aktywów Prigożyna w Afryce przez innych graczy z rosyjskiego teatru politycznego i biznesowego. Jeszcze bardziej powściągliwie ocenia możliwości Łukaszenki w takim wyścigu.

W kolejnym tekście Mykyta Drozd i Oleksandr Shevchenko analizują konsekwencje obecności wagnerowców na Białorusi z ukraińskiego punktu widzenia. Rozważają jednak również możliwe scenariusze dalszej aktywności Grupy Wagnera w Białorusi, Rosji i na granicach państw NATO, w tym Polski. Biorą pod uwagę bardzo szerokie spektrum potencjalnych wariantów, uwzględniając nawet skrajnie mało prawdopodobne wykorzystanie wagnerowców przez Łukaszenkę do przejęcia schedy po Putinie w Rosji. Autorzy oceniają ryzyko udziału Grupy Wagnera w przygotowaniu kolejnego ataku z Białorusi na terytorium Ukrainy jako niskie, dodatkowo zredukowane przez śmierć Prigożyna i Utkina oraz niepewną przyszłość wagnerowców. Konstatują, że zniknięcie najemników z frontu ukraińskiego jest dla Kijowa „raczej ułatwieniem” a ich umieszczenie w Białorusi trzeba widzieć „jako element wojny informacyjno-psychologicznej z NATO oraz jako możliwość zorganizowania kolejnej fazy kryzysu migracyjnego” na granicach Polski, Litwy i Łotwy. Śmierć Prigożyna i Utkina nie likwiduje tego niebezpieczeństwa.

Kończący Raport tekst Pawła Usova możemy potraktować, jako swoiste podsumowanie. Kluczowe znaczenie wydaje się mieć teza Autora, że umieszczenie wagnerowców w Białorusi trzeba traktować, jako element realizacji szeroko zakrojonych planów Kremla, który „jest zainteresowany rozszerzeniem przestrzeni chaosu i napięcia u granic państw UE i NATO, używając tak zwanej „trzeciej strony”. Białoruś formalnie jest odbierana jako kraj niepodległy, a Łukaszenka wciąż jako aktor samodzielny. W razie zaostrenia sytuacji i jakichkolwiek wydarzeń nadzwyczajnych ich skutkami będzie obarczona Białoruś”. Paweł Usov ostrzega, że Grupa Wagnera czy też pozostałości po niej nie przestają reprezentować rosyjskich interesów imperialnych i będą wykorzystywane zgodnie z nimi. Wagnerowcy – działająca pod tą czy inną nazwą i ewentualnie nowym dowództwem – mogą być użyci do „szachowania Ukrainy atakiem z Białorusi”, a nawet do „aktywności skierowanej na dekon-

strukcję państwową Białorusi, zajęcie administracji obwodów wschodniej części Białorusi i utworzenia lokalnych „republik ludowych” podporządkowanych Moskwie”.

Raport przedstawia szerokie spektrum zagadnień związanych z działalnością wagnerowców, ze szczególnym uwzględnieniem ich aktywności w Białorusi. Zbiera fakty dotyczące ich liczebności i rozlokowania, pokazuje formy aktywności, które już miały miejsce i rozważa scenariusze rozwoju sytuacji po śmierci liderów Grupy. Koniec Prigożyna i Utkina czasowo osłabia możliwości ofensywnego wykorzystania potencjału wagnerowców, ale problem nie znika. Zagrożenia związane z posługiwaniem się przez Rosję systemem „wojsk prywatnych” pozostają aktualne.



Agnieszka Bryc

BUNT JEWGIENIJA PRIGOŻYNA

Bunt Jewgienija Prigożyna wybuchł niespodziewanie w nocy 23 czerwca, trwał dobę i w niejasnych okolicznościach się zakończył. Bez wątpienia wywołał kryzys władzy, testując zdolność Kremla do kontroli sytuacji w kraju. Wzbudził wiele spekulacji, których nie rozwiąła śmierć szefa wagnerowców 23 sierpnia.

Bunt Prigożyna – fakty

Kryzys przebiegł w dwóch etapach. Pierwszym była faza bezpośredniego buntu, czyli 24-godzinna eskalacja pomiędzy 23 a 24 czerwca 2023 r. Drugą fazą była śmierć Jewgienija Prigożyna i jego współpracowników z Grupy Wagnera, która 24 sierpnia – przynajmniej formalnie – stanowi końcową cezurę.

Wieczorem 23 czerwca, kiedy Jewgienij Prigożyn opublikował pierwsze oskarżycielskie oświadczenia wobec ministra obrony Siergieja Szojgu niewiele wskazywało, że kolejna konfrontacja pomiędzy politykami nie zakończy się jak dotąd, czyli deeskalacją. Tym razem sytuacja w zaskakującym tempie doprowadziła do przekroczenia granicy, czyli podjęcia przez wagnerowców działań siłowych.

Sekwencja komunikatów Jewgienija Prigożyna, 23-24 czerwca 2023	
23.06. g. 21:09	<i>Podstępnie nas oszukali i próbowali pozbawić możliwości obrony. Byliśmy gotowi pójść na ustępstwa wobec Ministerstwa Obrony, oddać broń, znaleźć rozwiązanie w jaki sposób będziemy dalej bronić kraju. [...] Dziś, widząc, że nie jesteśmy złamani, przypuścili ataki rakietowy na tyły obozu. Zginęła ogromna liczba walczących [...]. Zdecydujemy jak zareagujemy [...]. Następny krok należy do nas.</i>
23.06. g. 21:25	<i>Rada dowódców PMC Wagner podjęła decyzję. Należy położyć kres złu, jakie niesie ze sobą kierownictwo wojskowe kraju. Zaniedbują życie żołnierzy, zapomnieli o słowie „sprawiedliwość”, ale my je zwrócimy. Dlatego ci, którzy dzisiaj zniszczyli naszych ludzi [...] zostaną ukarani. [...] Po zakończeniu wrócimy na front, aby bronić naszej ojczyzny. [...] Zostanie przywrócona sprawiedliwość żołnierzy, a potem sprawiedliwość dla całej Rosji.</i>
23.06. g. 21:41	<i>Szojgu po prostu tchórzliwie uciekł z Rostowa. [...] By nie wyjaśnić dlaczego przeprowadził ataki rakietowe.</i>
23.06. g. 21:49	<i>Jest nas 25 tysięcy [...] Przewiduje się, że w rezerwie taktycznej 25 tys. Rezerwą strategiczną będzie cała armia i cały kraj.</i>
23.06. g. 22:29	<i>To nie jest wojskowy zamach. To marsz sprawiedliwości. Nasze działania nie kolidują z armią.</i>
23.06. g. 22:39	<i>Większość wojska mocno nas wspiera. [...]</i>
24.06. g. 2:03	<i>Walczymy tylko z profesjonalistami. Ale jeśli ktoś stanie nam na drodze, zniszczymy. [...] Idziemy dalej, do końca. [...].</i>
24.06. g. 2:29	<i>Szef Sztabu Generalnego wydał właśnie rozkaz lotnictwu ostrzelania kolumn, które poruszają się wśród cywilnych pojazdów. Jest mu obojętne, kogo zabije. Zamiast walczyć z wrogiem, przez półtora roku zabijał swoich cywilów. Chcę podziękować pilotom, którzy – jak się właśnie okazało – odmówili wykonywania przestępczych rozkazów.</i>
24.06. g. 3:20	<i>Szef Sztabu Generalnego nie odpuszcza. [...] Uniemożliwiamy przestępcom, którzy zabili około stu tysięcy rosyjskich żołnierzy, uratowanie tyłka. Gierasimow i Szojgu.</i>
Źródło: Meduza ¹ , https://t.me/VAGNER_svodki/5 ; https://t.me/brussinf/6251	

Wyjątkowo szybko na pierwsze komunikaty szefa wagnerowców zareagowało Ministerstwo Obrony, a następnie działania podjęły organy ścigania. O godz. 21:11 na oficjalnym kanale resortu na Telegramie opublikowano oświadczenie: „Wszystkie doniesienia i materiały wideo rozpowszechniane w sieciach społecznościowych w imieniu J. Prigożyna o rzekomym ‘uderzeniu Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej na tylne obozy PMC Wagner’ nie odpowiadają rzeczywistości i są prowokacją informacyjną”². Godzinę później rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow przekazał, że prezydent Putin został poinformowany „o sytuacji wokół Prigożyna”. Jednocześnie Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) wszczęła śledztwo, zaś Prokuratura Generalna sprawę karną z art. 279. Kodeksu Karnego (organizowanie zbrojnego powstania; przewidziana kara pozbawienia wolności od 12 do 20

1 Выступление Пригожина звучит как объявление о начале военного переворота (хотя, кажется, перевороты начинаются не с этого), <https://meduza.io/feature/2023/06/23/prigozhin-ob-y, avil-chto-fakticheski-sobiraetsya-osuschestvit-voenny-perevorot-v-rossii-nazvav-ego-marshem-spravedlivosti>, (dostęp: 1.09.2023).

2 Oficjalnej konto Ministerstwa Obrony FR na Telegramie, https://t.me/mod_russia/27801, (dostęp: 23.06.2023).

lat). W Moskwie zastrzono środki bezpieczeństwa, wzmocniono ochronę ważniejszych obiektów, w tym instytucji państwowych. Agencja informacyjna TASS przekazywała, że oddziały OMON oraz Rosgwardii postawiono w stan gotowości, z kolei media ukraińskie odwołując się do informacji wywiadu, że Władimir Putin opuścił Moskwę i został przetransportowany do Wałdaju³.

Nad ranem 24 czerwca o godz. 4.50 ministerstwo obrony opublikowało odezwę generała Siergieja Surowikina – stronnika Prigożyna w rosyjskiej armii i zastępcy szefa Sztabu Generalnego Walerija Gierasimowa. „Właśnie przybyłem na rozkaz kierownictwa Ministerstwa Obrony FR z linii frontu [...] Apeluję do kierownictwa, dowódców i bojowników PMC Wagner. Razem przebyliśmy trudną drogę, razem walczyliśmy, ryzykowaliśmy, ponosiliśmy straty, razem zwyciężaliśmy. [...] Wzywam do zatrzymania się. Wróg tylko czeka na eskalację sytuacji wewnętrznej. [...] Zanim nie będzie za późno, [...] należy podporządkować się woli i rozkazowi wybranego w powszechnych wyborach prezydenta Federacji Rosyjskiej, zatrzymać kolumny, zawrócić je [...], rozwiązywać wszystkie problemy wyłącznie w sposób pokojowy pod kierownictwem Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych FR”⁴.

W sobotę rano (godz. 8:19) ministerstwo obrony wystosowało oficjalny apel do jednostek bojowych Grupy Wagnera. „Oszustwem zostaliście wciągnięci w przestępczą awanturę Prigożyna i zbrojne powstanie. Wielu waszych towarzyszy z kilku oddziałów już zrozumiało swój błąd, prosząc o pomoc w zapewnieniu bezpiecznego powrotu do punktów stałego rozmieszczenia. Zapewniliśmy pomoc wszystkim bojownikom i dowódcom, którzy o nią poprosili. Prosimy o rozsądek i jak najszybszy kontakt z przedstawicielami rosyjskiego Ministerstwa Obrony lub organów ścigania. Gwarantujemy wszystkim bezpieczeństwo”⁵.

Dwie godziny później (godz. 10:00) ze specjalnym orędziem wystąpił prezydent Putin. Zwrócił się do „tych, których oszustwem lub groźbą wciągnięto w przestępczą awanturę, [...] pchnięto na ścieżkę zbrojnego powstania”. Podkreślił, że Rosja prowadzi „bitwę, która właśnie rozstrzyga los narodu, a która wymaga zjednoczenia wszystkich sił i odłożenia na bok wszystkiego, co ją osłabia, a co mogą wykorzystać wrogowie do rozsadzenia Rosji od środka”. Uznał, że działania puczystów są w tej sytuacji „ciosem w plecy państwa i narodu” i porównał je do „ukradzionego zwycięstwa z 1917 r.”, kiedy „podczas pierwszej wojny światowej intrygi i politykierstwo za plecami armii i narodu doprowadziły do zniszczenia armii, rozpadu państwa i utraty sporego terytorium, a w efekcie do tra-

³ *Putin urgently leaves Moscow for bunker in Valdai – Ukrainian intelligence*, <https://www.pravda.com.ua/eng/news/2023/06/24/7408353/>, (dostęp: 24.06.2023).

⁴ Konto MO FR na Telegramie, https://t.me/Ministerstvo_oborony_official/2666, (dostęp: 24.06.23).

⁵ Konto MO FR na Telegramie, https://t.me/Ministerstvo_oborony_official/2667, (dostęp: 24.06.23).

gedii i wojny domowej”. Putin zapewnił, że władze nie dopuszczą do ponownego rozłamu w kraju i ochronią od „wewnętrznej zdrady”. „Każdy, kto świadomie poszedł drogą zdrady, kto przygotowywał zbrojny bunt, poszedł drogą metod terrorystycznych, poniesie nieuniknioną karę, odpowie przed prawem i przed naszym narodem” – zapowiedział rosyjski przywódca⁶.

Jeszcze przed wystąpieniem głowy państwa okazało się, że Rostów nad Donem znalazł się w rękach rebeliantów. Potwierdzało to wideo z kwatery głównej Południowego Okręgu Wojskowego w Rostowie nad Donem opublikowane przez wagnerowskie konta na Telegramie o godz. 7:30. Prigożyn potwierdził w nim, że Rostów został przejęty. Rozmawiał tam również z wiceministrem obrony Junusem-Bekiem Jewkurowem, któremu potwierdził lojalność wobec władz. Przyznał też: „Dotarliśmy tutaj. Chcemy dorwać Szefa Sztabu Generalnego i Szojgu. [...] blokujemy miasto Rostów i jedziemy do Moskwy”. Na wypowiedź Prigożyna, że chce „dorwać szefa Sztabu Generalnego [Walerego Gierasimowa] i [ministra obrony Siergieja] Szojgu”, Aleksiejew odpowiada z uśmiechem: „Weź”⁷.

Druga część sił najemników bez większego oporu zmierzała trasą M-4 w kierunku Woroneża, Lipecka i Moskwy. Szanowano, że konwój może liczyć 150-400 pojazdów. Został on ostrzelany, lecz wagnerowcy zestrzelili kilka samolotów powodując śmierć kilkunastu pilotów i członków załogi⁸.

O ile społeczeństwo rosyjskie przyjęło postawę wyczekującą, to elity polityczne poziomu federalnego i regionalnego składały deklaracje lojalności wobec Kremla. W sobotnie południe uczynił to także Ramzan Kadyrow, który w sporze Prigożyn-Szojgu był stronnikiem szefa wagnerowców. Na swoim kanale na Telegramie poinformował, że oddziały czeczeńskie już kierują się do strefy kryzysowej⁹.

Do przełomu doszło wieczorem wraz z ogłoszeniem przez Alaksandra Łukaszenkę sukcesu mediacji i ugodę pomiędzy stronami. Wkrótce potem w notatce głosowej potwierdził ten fakt Jewgienij Prigożyn. „W ciągu 24 godzin dotarliśmy na odległość 200 km od Moskwy. Nie przelaliśmy ani kropli krwi naszych bojowników” – oznajmił i zapowiedział powrót do obozów polowych we wschodniej Ukrainie. Główne założenia porozumienia przybliżył rzecznik prasowy Władimira

6 Владимир Путин назвал происходящее изменой стране и пообещал, что РФ защитит себя от внутреннего предательства, <https://rg.ru/2023/06/24/putin-nazval-dejstviia-prigozhina-predatelstvom-i-obeshchal-cto-on-i-drugie-miatezhniki-otvetiat-pered-zakonom.html>, (dostęp: 24.06.2023).

7 „Colonelcassad”, https://t.me/boris_rozhin/90103, (dostęp: 1.09.2023).

8 3 helikoptery walki elektronicznej Mi-8MTPR, dwa śmigłowce szturmowe – Ka-52 i Mi-35, jeden wojskowy transportowiec Mi-8, a także samolot Il-22M – „centrum kontroli powietrza chronionego. Źródło: <https://www.bbc.com/russian/articles/cq5gp4v1ll7o>, (dostęp: 1.09.2023).

9 Ramзан Кадиров назвал вооруженный мятеж предательством, <https://rg.ru/2023/06/24/reg-skfo/ramzan-kadyrov-nazval-vooruzhennyi-miatezh-predatelstvom.html>, (dostęp: 24.06.2023).

Putina, Dmitrij Pieskow: (1) nikt nie będzie ścigany, sprawa buntu zostanie zamknięta; (2) Prigożyn wyjedzie na Białoruś; (3) wagnerowcy będą mogli zdecydować, czy chcą przejść na kontrakt z ministerstwem obrony. Zarzut w sprawie organizacji powstania zbrojnego formalnie oddalono 27 czerwca argumentując, że rebelianci zaprzestali rokoszu, a porządek konstytucyjny nie został naruszony.

Motywy buntu. Teorie.

1. Zamach stanu

Jest ona powiązana z interpretacją, jaką narzucił Władimir Putin. W sobotnim orędziu określił działania Prigożyna mianem „powstania zbrojnego” oraz „zdradą państwa i narodu”. W dwa dni po buncie rozpatrywał ją Aleksander Kowalenko w wywiadzie w Radio Svoboda: „Wygląda bardziej na nieudany zamach stanu, niż bunt. Jednocześnie brał w tym udział nie tylko Prigożyn. [Tymczasem] nie padł ani jeden strzał, aby w jakiś sposób się przeciwstawić PKW „Wagner”. Z tego wnioskujemy: miał poparcie grup wpływów w prawie wszystkich strukturach władzy. Dotyczy to nie tylko Ministerstwa Obrony, ale także FSB”¹⁰.

13

2. Anty-zamach

Mało żywotna interpretacja, niemniej obecna w infosferze. Propaguje ją szef Bałtyckiego Centrum Studiów Rosyjskich Władimir Juszkina. Uważa on, że pucz został zainscenizowany przez struktury państwowe. „Jestem przekonany, że spektakl został wystawiony przez FSB, aby zidentyfikować w wojsku tych, którzy rzeczywiście są gotowi przystąpić do prawdziwego buntu, to znaczy zobaczyć ich w prawdziwej akcji, uczestniczących w marszu na Moskwę, kto ich poprze, co robią oligarchowie”¹¹.

3. Pucz służb

To najbardziej kontrowersyjna, a przy tym najczęściej rozpatrywana przez analityków rosyjskich i ukraińskich wersja wydarzeń. Sprowadza się do kilku elementów – po pierwsze, Prigożyn musiał mieć wysoko umocowanych sojuszników.

¹⁰ *Мятеж окончился удачно?*, <https://www.svoboda.org/a/myatezh-okonchilsya-udachno-/32476005.html>, (dostęp: 25.06.2023).

¹¹ *Эксперты: мятеж Пригожина был спровоцирован ФСБ*, <https://rus.err.ee/1609030703/jeksperty-mjatezh-prigozhina-byi-sprovocirovan-fsb>, (dostęp: 29.08.2023).

Konstantin Eggert¹²: „Myślę, że [Prigożyn] znacznie lepiej wyczuwa nastroje społeczne niż Putin. Siedział [w więzieniu], przeszedł przez ogień kryminalnego Petersburga, umie bardzo dobrze rozmawiać z prowincjonalną Rosją [...]. A jednocześnie będąc Kucharzem Putina doskonale wie czym jest rosyjska elita. [...] Pytanie tylko: czy działał sam, czy też miał w systemie jakichś sojuszników?”. Eggert zakładał, że Prigożyn musiał mieć gwarancje bezpieczeństwa ze strony którejś ze służb, w przeciwnym razie nie zdecydowałby się na takie ogromne ryzyko. A że zostały one wycofane w fazie finałowej (pod Moskwą) Prigożyn poszedł na ustępstwa¹³. Z kolei Konstantin Remczukow redaktor naczelny „Niezawisimoj Gaziety” uważa, że wydarzenia z 23-24 czerwca znacznie bardziej przypominały z góry ustalony scenariusz¹⁴.

Po drugie, pucz był komunikatem służb skierowanym do Zachodu. Michaił Samus dyrektor Sieci Badań Nowej Geopolityki wpisuje nieposłuszeństwo wagnerowców w strategię projektowania postputinowskiej Rosji. W jego ocenie kryzys sprokurowały rosyjskie służby, aby „udowodnić Putinowi jego słabość”. Samus dopuszcza, że inspiratorem może być Nikołaj Patruszew (b. szef FSB, kieruje Radą Bezpieczeństwa Narodowego), ewentualnie Siergiej Kirijenko, pierwszy zastępca szefa kremlowskiej administracji¹⁵. Jego zdaniem celem nie było jednak obalenie prezydenta, lecz komunikacja z Zachodem i przekaz, że „siłowicy są w stanie stworzyć warunki zmiany władzy na Kremlu”¹⁶.

4. Wojna kremlowskich frakcji

Jest ona pochodną teorii inspiracji służb, z tą różnicą, że w tej wersji rywalizują ze sobą frakcje cywilne i wojskowe, ewentualnie różni je kwestia motywu.

Jurij Felsztyński, historyk i komentator polityczny uważa, że powodem buntu była próba prezydenta Putina odebrania służbom źródła dochodów¹⁷. „To spisek FSB. To znaczy Nikołaja

12 Rosyjski dziennikarz i komentator polityczny. W latach 1990. związany z redakcją „Izwestii”, a później BBC i Deutsche Welle.

13 *Пригожинский мятеж переквалифицирован во внутриэлитный конфликт*, https://www.ng.ru/politics/2023-06-25/1_8756_rebellion.html (dostęp 26.06.2023).

14 Ibidem.

15 W tej interpretacji bracia Kowalczyk, oligarchowie bliscy Putinowi mogliby stać za buntem Prigożyna za pośrednictwem Siergieja Kirijenki, wiceszefa prezydenckiej administracji. Chcą oczyścić się przed Zachodem, przegrupować się, aby przygotować się do wyborów w 2024 roku.

16 *Патрушев и не только. Кто и зачем мог стоять за мятежом Пригожина: мнение эксперта*, <https://www.rbc.ua/ukr/news/patrushev-i-tilki-hto-i-navishcho-mig-stoyati-1687787761.html>, (dostęp 26.06.2023).

17 Władimir Putin przyznał w rozmowie z członkami Grupy Wagnera 27 czerwca, że byli finansowani z budżetu państwa. Od maja 2022 r. do maja 2023 formacja miała otrzymać 86,3 mld rubli (ok. miliarda dolarów), a kolejne 110 miliardów rubli przeznaczono na ubezpieczenia dla najemników. Źródło: <https://www.rferl.org/a/russia-putin-military-wagner-civil-war/32477931.html> (dostęp 27.06.2023).

Patruszewa [b. szefa FSB] i Aleksandra Bortnikowa jako obecnego dyrektora”¹⁸. „Putin zażądał, aby do 1 lipca wagnerowcy zawarli kontrakt z Ministerstwem Obrony, co w rzeczywistości oznaczało, że Prigożyn traci kontrolę nad Grupą Wagnera, a co najważniejsze, że FSB zostaje pozbawione pieniędzy”¹⁹.

Na spisek wojskowych wskazuje z kolei Mychajło Podolak, doradca szefa Kancelarii Prezydenta Ukrainy. Odrzuca on sprawczą rolę Prigożyna i zakłada, że kryzys został zaplanowany przez Sztab Generalny. „Chciał zrekompensować sobie straty, gdy Putin postawił na FSB i FSO”²⁰. W jego ocenie potwierdza to fakt, że „prawie żadne jednostki wojskowe, które były po drodze [marszu sprawiedliwości] nie stawiały oporu”²¹.

5. Bunt watażki

Opiera się ona o założenie, że sukcesy biznesowe Kucharza Kremla, militarne Grupy Wagnera oraz szansa, jaką każdorazowo tworzy czas wojny zdeterminowały ryzykowną decyzję Jewgienija Prigożyna²². Motywacje mogą być dwie. Pierwsza, ambicja awansu politycznego. Druga, konieczność ochrony partykularnych interesów biznesowych. W żadnym razie Prigożyn nie wydawał się zdolny do rzucenia wyzwania władzom z pobudek ideowych. Sam przyznał, że jego motywacją była obrona Grupy Wagnera przed de facto likwidacją. Miała ona nastąpić 1 lipca wraz z podpisaniem kontraktu z ministerstwem obrony.

Taką interpretację czerwcowych wydarzeń sugeruje ponadto fakt, że Prigożyn nigdy nie wykazał się nielojalnością wobec Władimira Putina. Pozostawał w sporze nie z głową państwa, a z ministrem obrony S. Szojgu oraz szefem sztabu generalnego W. Gierasimowem. Innymi słowy Prigożyn był częścią systemu, co potwierdza fakt, że nie został ukarany w sposób, który Kreml zarezerwował dla swoich politycznych oponentów. Uniknął kary za zajęcie Rostowa nad Donem [„powstanie zbrojne”], zestrzelenie kilku samolotów bojowych i śmierć rosyjskich pilotów [„działalność ekstremistyczna”], a także szkalowanie szefostwa resortu obrony [„dyskredytacja armii”].

18 *Сговор в Кремле: эксперт объяснил, как ФСБ подсунула Путину «бомбу» в виде Пригожина*, <https://www.unian.net/russianworld/sgovor-v-kremle-ekspert-obyasnil-kak-fsb-podsunula-putinu-bombu-v-vide-prigozhina-12329148.html>, (dostęp: 1.09.2023).

19 Ibidem.

20 *Мятеж готовил не Пригожин, – у Зеленского сказали, кто может за этим стоять*, https://24tv.ua/ru/mjatezh-v-rossii-24-ijunja-perevorot-gotovil-ne-evgenij-prigozhin-a-kakie-to-voennye-24-kanal_n2343921 (dostęp: 29.07.2023).

21 Ibidem.

22 *Мятеж окончился удачно?*, <https://www.svoboda.org/a/myatezh-okonchilsya-udachno-/32476005.html>, (dostęp: 1.09.2023).

Śmierć Prigożyna

Dwa miesiące po bucie wagnerowców w katastrofie lotniczej zginął Jewgienij Prigożyn, Dmitrij Utkin oraz wysoko postawieni członkowie firmy. Prywatny odrzutowiec rozbił się wieczorem 23 sierpnia w obwodzie twerskim na trasie Moskwa-Sankt Petersburg. Komitet Śledczy FR wszczął sprawę karną z art. 263 kodeksu karnego (naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego i transportu lotniczego). Zanim potwierdzono tożsamość 10 ofiar Władimir Putin złożył kondolencje rodzinie Jewgienija Prigożyna oraz pozostałych ofiar. Podczas spotkania z pełniącym obowiązki szefa DRL Denisem Puszylinem śmierć szefa Grupy Wagnera nazwał wypadkiem, a jego samego „człowiekiem trudnego losu, który popełnił w życiu poważne błędy, ale też osiągnął wiele”²³. Zapowiedział szczegółowe śledztwo, które rozwija się w trzech kierunkach: błędu pilota, problemów technicznych oraz wpływów zewnętrznych (eksplozja lub zestrzelenie). Według informatorów „Meduzy” i kanału na Telegramie „Shot” śledczy rozpatrują ślad eksplozji na pokładzie samolotu. Tę wersję mają potwierdzać okoliczności katastrofy. Strona rosyjska odmówiła umiędzynarodowienia śledztwa²⁴. W istocie nie ma znaczenia w jakich okolicznościach zginął Jewgienij Prigożyn i jego współpracownicy, istotne są konsekwencje usunięcia nieposłusznego „biznesmena”, tj.:

- (1) Formalnie pozwala zamknąć temat buntu. A tym samym poprawić wizerunek Władimira Putina nadszarpnięty brakiem kary, którą zapowiedział w orędziu z 24 czerwca „zdrajcom i buntownikom”. Uгода z puczystami unaoczniała słabość przywódcy, który musiał układać się z własnym Kucharzem. Dlatego śmierć Prigożyna pozwala Kremlowi zneutralizować „efekt słabości” prezydenta i przywrócić poczucie kontroli nad sytuacją wewnętrzną w kraju.
- (2) Ogranicza ryzyko polityczne przed wrześniowymi wyborami (regionalnymi i lokalnymi, w tym na mera Moskwy). Timing stawał się kwestią pilną, lecz drastycznemu załatwieniu sprawy sprzyjała obojętna większość rosyjskiego społeczeństwa. Potwierdza ją badanie Centrum Lewady. W sondażu przeprowadzonym w dniach 25-28 czerwca 29% respondentów wyraziło pozytywny stosunek do Prigożyna, co oznacza spadek o połowę w porównaniu z badaniem przeprowadzanym tydzień wcześniej, 22-23 czerwca. Nie zmienił się również poziom

23 «Добивался результатов, когда я просил». Как в Кремле отреагировали на гибель Пригожина, <https://www.gazeta.ru/politics/2023/08/24/17476994.shtml>, (dostęp 24.08.2023).

24 В Межгосударственном авиационном комитете заявили, что не расследуют крушение самолета Пригожина, <https://meduza.io/news/2023/08/30/v-mezhgosudarstvennom-aviatsionnom-komitete-zayavili-chto-ne-rassleduyut-krushenie-samoleta-prigozhina>, (dostęp 1.09.2023).

poparcia dla Władimira Putina, przed buntem wynosił 82%, w dniu buntu 79%, a po jego zakończeniu wrócił do poziomu 82%²⁵.

- (3) Śmierć Jewgienija Prigożyna nie oznacza porzucenia przez Kreml projektu prywatnych firm wojskowych. A jedynie, że wyczerpała się przydatność b. szefa wagnerowców. Infrastrukturę i aktywa Grupy Wagnera w Afryce można przekazać ministerstwu obrony, lub pozostawić wciąż funkcjonującej Grupie Wagnera, lecz zarządzanej przez nowe, lojalne wobec resortu S. Szojgu kierownictwo. W grę wchodzi np. szef bezpieczeństwa wagnerowców, Andriej Troszew ps. Siwy, który w czerwcu nie przyłączył się do puczystów. Kreml może być skłonny do zmiany nazwy formacji, bądź zintegrowania jej z inną (np. PMC „Redut” związaną z Ministerstwem Obrony).
- (4) Nie rozwiązuje problemów Kremla. Zwłaszcza wynikających z braku zwycięstwa i przedłużającej się wojny. Powody do krytyki min. Szojgu oraz szefa sztabu generalnego pozostają bez zmian. Stanu tego nie zmieni także czystka w środowisku ultrapatriotów²⁶, a także brak dymisji ministra obrony. Tuż po puczu wróciły spekulacje na ten temat, lecz równie szybko ucichły. Faktem jest, że to Szojgu wygrał w konflikcie z Prigożynem, a także Z-patriotami. W tym kontekście decyzję o wzmocnieniu Rosgwardii można uznać za prewencyjną, mającą na celu skuteczną ochronę reżimu w czasie ewentualnych niepokojów wewnątrz kraju²⁷.

Wnioski

Po pierwsze, bunt Prigożyna miał wprawdzie bardzo intensywny przebieg, lecz trwał zbyt krótko, żeby mógł wywołać głębsze implikacje społeczne i polityczne. Szybka ugoda – nawet kosztem wrażenia osłabienia Putina – pozwoliła ograniczyć szkody, a także nie dopuścić do jeszcze większej destabilizacji i chaosu w kraju. Tym samym bez względu na to jakie miano zyska rebelia wagne-

25 *Одобрение институтов, рейтинги политиков и партий в конце июня 2023 года*, <https://www.levada.ru/2023/06/29/odobrenie-institutov-rejtingi-politikov-i-partij-v-kontse-iyunya-2023-goda/>, (dostęp: 29.06.2023).

26 Igor Girkin/Strielkow został aresztowany 21 lipca i oskarżony o podżeganie do ekstremizmu. Władimir Kwczkow aresztowany 18 lipca. Kwaczkow to emerytowany płk GRU, w 2005 r. oskarżony o zamach na Anatolija Czubajsa, w 2013 r. skazany na 8 lat więzienia za usiłowanie zorganizowania powstania zbrojnego. Kwaczkow utworzył Milicję Ludową im. Minina i Pożarskiego, którą 2 lata później uznano formalnie za organizację terrorystyczną. W 2017 r. został skazany na 1.5 roku pozbawienia wolności za nawoływanie do nienawiści lub wrogości (art. 282 KK), zwolniony w lutym 2019 r.

27 Projekt ustawy doposażającej Rosgwardię w ciężki sprzęt wojskowy. <https://sozd.duma.gov.ru/bill/402872-8>, (dostęp 1.09.2023).

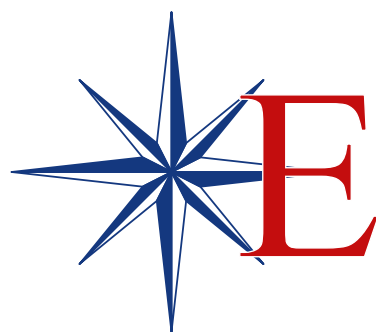
rowców, należy uznać ją za kryzys, który przeciążył system władzy, lecz nie doprowadził do jego załamania.

Po drugie, reżimowi będzie zależeć na udowodnieniu swojej siły. Jeśli armia rosyjska nie zapewni sukcesu na ukraińskim froncie, pozostaje kilka opcji: (1) Imitacja sukcesu, czyli wzmożenie propagandowe; (2) Walka z wykreowanym wrogiem wewnętrznym. Co jako temat zastępczy pozwoli przekierować uwagę opinii publicznej; (3) Kolejne zaostrzenie restrykcji. Może okazać się niezbędne, jeśli Kreml planuje kolejną „częściową mobilizację”; (4) Czystki w resortach siłowych. W tym przypadku brak jest danych potwierdzających jak realnie głęboko sięga w armii sympatia dla nieżyjącego już Prigożyna. Nie ulega jednak wątpliwości, że jego śmierć nie załatwia problemów armii, które obnażał wraz z ultra-patriotami.

Po trzecie, reżim musi liczyć się z ryzykiem kolejnych kryzysów. Nieposłuszeństwo, na które pozwolił sobie Prigożyn może hipotetycznie ośmielić kolejnych „patriotów”. Szef wagnerowców udowodnił bowiem, że w putinowskiej Rosji można przejąć kontrolę nad miastem o ponad milionowej populacji oraz żywotnym znaczeniu militarnym, a za rebelię nie odpowiedzieć przed sądem. Ważnym czynnikiem jest w tym „obojętna większość” w Rosji, bowiem to ona każe zakładać, że będzie stanowić klucz do kolejnego kryzysu władzy. Realnie może go wywołać jedynie impuls zewnętrzny, czyli strategiczne zwycięstwo Ukrainy (scenariusz optymalny), lub odzyskanie znacznej części terytoriów okupowanych (Donbasu, Zaporozża, Krymu). Stanowiłoby to taką porażkę Kremla, której nie mogłaby zignorować „obojętna większość” w Rosji. Natomiast elity kremłowskie znalazłyby się w sytuacji, w której musiałyby zdecydować – czy w ich interesie jest zachować czy też usunąć Władimira Putina od władzy?

Po czwarte, mimo pozornie zakończonej sprawy rebelii wagnerowców, wciąż brakuje informacji umożliwiającej rzetelną odpowiedź, która z teorii była prawdziwa. Najbardziej prawdopodobna pozostaje jak dotąd opcja „buntu watażki”. Kreml skorygował błąd systemu, czyli jego słaby element – niesterowalność Prigożyna. Widoczne zdenerwowanie Putina podczas orędzia wygłaszanego 24 czerwca nie wskazuje na „pucz-ustawkę”, a znikomą reakcję podczas puczu wagnerowców można wytłumaczyć problemami zarządzania kryzysowego. Podobnie do przypadku zatopienia podwodnej łodzi atomowej „Kursk”, co ewidentnie przerosło kierownictwo armii oraz państwa. Co więcej, mogło mieć znaczenie – typowe dla zhierarchizowanej Rosji – oczekiwanie na dyspozycje „z góry”. Jewgienij Prigożyn nie był też wrogiem, ani nielojalnym wobec prezydenta Putina. Kierował się logiką watażki, walcząc z wrogiem „klanem” Siergieja Szojgu, który od lat starał się przejąć kontrolę

nad aktywami najemników. „Kucharz Putina” ukształtowany przez światek kryminalny Leningradu (Sankt Petersburga) oraz kleptokratyczny system w Rosji mógł wreszcie mieć świadomość, że jego interesy nie zależą od siły argumentów, lecz od argumentu siły.



Natallia Mazur, Maxim Rust

PRYWATNE GRUPY WOJSKOWE JAKO NARZĘDZIA PROWADZENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ: MIĘDZY WOJNĄ, BIZNESEM A SYSTEMEM PRAWNYM

21

Pojawienie się prywatnych organizacji i firm wojskowych, które zdobyły w ostatnich latach szeroki rozgłos w związku z działalnością Grupy Wagnera, nie jest zjawiskiem nowym. Rozwój prywatnych firm wojskowych w Rosji, ale też w innych państwach postradzieckich¹, ma swoje korzenie w latach 90-tych. Przykładem jednego z takich ugrupowań był Moran Security Group², powstały w 1999 roku w związku z uwolnieniem tankowca naftowego w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Jeszcze wcześniej powstawały jednak podobne jednostki (w erze kształtowania się rosyjskiego oligarchatu), które broniły poszczególnych oligarchów oraz interesów ich firm. W poniższym tekście działalność rosyjskich prywatnych grup i firm wojskowych zostanie poddana analizie w kontekście zastosowania ich jako instrumentów prowadzenia polityki zagranicznej, ze szczególnym uwzględnieniem powodów ich wspierania przez państwo oraz umiejscowienia ich aktywności w ramach obowiązujących norm prawnych.

¹ Zob. więcej np.: <https://russianpmcs.csis.org/>, (dostęp: 01.09.23).

² *Niewidzialna armia Putina*, <https://warsawinstitute.org/pl/niewidzialna-armia-putina/>, (dostęp: 17.08.23).

Prywatne grupy wojskowe jako narzędzie polityki zagranicznej

Współpraca państwa rosyjskiego z tzw. firmami wojskowymi nabrała tempa pod koniec pierwszej dekady XXI wieku. Kluczowy był rok 2014, kiedy to pojawiła się potrzeba wsparcia separatystów w tzw. „Noworosji”, która wymagała odrębnych, nieformalnie związanych z państwem podmiotów. Oficerowie rosyjskich służb założyli Grupę Wagnera jeszcze w 2013 roku. Nazwana została ona na cześć jej przywódcy, Dmitrija Utkina, który posługiwał się pseudonimem „Wagner” i kojarzony był z wytatuowanymi kontrowersyjnymi symbolami, nawiązującymi do ruchów ultranacjonalistycznych³. Zdaniem rosyjskich dziennikarzy śledczych, cateringowe imperium Jewgienija Prigożyna było wówczas potrzebne, żeby zapewnić ukryte finansowanie D. Utkinowi i dowodzonym przez niego najemnikom⁴.

Modus operandi i filozofia twórców wspomnianych firm wojskowych, opierała się na koncepcji skupienia najlepszych elementów zarówno ze sfery publicznej, jak i prywatnej, w celu nieoficjalnego realizowania zadań państwa. W dokumencie na temat legalizacji takich przedsiębiorstw przygotowanym w 2015 roku w rosyjskiej Dumie, stwierdzono: „Prywatne organizacje wojskowo – ochronne mogą stać się efektywnym narzędziem w polityce zagranicznej państwa. Ich obecność w obszarach konfliktów na całym świecie poszerza sferę wpływów Rosji, umacnia jej sojusznicze stosunki, a także dostarcza cenne informacje wywiadowcze i dyplomatyczne, przyczyniając się w ostatecznym rozrachunku do wzrostu znaczenia Rosji na arenie międzynarodowej. W takich warunkach państwo otrzymuje nieoficjalne i nieformalne narzędzia do realizacji własnych interesów. Firmy wojskowo-ochronne stanowią alternatywę dla działań państwa tam, gdzie działania oficjalne są ograniczone lub niewykonalne”⁵.

Sposób działania rosyjskich firm wojskowych wykazuje pewne podobieństwa do praktyk innych państw, jednak cechują go specyficzne motywacje oraz implikacje wynikające z ich obecności na arenie międzynarodowej. Stanowią one bowiem istotny kontekst współczesnych konfliktów zbrojnych prowadzonych przez Rosję, szczególnie tych o charakterze hybrydowym. Pomimo swej relatywnie niedługiej historii, firmy te przekształciły się w istotny element obecnej rzeczywistości militarnej, będąc kluczowym składnikiem współczesnych form przeciwdziałania w sferze międzynarodowych

3 Zob. <https://tiny.pl/cw48v>, (dostęp 12.08.23).

4 Więcej o innych paramilitarnych organizacjach oraz ich umocowaniu jako firm zagranicznych na: <https://find-and-update.company-information.service.gov.uk/company/06607972/filing-history>, (dostęp 02.09.23).

5 Chodzi m.in. o projekt ustawy nr 62015-6, dot. legalizacji działalności prywatnych firm wojskowych (zob. <https://sozd.duma.gov.ru/bill/62015-6>). Obecnie wersja projektu (14.08.23) jest niedostępna.

stosunków polityczno-wojskowych⁶. Niemniej jednak ich obecność wiąże się z rozmaitymi implikacjami, zarówno na poziomie praw człowieka, jak i stabilności politycznej regionów, w których operują.

Należy zaznaczyć, że angażowanie takich firm wojskowych może prowadzić do paradoksalnych i trudno przewidywalnych konsekwencji dla zaangażowanych stron konfliktu. Przykładowo, wykorzystanie firm wojskowych w operacjach typu proxy może być efektywną strategią dla jednej ze stron, jednakże równocześnie mogłoby pogłębiać napięcia międzynarodowe oraz prowadzić do zwiększenia ryzyka eskalacji konfliktu. To z kolei podkreśla potrzebę ostrożnego podejścia do angażowania firm wojskowych w sytuacjach konfliktowych oraz skomplikowanych relacjach międzynarodowych. Kluczowym aspektem jest również rola firm wojskowych w ramach tzw. wojen hybrydowych, które stanowią istotne zjawisko w dzisiejszym kontekście międzynarodowej polityki bezpieczeństwa. Ich zastosowanie, w połączeniu z innymi strategiami, pozwala państwom na prowadzenie subtelnych i złożonych działań, mających na celu osłabienie przeciwnika. Co więcej, dynamiczny charakter wojen hybrydowych, oparty na skomplikowanych kombinacjach działań o różnym stopniu agresji i prowadzonych w wielorakiej formie, daje pole do spekulacji na temat ewolucji tych konfliktów w przyszłości. Dobrym przykładem tego jest nie tylko sam atak Rosji na Ukrainę, ale także jej zaangażowanie od 2014 roku w państwie ukraińskim.

Rosnąca liczba i rola firm wojskowych⁷ jako narzędzi prowadzenia polityki zagranicznej może przyczyniać się do destabilizacji i niewłaściwego wykorzystania potencjału militarnego. Podstawowym interesem każdego państwa jest utrzymanie kontroli nad działaniami firm wojskowych, pozwalającej na zapobieganie przypadkowym eskalacjom i niekontrolowanym interwencjom, które mogą zagrozić pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. Jest to istotne nie tylko z punktu widzenia polityki zagranicznej, ale również stabilności systemu państwa. Przykładem jest nie tylko „bunt Prigożyna” i jego „pochód na Moskwę”, ale również wciąż nie do końca określona pozycja białoruskich władz wobec charakteru i warunków działalności wagnerowców w samej Białorusi, szczególnie po likwidacji lidera grupy J. Prigożyna⁸. Dlatego dążenie do utrzymania równowagi między wykorzystaniem prywatnych firm wojskowych jako narzędzi strategicznych a zachowaniem kontroli

6 A. Zaytsev, *Private military companies as a tool for implementing the power strategy of hybrid wars*, w „Bulletin of Moscow Region State University” (e-journal) 2021, no. 3, s. 79.

7 Są też inne, prywatne de facto rosyjskie firmy wojskowe, które nie zdobyły takiej rozpoznawalności, jak wagnerowcy.

8 Stan na początek września 2023 r.

państwa nad ich działaniami pozostaje kluczowym wyzwaniem dla dzisiejszych decydentów politycznych.

Przyczyny utrzymywania i wspierania prywatnych firm wojskowych

W latach 2013-2015 w Rosji można było zaobserwować intensyfikację zjawiska w postaci pojawiających się nieformalnych grup militarnych, które nie były oficjalnie związane z instytucjami państwowymi, lecz miały za cel przygotowanie do potencjalnej konfrontacji z Ukrainą. Rok 2013 wydaje się kluczowy ze względu na rozpoczęcie serii wydarzeń na Krymie i wschodniej Ukrainie, które miały wpływ na powstanie tych formacji. Ważnym celem tych grup było również tworzenie alternatywnej struktury władzy, mającej potencjał destabilizujący w regionie⁹. Oprócz działań stricte militarnych, podejmowały one takie aktywności jak np. zajęcie budynków parlamentu Krymu czy przymuszanie urzędników do zmiany przynależności państwowej.

Natomiast w czasie trwającej wojny, przełom stanowiło zajęcie Słowiańska, kiedy to nieoficjalne grupy zyskały na znaczeniu w ramach rosyjskiej strategii na terytorium Ukrainy. Mimo formalnego braku powiązań z regularnymi siłami, jednostki te stały się istotnym elementem rosyjskiej strategii na wschodniej granicy Ukrainy. Generalnie w Rosji lata 2013-2015 oraz późniejsze, przyniosły narodziny i rozwój tych nieoficjalnych formacji siłowych, które odegrały kluczową rolę w destabilizacji sytuacji w Ukrainie i wzięły aktywny udział w wydarzeniach ważnych z punktu widzenia rosyjskiej administracji.

Powodów dla których Rosja aktywnie wykorzystuje prywatne firmy wojskowe jest wiele. Analizując rosyjską strategię polityki zagranicznej i strategię prowadzenia wojen (w tym hybrydowych) w ostatniej dekadzie, można wyróżnić 5 głównych przyczyn utrzymania i wsparcia prywatnych firm wojskowych:

- 1. Szeroko rozumiana redukcja kosztów i „fiskalne odciążenie” państwa w perspektywie długoterminowej:** Funkcjonariusz struktur siłowych i wojskowy może otrzymywać znacznie niższą pensję, niż najemnik prywatnej firmy wojskowej, ale w przypadku odniesienia ran, trwałego uszczerbku na zdrowiu lub śmierci, państwo jest zobowiązane do okazania wsparcia dla niego

⁹ Przykłady zaangażowania PKW „Wagner” w różnych regionach świata można znaleźć w specjalnym projekcie informacyjno-śledczym „All Eyes on Wagner” (<https://alleyesonwagner.org/>), jest tam również dostępna szczegółowa mapa zaangażowania na całym świecie z podziałem na kategorie: <https://maphub.net/alleyesonwagner/all-eyes-on-wagner> (dostęp: 15.08.23).

i jego rodziny (emerytury, zasiłki, wypłaty oraz inne świadczenia socjalne)¹⁰. W przypadku ranego lub zmarłego pracownika firmy wojskowej, to, na co on lub jego rodzina mogą liczyć, jest jednorazową wypłatą od prywatnej firmy lub w ramach obowiązującego ubezpieczenia. Państwo w najlepszym przypadku zapewni emeryturę socjalną ze względu na utratę żywiciela rodziny. Po uwzględnieniu powyższych czynników, dla budżetu może to być tańsza opcja.

2. **Ograniczenie ryzyka politycznego**¹¹: Prywatne firmy wojskowe są użyteczne, bowiem można je wykorzystywać zamiast oficjalnych struktur wojskowych państwa na obszarach konfliktu i politycznej niestabilności. Dobrym przykładem na określenie takiej sytuacji jest upowszechnione w środowiskach rosyjskojęzycznych słowo „ichtamnetowcy”¹². Państwo nadal czerpie korzyści ze swojej obecności i prowadzi wojnę hybrydową, a możliwe negatywne skutki oraz ciężar porażki spadają na formalnie „prywatne” struktury. Innymi słowy, jak ujmują to analitycy i badacze rosyjskich wojen: zabity żołnierz = akt agresji, zabity najemnik = zabity najemnik; przestępstwa i zbrodnie żołnierza = odpowiedzialność państwa, przestępstwa najemnika = zabity najemnik.
3. **Możliwości obniżenia napięcia i kosztów społecznych**: Istotnym aspektem funkcjonowania firm wojskowych jest umożliwienie uniknięcia publicznej informacji o stratach wśród żołnierzy, co minimalizuje potencjalne napięcia społeczne, związane np. z planowanymi akcjami mobilizacyjnymi¹³. Ponadto, swoistym profitem jest wyjazd z kraju (lub na front) obywateli „społecznych”, posiadających doświadczenie bojowe i/lub przestępcze, w tym z góry uznanych przez system za nieposiadających wystarczających zdolności do reintegracji w społeczeństwie¹⁴. Ich potencjalna śmierć, zgodnie z tą logiką, również wydaje się akceptowalnym scenariuszem wydarzeń.
4. **Możliwość utrzymania kontroli i przechwytywania „sukcesów” firm wojskowych**: Jest to istotne szczególnie w obecnej sytuacji, gdy ta dziedzina działań nie jest uregulowana rosyjskim prawem. Typowym przykładem jest współpraca J. Prigożyna w przekazywaniu ważnych zasobów wywiadowczych korporacjom państwowym. Szefowie podobnych firm zdają sobie sprawę z tego, że w przypadku odmowy przekazania takich danych, oskarżenia z artykułu o „najemnictwo” w każdej chwili mogą zostać użyte przeciwko nim oraz ich podwładnym.

10 Ciekawym zjawiskiem było funkcjonowanie w rosyjskiej przestrzeni medialnej kwestii odszkodowań dla rodzin żołnierzy, którzy zginęli w Ukrainie i związanej z tym kampanii propagandowej, zob. <https://meduza.io/feature/2022/07/18/v-pamyat-o-syne-kupili-novenkuyu-mashinu>, (dostęp: 14.08.23)

11 Systematyzacja czynników może się różnić, zob.: Короткий курс щодо російських ПВК. Історія, вплив, логіка розвитку, Ukrainian Institute of the Future, czerwiec 2023.

12 Chodzi o rosyjskie określenie, dosłownie jego znaczenie to: „ich tam nie ma”. Stało się ono bardzo popularne jako określenie rosyjskich militarnych grup walczących w Ukrainie od 2014 r.

13 Np. problem z mobilizacją w Rosji, której pierwsza fala wywołała masowy wyjazd mężczyzn z kraju.

14 Chodzi o osadzonych w rosyjskich więzieniach kryminalistów, którzy w zamian za obietnicę złagodzenia wyroku lub jego anulowanie, byli aktywnie rekrutowani do organizacji Prigożyna.

5. Powód bardzo prozaiczny, czyli **możliwość wzbogacania się wszystkich stron, partycypujących w działaniach firm wojskowych**. Z jednej strony, pośrednio lub bezpośrednio może korzystać na tym państwo, np. poprzez nieformalne lub „rozproszone” dzielenie się zyskami z takimi prywatnymi firmami (pochodzącymi np. z kontrolowanych przez nie złóż zasobów i kopalni w oddległych częściach świata). Z drugiej strony są benefity płynące dla szefostwa takich struktur nie tylko bezpośrednio z własnej działalności, ale też z kontraktów państwowych i usług formalnie wynikających z prowadzenia działań związanych np. z zaopatrywaniem w wyżywienie wojskowych stołówek. Biorąc pod uwagę rosyjską skalę są to ogromne środki, szczególnie w przypadku dotychczasowej działalności „Wagnera”.

W przypadku takich firm ważnym czynnikiem, o którym często się zapomina lub pomija w zachodniej analizie, są specyficzne relacje między ugrupowaniami oligarchicznymi a aparatem państwa. Wykształcony w ciągu ostatnich 20 lat mechanizm współpracy między oligarchami i elitami władzy w putinowskiej Rosji (które często nie tylko są powiązane, ale i wzajemnie się przenikają) powinien być brany zawsze pod uwagę. Według rosyjskich niezależnych badaczy ok. 80 najbogatszych¹⁵ przedsiębiorców wykorzystuje podobne firmy w celu zwiększenia własnych majątków i wpływów. Po „dekapitacji” Grupy Wagnera można sądzić, że walka o potencjał bojowników, rozproszonych po całym świecie, tylko się nasili, choć będzie to gra zakulisowa. I choć zdecydowana większość z tych oligarchów nie chce być kojarzona z wojną i stara się unikać widocznych powiązań, ich pośrednie lub bezpośrednie związki z prywatnymi grupami wojskowymi oraz „korzystanie” z konfliktów na całym świecie są czynnikami ogromnie istotnym. Takie powiązania mogą wpływać też na podejmowanie (lub brak) decyzji w najwyższych kręgach rosyjskiego kierownictwa.

Podstawy prawne działalności prywatnych firm wojskowych

Analizując aktywność rosyjskich prywatnych firm wojskowych a szczególnie „Wagnera”, należy uważnie przyjrzeć się ramom prawnym, w jakich formalnie funkcjonują takie grupy. Analiza prawnych i faktycznych uwarunkowań ich działalności może prowadzić do nieoczywistych i zaskakujących wniosków. Poniżej przedstawiono przegląd takich uregulowań (na bazie zarówno prawa międzynarodowego, jak i formalnych ram ustawodawstwa rosyjskiego i białoruskiego):

¹⁵ Więcej na ten temat w materiałach śledztwa projektu Proekt.Media (<https://www.proekt.media/guide/russian-war-oligarchs/>), (dostęp: 15.08.23).

1. Status prawny według ustawodawstwa rosyjskiego

Prywatna firma wojskowa (grupa) „Wagner” nie posiada oficjalnego statusu prawnego w Federacji Rosyjskiej, nie jest zarejestrowana jako jakakolwiek osoba prawna. Jej poprzedniczka – firma Korpus Słowiański (Slavonic Corps Limited) – oficjalnie zarejestrowana jest w Hongkongu i również nie posiadała żadnego statusu prawnego w Federacji Rosyjskiej. Jej członkowie, którzy wrócili do Federacji Rosyjskiej po udziale w działaniach bojowych w Syrii po stronie Assada, zostali zatrzymani przez FSB, a następnie niektórych z nich skazano za najemnictwo na 3 lata więzienia. Jest ono uznawane za ciężkie przestępstwo, za które przewidziano karę maksymalnie 12 lat pozbawienia wolności¹⁶.

Ustawodawstwo Federacji Rosyjskiej nie zakazuje powstawania prywatnych firm wojskowych, ale ich działalność w tej chwili nie jest uregulowana. Ostatnią próbę uregulowania tej kwestii podjęto w 2022 r., kiedy do Dumy Państwowej wprowadzono projekt ustawy nr 62015-6 „O państwowej regulacji tworzenia i działalności prywatnych firm wojskowych”¹⁷, przewidujący również możliwość działania tych firm za granicą. Do tej pory jednak odpowiednia ustawa nie została przyjęta. W związku z tym, na podstawie obowiązującego ustawodawstwa Federacji Rosyjskiej, już samo istnienie takiej organizacji jest przestępstwem, co podkreślają również rosyjscy prawnicy¹⁸.

Jeśli chodzi o aktualny stan ustawodawstwa Rosji¹⁹ należy przede wszystkim zwrócić uwagę na regulacje prawa karnego. Art. 359 Kodeksu karnego FR (dalej – KK FR) przewidujące odpowiedzialność karną za najemnictwo:

- za rekrutację, szkolenie, finansowanie lub inne wsparcie materialne najemnika;
- za jego wykorzystanie w konflikcie zbrojnym lub działaniach wojennych;
- te same czyny popełnione przez osobę korzystającą ze swojego stanowiska służbowego lub wobec nieletniego;
- udział najemnika w konflikcie zbrojnym lub działaniach wojennych w przypadku braku oznak przestępstwa przewidzianego art. 208 KK FR (organizacja nielegalnej for-

16 Szczegółowa analiza działalności Korpusu Słowiańskiego i Grupy Wagnera od ich powstania do 2020 r. jest prowadzona przez badaczy ukraińskiego Centrum Analityki i Bezpieczeństwa, zob. np. A. Волошина, *ЧБК «Славянский корпус»: история провала ФСБ РФ и западных спецслужб*, Myrotvorets News, listopad 2020. (<https://myrotvorets.news/chvk-slavianskiy-korpus-ystoryia-prov/>), (Dostęp: 02.08.2023).

17 Projekt Ustawy Federalnej No 62025 „O państwowej regulacji tworzenia i działalności prywatnych wojskowych firm”, <https://base.garant.ru/58068349/>, (Dostęp: 03.08.2023).

18 Zob. np. *«Преступление в прямом эфире». Законно ли прекращение дела Пригожина и как в России закрывали дела о мятежах*, Русская служба BBC News, 27.06.2023, <https://www.bbc.com/russian/articles/cl4dpekmxe2o>, (Dostęp: 03.08.2023).

19 Stan na połowę sierpnia 2023.

macji zbrojnej lub udział w niej, a także udział w konflikcie zbrojnym lub działaniach wojennych w celach sprzecznych z interesami Federacji Rosyjskiej)²⁰.

Warto zwrócić uwagę na to, na podstawie art. 359 KK FR ustalono, że „najemnikiem jest osoba działająca w celu uzyskania wynagrodzenia materialnego i nie będąca obywatelem państwa uczestniczącego w konflikcie zbrojnym lub działaniach wojennych, która nie mieszka na stałe na jego terytorium, a także nie jest osobą skierowaną do wykonywania oficjalnych obowiązków”. W związku z tym najemnicy „Wagnera”, którzy są obywatelami Federacji Rosyjskiej i uczestniczą w konflikcie zbrojnym na Ukrainie, nie mogą być automatycznie uznawani na podstawie ustawodawstwa Federacji Rosyjskiej ani za najemników, ani za uczestników nielegalnej formacji zbrojnej, która uczestniczy w konflikcie zbrojnym lub działaniach wojennych, więc nie mogą być ścigani karnie.

Ponadto sformułowania zawarte w art. 208 KK FR w rzeczywistości nie zakazują działalności w interesie Rosji nielegalnych formacji zbrojnych. Oprócz tego, na przykładzie relacji PKW „Wagner” i rosyjskiego państwa, można stwierdzić, że władze rosyjskie faktycznie sponsorują i w każdy możliwy sposób zachęcają do działalności nielegalnych formacji zbrojnych. I tak na spotkaniu z pracownikami Ministerstwa Obrony FR, które odbyło się na Kremlu 27 czerwca 2023 r. (zaraz po buncie wagnerowców), W. Putin oświadczył, że firmie PKW „Wagner” zostało w pełni zapewnione zabezpieczenie i tylko od maja 2022 r. do maja 2023 r. państwo zapłaciło jej 86 miliardów 262 milionów rubli za utrzymanie i na poczet innych płatności²¹. Co charakterystyczne jednak, rosyjscy urzędnicy przez wiele lat zaprzeczali jakiegokolwiek powiązaniu państwa z wagnerowcami.

Art. 208 ust.1 KK FR nie zawiera klauzuli o sprzeczności z celami Federacji Rosyjskiej, przewidując odpowiedzialność karną za utworzenie formacji zbrojnej (stowarzyszenia, oddziału, drużyny lub innej grupy), która nie jest przewidziana w ustawie federalnej, a także kierowanie taką formacją lub jej finansowanie. Warto zauważyć, że art. 208 ust.1 KK FR został zmieniony po raz ostatni w 2006 roku, a art. 208 ust. 2 i ust. 3 zawierające sformułowanie „w celach NIE sprzecznych z interesami Federacji Rosyjskiej” dodane zostały po 2014 r., co podkreśla na poziomie legislacyjnym dążenie do umocnienia możliwości udziału najemników, w tym wśród byłych więźniów, w działaniach wojennych po stronie Rosji i nadania przynajmniej pozoru legalności działaniom władz w ich stosunkach z wagnerowcami i ich kierownictwem.

20 Kodeks karny Federacji Rosyjskiej, Art. 359 – Najemnictwo, https://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_10699/ef3f3be211c40981d10e672287aa8c4b7c98987a/#dst103915, dostęp: 04.08.2023.

21 Встреча с военнослужащими Министерства обороны, <http://kremlin.ru/events/president/news/71535>, (dostęp: 02.08.2023).

2. Wymiar międzynarodowy

Biorąc pod uwagę, że najemnicy Grupy Wagnera brali udział w działaniach wojennych na terytorium różnych państw, interesujący jest również ich status z punktu widzenia międzynarodowego prawa humanitarnego.

Według Międzynarodowego Czerwonego Krzyża prywatne wojskowe organizacje ochroniarskie, niezależnie od tego, jak się nazywają, są prywatnymi firmami nastawionymi na zysk, świadczącymi usługi wojskowe i/lub ochroniarskie. Usługi wojskowe i ochroniarskie obejmują w szczególności:

- zapewnienie ochrony zbrojnej oraz ochronę osób i obiektów, takich jak konwoje, budynki i inne miejsca;
- konserwację i eksploatację systemów uzbrojenia;
- przetrzymywanie więźniów;
- doradzanie lokalnym siłom i pracownikom służb bezpieczeństwa lub ich szkolenie.

Status personelu takiej organizacji w konflikcie zbrojnym jest określany przez międzynarodowe prawo humanitarne w każdym konkretnym przypadku, w szczególności w zależności od charakteru i okoliczności pełnionych przez niego funkcji. Funkcjonariusze PMC są cywilami, z wyjątkiem sytuacji, gdy zostają oni włączeni do sił zbrojnych państwa lub pełnią funkcje bojowe w ramach zorganizowanej grupy zbrojnej należącej do strony konfliktu. Oznacza to, że nie mogą być celem i są chronieni przed atakiem, o ile nie biorą bezpośredniego udziału w działaniach wojennych²².

Z przyjęcia takiej perspektywy analityczno-prawnej, że w przypadku Grupy Wagnera może wystąpić sytuacja formalna, w której nie jest to żadna prywatna organizacja wojskowa. Skoro więc Grupa Wagnera nie posiada legalnego statusu w żadnym państwie, to jej najemnicy powinni być traktowani jako cywile, biorący udział w działaniach wojennych i popełniający różne przestępstwa (z punktu widzenia i prawa międzynarodowego humanitarnego i prawa państw na terytorium których uczestniczą w działaniach wojennych, np. mordy na ludności cywilnej, tortury, gwałty, itd.).

Reakcja społeczności międzynarodowej i poszczególnych państw na działalność Grupy Wagnera w większości przypadków była związana z udziałem jej bojowników w rosyjskiej agresji woj-

²² *International humanitarian law and private military/security companies – FAQ. International Committee of Red Cross. War & Law, <https://www.icrc.org/en/document/ihl-and-private-military-security-companies-faq>, (dostęp: 29.07.2023).*

skowej na Ukrainę. Jednak wobec organizacji i jej poszczególnych członków sankcje zostały wprowadzone wcześniej: na przykład 13 grudnia 2021 r. Rada Unii Europejskiej nałożyła za rażące łamanie praw człowieka sankcje na Grupę Wagnera za działalność organizacji w Ukrainie, Libii i Syrii²³.

W październiku 2022 r. Zgromadzenie Parlamentarne OBWE przyjęło Rezolucję, zgodnie z którą reżim rządzący w Rosji został uznany za terrorystyczny (za rezolucją głosowało 99 osób ze 100)²⁴. W listopadzie 2022 r. Rosja została uznana przez Parlament Europejski za państwo sponsorujące terroryzm a w lipcu 2023 r. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy uznało Rosję również za kraj sponsorujący terroryzm a Grupę Wagnera za organizację terrorystyczną²⁵. W 2022 roku parlamenty różnych państw ogłosiły Rosję „krajem sponsorującym terroryzm” (Łotwa), „państwem terrorystycznym” (Czechy), a w marcu 2023 r. parlament Litwy uznał wagnerowców za organizację terrorystyczną²⁶. Natomiast 26 stycznia 2023 r. rząd Stanów Zjednoczonych za działalność jej najemników w Ukrainie, w Republice Środkowoafrykańskiej i Mali, zakwalifikował Grupę Wagnera jako znaczącą międzynarodową organizację przestępczą²⁷. Jednocześnie OFAC nałożył na mocy dekretu wykonawczego 13667 („EO 13667”) sankcje za jej działalność w CAR (poprzednio sankcje nałożono już w 2017 r. za działalność w Ukrainie)²⁸.

3. Status prawny Grupy Wagnera w świetle ustawodawstwa białoruskiego

Po buncie J. Prigożyna w czerwcu 2023 r. A. Łukaszenka zaprosił jego najemników do Białorusi – formalnie po to, by szkolili oni białoruskich wojskowych²⁹. Biorąc pod uwagę, że działalność tej organizacji nie jest w Rosji legalna, a także, że jej przedstawiciele popełniali przestępstwa i zbrodnie na terytorium różnych państw, można twierdzić, że już samo pojawienie się i działalność bojowników Grupy Wagnera na terytorium Białorusi, a także udzielanie im wsparcia przez białoruskie władze, jest przestępstwem.

23 Ю. Шейко, *Евросоюз ввел санкции против ЧВК Вагнер*, <https://amp.dw.com/ru/evrosojuz-vvel-sankcii-protiv-chvk-vagnera/a-6010650>, (dostęp: 03.08.2023).

24 ПАСЕ признала режим в России террористическим, <https://amp.dw.com/ru/evrosojuz-vvel-sankcii-protiv-chvk-vagnera/a-60106503>, (dostęp: 01.08.2023).

25 Парламентская Ассамблея ОБСЕ признала Россию государством – спонсором терроризма, ЧВК Вагнер – террористической организацией, <https://theins.info/news/263164>, (dostęp: 02.08.2023).

26 The Sejm: „Russia’s private military company Wagner is a terrorist organisation”, https://www.lrs.lt/sip/portal.show?p_r=35403&p_k=2&p_t=284067&p_kade_id=9, (dostęp: 04.08.2023).

27 Treasury Sanctions Russian Proxy Wagner Group as a Transnational Criminal Organization. U.S. Department of the Treasury Press Release, https://www.lrs.lt/sip/portal.show?p_r=35403&p_k=2&p_t=284067&p_kade_id=9, (dostęp: 07.08.2023).

28 US Government Designates Russian Proxy Wagner Group as a Significant Transnational Criminal Organization; Sanctions Wagner Group Affiliates, Oligarch Affiliates, and Military Industrial Complex Firms. Backer McKenzie Blog Series, <https://sanctionsnews.bakermckenzie.com/us-government-designates-russian-proxy-wagner-group-as-a-significant-transnational-criminal-organization-sanctions-wagner-group-affiliates-oligarch-affiliates-and-military-industrial-complex-firms/>, (dostęp: 07.08.2023).

29 Belarusian president invites Wagner mercenaries to train his military, <https://edition.cnn.com/europe/live-news/russia-ukraine-war-news-06-30-23/index.html>, (dostęp: 29.08.2023).

Na podstawie Kodeksu Karnego Republiki Białorusi (dalej – KK RB) wagnerowców można postrzegać jako osoby, które popełniły przestępstwo poza granicami Białorusi. Art. 6 KK RB stanowi, że Kodeks karny Białorusi stosuje się niezależnie od prawa karnego miejsca popełnienia czynu w odniesieniu do następujących przestępstw:

- ludobójstwo,
- zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu ludzkości (art. 128 KK Białorusi przewiduje odpowiedzialność za deportację, nielegalne przetrzymywanie w areszcie, masowe lub systematyczne przeprowadzanie egzekucji bez procesu, porwania, po których następuje zniknięcie osób, tortury lub akty okrucieństwa popełnione w związku z rasą, narodowością, pochodzeniem etnicznym, przekonaniami politycznymi i wyznaniem ludności cywilnej, itp.,
- naruszenie i łamanie praw i zwyczajów wojennych (art. 135);
- przestępcze naruszenie norm międzynarodowego prawa humanitarnego podczas konfliktów zbrojnych (art. 136);
- zaniechanie lub wydanie nakazu przestępczego podczas konfliktu zbrojnego;
- inne przestępstwa popełnione poza granicami Białorusi, podlegające ściganiu na podstawie wiążącego dla Republiki Białorusi traktatu międzynarodowego³⁰.

Dlatego wagnerowcy, którzy popełnili którekolwiek z wymienionych przestępstw na terytorium nie tylko Ukrainy, ale także innych państw, teoretycznie mogą być ścigani na terytorium Białorusi i skazani na podstawie KK RB. Ponadto, biorąc pod uwagę, że większość bojowników Grupy Wagnera to obcokrajowcy, na podstawie art. 7 ust. 2 i ust. 3 KK Białorusi, w przypadku popełnienia przez nich przestępstwa poza granicami Białorusi mogą zostać wydani obcemu państwu w celu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej lub odbycia kary zgodnie z umowami międzynarodowymi Republiki Białorusi. W przypadku braku takiej umowy międzynarodowej osoby wymienione w części drugiej niniejszego artykułu mogą zostać wydane obcemu państwu na zasadzie wzajemności³¹.

Jeśli chodzi o obecności wagnerowców w Białorusi, zgodnie z jej ustawodawstwem i wzięwszy pod uwagę brak rejestracji i formalnego statusu Grupy Wagnera w Federacji Rosyjskiej i w jakimkolwiek innym państwie, a także popełnienie przez wagnerowców czynów przestępczych na terytorium

30 Kodeks karny Republiki Białorusi od 9 lipca 1999 r. (ze zmianami, stan prawny na 9 sierpnia 2023), <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=hk9900275>, (dostęp:09.08.23).

31 Ibidem.

innych państw podczas ich bezpośredniego udziału w konfliktach zbrojnych i działaniach bojowych, można stwierdzić, że PKW „Wagner” jest organizacją przestępczą, której definicja zawarta jest w art. 19 KK Białorusi. Na podstawie tego artykułu za organizację przestępczą uznaje się bowiem połączenie zorganizowanych grup lub ich organizatorów (liderów), innych uczestników w celu opracowania lub wdrożenia środków w celu prowadzenia działalności przestępczej lub stworzenia warunków do jej utrzymania i rozwoju. Uczestnikiem organizacji przestępczej jest osoba, która świadomie bierze udział w działalności organizacji przestępczej lub pomaga w opracowaniu lub wdrożeniu środków w celu przeprowadzenia takiej działalności lub stworzenia warunków do jej utrzymania i rozwoju³².

Działalność wagnerowców, a także władz białoruskich wspierających tę organizację i zezwalających na rekrutację do organizacji skazanych i osadzonych w położonych na terytorium Białorusi miejscach pozbawienia wolności, podlega również:

- 1) Art. 132 KK Białorusi, ustanawiającemu odpowiedzialność karną za rekrutację, szkolenie, finansowanie, inne zaopatrzenie materialne i wykorzystywanie najemników do udziału w konfliktach zbrojnych lub działaniach wojennych;
- 2) Art. 287 KK Białorusi, który przewiduje odpowiedzialność karną za utworzenie nielegalnej formacji zbrojnej, albo kierowanie taką formacją lub udział w niej (w tym przypadku przedstawiciele władz białoruskich są współnikami w popełnieniu tego przestępstwa)³³.

Skoro więc Grupa Wagnera została uznana za organizację terrorystyczną na poziomie międzynarodowym, w przypadku formalnego utrzymania terrorystycznego charakteru jej działalności, przedstawiciele władz białoruskich również popełniają przestępstwa przewidziane w KK, a mianowicie:

- a) na podstawie art. 290 o finansowaniu działalności terrorystycznej: Finansowanie działalności terrorystycznej oznacza udzielanie lub zbieranie funduszy w jakikolwiek sposób, w celu wykorzystania w działalności terrorystycznej, wsparcia materialnego lub innego wsparcia udzielonego świadomie dla sprawcy terroryzmu, grup terrorystycznych i organizacji terrorystycznych, w tym w celu dojazdu do miejsca szkolenia w celu udziału w działalności terrorystycznej;

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

b) z art. 290² o wsparciu działalności terrorystycznej (obejmuje ona rekrutację lub inne zaangażowanie osoby w działalność terrorystyczną, a także szkolenie lub inne przygotowanie osoby do udziału w działalności terrorystycznej).

Obywatele Białorusi zwerbowani przez Grupę Wagnera popełniają więc przestępstwo przewidziane art. 290³ KK Białorusi w postaci odbycia treningu lub innego szkolenia w celu udziału w działalności terrorystycznej oraz utworzenie organizacji⁴ do prowadzenia działalności terrorystycznej lub uczestniczenia w jej działalności³⁴.

Podsumowanie

Na podstawie analizy powyżej omówionych regulacji prawnych można stwierdzić, że funkcjonowanie i działalność organizacji zwanej potocznie Grupą Wagnera, zgodnie z aktualnym i obowiązującym ustawodawstwem i Rosji i Białorusi jest nielegalne oraz posiada cechy wielu różnych wykroczeń, ciężkich przestępstw i zbrodni. I choć „Wagner” posiada osobowość prawną na Białorusi (która de iure nie ma nic wspólnego z działalnością wojskową), na tej podstawie sama organizacja powinna być określana i rozpatrywana nie jako prywatna firma wojskowa, tylko jak nielegalna formacja zbrojna.

Za nielegalną można również uznać działalność władz Federacji Rosyjskiej, która przez ponad 10 lat korzystała z usług tej organizacji i finansowała jej działalność. Dziś rosyjscy decydenci mówią już o tym otwarcie. Podobnie rzecz się ma w przypadku władz Białorusi, które przyjmują na swoim terytorium wagnerowców, pozwalając im trenować białoruskich wojskowych i tworzyć obozy na terytorium własnego państwa. Zresztą, taka rozbieżność i niespójność deklaracji białoruskich władz nie zaskakuje, bowiem jest zgodna z panującą od powyborczego okresu 2020 roku maksymą „czasami nie ma miejsca na przepisy prawa”³⁵.

Bardzo ważną i wciąż niejednoznaczną kwestią pozostaje ewentualne nadanie białoruskiego obywatelstwa wagnerowcom, by mogli zachować pozory legalności swojego pobytu i działania. Na podstawie art. 12 znowelizowanej „Ustawy o obywatelstwie Republiki Białorusi”³⁶, obywatelem

³⁴ Ibidem.

³⁵ Chodzi o słynne powiedzenie A. Łukaszenki na spotkaniu z gremium prokuratorskim Białorusi, <https://nashaniva.com/?c=ar&i=258800&lang=ru>, (dostęp: 14.08.23).

³⁶ Закон Республики Беларусь от 1 августа 2022 г. О гражданстве Республики Беларусь (с изменениями и дополнениями, https://base.spinform.ru/show_doc.fwx?rgn=3114/, (dostęp: 10.08.23).

Białorusi można zostać m.in. w wyniku przyznania obywatelstwa Republiki Białorusi oraz z innych powodów przewidzianych w niniejszej ustawie i umowach międzynarodowych Białorusi. Natomiast w przypadku wagnerowców, którzy są uczestnikami nielegalnej formacji zbrojnej, w świetle obowiązującego ustawodawstwa, powinno się odmówić przyjęcia wniosku o obywatelstwo, a organy państwowe Białorusi przyjmujące taki wniosek i pozwalające na jego rozpatrzenie i uznanie wagnerowców za obywateli Białorusi, przyczynią się do naruszenia prawa i same go złamią.

Po śmierci Prigożyna i Utkina zarówno status prawny, jak i sama pozycja wagnerowców może zmienić się bardzo szybko. I choć po rozbiciu się samolotu z dowództwem grupy A. Łukaszenka stwierdził, że „wagnerowcy pozostaną na Białorusi tak długo, jak będzie to potrzebne”³⁷, należy pamiętać, że na podstawie dostępnych danych można wnioskować, iż sama operacja przyjęcia członków Grupy Wagnera, budzi skrajne reakcje w społeczeństwie białoruskim. Wynika to zarówno z reputacji wagnerowców, którą uzyskali w ciągu ostatnich lat, jak i z tego, że część białoruskiego społeczeństwa otwarcie boi się tego, iż Białoruś może „gościć” wyjętych spod prawa obcych obywateli, z których wielu niedawno opuściło więzienia oraz areszty i było groźnymi przestępcami. Niezależnie od tego co twierdzą białoruskie elity władzy, ostatnie słowo będzie należało do Kremla.

Pojawiają się również doniesienia o obawach i niezadowoleniu z takiej sytuacji wśród kierownictwa białoruskiej armii i służb³⁸. Na ten czynnik wewnętrzny białoruskie władze są zmuszone już reagować – ich przedstawiciele często publicznie podkreślają, że wagnerowcy nie stanowią zagrożenia i są w pełni kontrolowani przez odpowiednie służby. Szczególnie było to widoczne w propagandowych programach telewizji białoruskiej, podczas których prowadzący kładli szczególny nacisk na to, by wytłumaczyć obywatelom, że to nie „najemnicy i bojownicy Grupy Wagnera” przybywają na Białoruś, tylko „byli pracownicy i eksperci prywatnej firmy wojskowej”³⁹. Po 23 sierpnia narracja kontroli nad najemnikami jest utrzymywana w typowy dla białoruskiej propagandy sposób.

Nie ma wątpliwości, że fragmentaryzacja i wewnętrzna niepewność co do przyszłości Grupy Wagnera jest na rękę zarówno W. Putinowi, jak i A. Łukaszence. Z perspektywy rosyjskiej dalsza aktywność wagnerowców jest zagadnieniem wielopłaszczyznowym, oprócz czynnika militarnego ogromne znaczenie ma również biznesowy oraz wewnątrz krajowy (choćby podtrzymanie przed wy-

37 <https://euroradio.fm/ru/lishnikh-sredstv-na-nayomnikov-net-cto-budet-s-chvk-vagner-v-belarusi> (dostęp: 01.09.23)

38 Więcej m.in. w śledztwie projektu Centrum Dossier, <https://dossier.center/wagner-fall/>, (dostęp: 15.08.23).

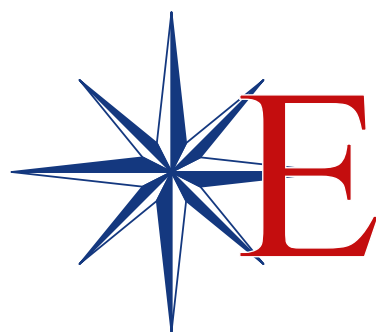
39 Temu zagadnieniu poświęcony był m.in. jeden z odcinków nowego programu „Propaganda” (z dn. 17.07.23) I. Tura wyemitowany w telewizji białoruskiej, <https://ont.by/news/propaganda-cto-delaet-v-belarusi-chvk-vagner-i-kak-eto-povliyalo-na-rabochij-grafik-lukashenko>, (dostęp: 14.08.23).

borami mitu monolityczności władzy). Z białoruskiej perspektywy – co niejednokrotnie podkreślano – A. Łukaszenko bardzo zależy na sprawowaniu możliwie jak największej kontroli nad bojownikami. Paradoksalnie, ale śmierć Prigożyna mógł on wykorzystać do próby częściowej deeskalacji napięcia z Zachodem, szczególnie po wspólnej deklaracji Polski i państw bałtyckich dotyczącej możliwości zamknięcia granic z Białorusią. Postąpił jednak zupełnie inaczej – podczas ostatniego posiedzenia białoruskiej Rady Bezpieczeństwa⁴⁰ odwrócił narrację i skwitował, że państwa NATO nie mają żadnego prawa wymagać od Białorusi wycofania obcych wojsk, skoro na ich terytorium również stale przebywają zagraniczne kontyngenty. I to wszystko w sytuacji rozpoczęcia ćwiczeń wojskowych „Bojowe braterstwo-2023”⁴¹, zaplanowanych przy granicach państw natowskich.

W świetle wydarzeń związanych z Grupą Wagnera z lata 2023 roku, należy powstrzymywać się przed publicystycznymi i emocjonalnymi ocenami. Przyszłość najemników PKW Wagner” w Białorusi może się zmienić w każdym momencie, choć najprawdopodobniej proces zmiany zwierzchnictwa, fragmentacji jednostki oraz ew. „ostatecznego umocowania prawnego” zajmie kilka miesięcy. Decydującą rolę w tym procesie będzie odgrywać Rosja, dla której obecny status oraz przybywanie wagnerowców w tym kształcie w Białorusi, nadal jest na rękę. Nie powinno się również przeceniać rzeczywistych możliwości i skali działania najemników. W obecnej konfiguracji, ze względu na liczebność grupy, jak i możliwości jej działania, nie stanowią oni bezpośredniego zagrożenia militarnego dla krajów NATO. Oczywiście nie wyklucza to z pewnością możliwych prowokacji, np. na granicach z Polską czy Litwą – to zostało również potwierdzone na początku września przez białoruskie władze, które dały do zrozumienia, że mają wpływ na rozwój i natężenie potencjalnej nowej fali kryzysu migracyjnego i granicznego. Wagnerowcy natomiast pozostają ważnym mechanizmem oddziaływania psychologicznego i propagandowego. Nadal są również jednym ze skutecznych narzędzi prowadzonych przez Rosję – nie tylko przeciwko Ukrainie – wojen hybrydowych.

40 Zob.: <https://president.gov.by/ru/events/zasedanie-soveta-bezopasnosti-1693473809> (dostęp: 04.09.23)

41 Można twierdzić, że w takim kształcie przeformatowano planowane ćwiczenia „Zapad-2023” – https://odkb-csto.org/news/news_odkb/generalnyy-sekretar-odkb-imangali-tasmagambetov-prinyal-uchastie-v-otkrytii-sovmestnykh-ucheniya-boev/#loaded (dostęp: 04.09.23)



Justyna Olędzka

GRUPA WAGNERA, CZYLI OUTSOURCING PRZEMOCYPO ROSYJSKU

Wstęp

Najemnictwo jest zjawiskiem znanym od wieków a po zimnej wojnie niewątpliwie nastąpił renesans popularności tego typu usług. Zmieniła się jednak ich specyfikacja i stały się one domeną profesjonalnych, wysoko wyspecjalizowanych organizacji, generujących gigantyczne zyski. Współczesne PMC (ang. private military company) są więc interesującym przykładem hybrydowości współczesnej sfery bezpieczeństwa, w której elementy tradycyjnie przypisane do sfery wojskowości funkcjonują w przestrzeni biznesowo – korporacyjnej.

Z jednej strony bazę rekrutacyjną tego typu firm stanowią eksperci wojskowi, w tym emerytowani, doskonale wyszkoleni i doświadczeni żołnierze, z drugiej strony najemnictwem trudnią się młodzi ludzie, szukający możliwości szybkiego zarobku i poszukujący wrażeń na polu walki. Dodatkowym czynnikiem stymulującym rozwój tego typu usług stał się dynamicznie rozwijający się po 1991 roku rynek handlu radziecką bronią.

Oferta PMC jest bardzo szeroka, stosunkowo łatwo dostępna i atrakcyjna. Jej kluczowym elementem jest sprzedaż wiedzy i umiejętności niezbędnych do prowadzenia efektywnych operacji militarnych, w tym umiejętności taktycznych, kompetencji strategicznych czy wywiadowczych. Bezpieczeństwo przestało być wyłączną domeną państw oraz organizacji międzynarodowych i od lat

postępuje proces prywatyzacji tej sfery, co równolegle zwiększa niebezpieczeństwo jej negatywnej ewolucji i redukuje możliwości standaryzacji zarządzania przemocą.

Aktualnie część firm z sektora PMC nawet w warstwie deklaratywnej nie oferuje już usług na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa, ale wyraźnie wskazuje na ofensywny profil swojej działalności. Można nawet określić je jako korporacje produkujące na zamówienie zagrożenia lub aktywnie wspomagające tę produkcję. Naturalnym więc jest, że firmy tego typu nie są zainteresowane stabilizacją sytuacji politycznej w turbulentnych regionach czy wygaszaniem ognisk potencjalnych konfliktów.

Z doświadczeń sprywatyzowanego sektora bezpieczeństwa korzysta również Rosja, która z coraz większą intensywnością wykorzystuje do realizacji własnych celów podmioty niepaństwowe. Jej strategia w tym zakresie wyraźnie jednak różni się np. od działań Stanów Zjednoczonych, których celem było obniżenie politycznych, społecznych i finansowych kosztów prowadzenia konfliktów przez wykorzystanie tego typu usługodawców. Przede wszystkim najemnictwo w Rosji jest nielegalne, a oficjalnym usługobiorcą tego typu usług nie jest państwo. Równolegle jednak związek Kremla z Grupą Wagnera jest powszechnie znany i nie brakuje przykładów, gdy wagnerowcy działali obok lub zamiast regularnych rosyjskich sił zbrojnych. Tak było m.in. w Syrii, gdzie wagnerowcy pojawili się przed siłami Federacji Rosyjskiej a później stanowili support dla żołnierzy rosyjskich. Jediną różnicę wówczas stanowiło używanie przez formacje różnych identyfikatorów wizualnych, takich jak logo, symbole, wzory umundurowania, itd.

Ta amorficzność relacji między państwem a PMC znacząco utrudnia proces identyfikacji struktury właścicielskiej takich organizacji oraz minimalizuje – a właściwie uniemożliwia – uzyskanie transparentności przepływów finansowych. Dodatkowo wokół organizacji zbudowano sieć organizacji pochodnych i fasadowych, pośredników, firm maskujących prawdziwy profil działalności firmy. Oczywiście nie można zaprzeczyć, że profity płynące z komercjalizacji działalności tego typu są ogromne – niektóre firmy dysponują zasobami równymi budżetom państw rozwijających się. Według raportu „*Financial Times*” tylko w latach 2018-2021 przychody Grupy Wagnera osiągnęły około 250 milionów dolarów¹. Można jednak zgłosić uzasadnioną wątpliwość, czy w przypadku rosyjskich PMC-w przeciwieństwie do zachodnich organizacji tego typu – priorytetowym celem działania firm jest generowanie zysku finansowego. Dla Rosji to przede wszystkim instrument:

¹ *Wagner leader generated \$250mn from sanctioned empire*, <https://www.ft.com/content/98e478b5-c0d4-48a3-bcf7-e334a4ea0aca>, (dostęp: 10.08.23).

- destabilizacji sytuacji wewnętrznej państw czy regionów,
- półoficjalnego sposobu na przejmowanie kontroli i poszerzanie/odtworzenie rosyjskiej strefy wpływów,
- osłabiania pozycji podmiotów konkurujących z Rosją,
- wspierania sprzymierzeńców Moskwy,
- oraz – tak jak w przypadku Ukrainy – instrument działań o charakterze ofensywnym.

Specyfika aktywności wagnerowców doskonale wpisuje się w opracowaną doktrynalnie wojnę nowego typu a takie wykorzystanie PMC jest niewątpliwie również dowodem na wyciągnięcie szeregu wniosków np. z wojen czeczeńskich, które dla wielu rosyjskich najemników stały się doświadczeniem formacyjnym. W przypadku wagnerowców najważniejszym momentem kreacyjnym wydaje się jednak być aneksja Krymu i ich aktywność na wschodzie Ukrainy, a to ze względu na medialny wydźwięk tych działań. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że doskonale wykorzystano to w celach promocyjnych, zręcznie pozycjonując markę „Wagner” wśród innych rosyjskich firm o takim profilu. Nieprzypadkowo więc to właśnie po 2014 roku kilkakrotnie wzrosła liczba państw, w których obecna była Grupa Wagnera (w Afryce, na Bliskim Wschodzie, w Europie, Azji, i Ameryce Łacińskiej). W pakiecie z tradycyjnymi usługami wagnerowcy służyli również promocji Rosji, rosyjskiej wizji świata i ukazaniu międzynarodowej aktywności tego państwa jako naturalnej oraz skutecznej alternatywy dla działań Zachodu w różnych regionach świata. Ten segment ich aktywności okazał się na tyle dla Rosji wartościowy, że dziś równolegle z działaniami o specyfice militarnej Grupa Wagnera prowadzi cały szereg projektów o charakterze politycznym, szczególnie o profilu propagandowym i dezinformacyjnym. W ten sposób wagnerowcy stali się szczególnym zasobem w arsenale rosyjskich środków aktywnych.

Wiele państw korzysta z usług PMC ze względu na obawę przed politycznymi skutkami wysyłania własnych żołnierzy w rejony objęte konfliktami. Jak dowodzi tego rosyjska agresja na Ukrainę, w przypadku Federacji Rosyjskiej nie jest to czynnik mający potencjał destabilizujący politykę wewnętrzną tego państwa. Problemem Federacji Rosyjskiej nie jest również deficyt siły ludzkiej w regularnej armii ani wielkoskalowy społeczny opór przed mobilizacją. Niewątpliwie jednak straty w przypadku wagnerowców nie wiążą się z problemami wizerunkowymi, w tym koniecznością konfrontowania się z ich matkami, które straciły dzieci (vide doświadczenia z Komitetem Matek Żołnierzy Rosji czy Komitetem Matek Biesłanu).

Polityka wizerunkowa Grupy Wagnera

Wagnerowcy, którzy właściwie zmonopolizowali rynek rosyjskich PMC stali się niejako awangardą armii rosyjskiej, siejącą postrach z powodu swojej bezwzględności i okrucieństwa. Przeszli również znaczącą ewolucję wizerunkową: od aktorów obecnych wyłącznie w szarej strefie zwanych „putinowską armią cieni” do pierwszoplanowych bohaterów, którym media poświęcają więcej uwagi, niż żołnierzom regularnej armii Federacji Rosyjskiej. Zaznaczyć jednak należy, że stworzenie dychotomii: „dobry rosyjski żołnierz regularnej armii” – „zły najemnik Grupy Wagnera” jest uproszczeniem, często bowiem granica i kontekst działań tych formacji są nieostre i celowo rozmywane (Syria, Ukraina). To działanie w szarej strefie przynosi i „Wagnerowi” i Kremlowi szereg korzyści, poczynając od uelastycznienia operacyjnego, możliwości wykorzystania działań niekonwencjonalnych i rozszerzenie możliwości użycia instrumentów wojny informacyjnej po wzmocnienie instrumentarium rosyjskiego soft power.

Również polityka wizerunkowa prowadzona przez grupę Wagnera znacząco różni się od praktyk większości zachodnich organizacji PMC. Pierwszym istotnym jej elementem to logo, które jest kluczowym narzędziem identyfikacji wizualnej tego typu organizacji. Choć przez lata jednym z najważniejszych elementów polityki wizerunkowej PMC było wykorzystanie symboli związanych z przestrzenią militariów (strój, broń, akcesoria), dziś na Zachodzie PMC kierują się w stronę doświadczeń korporacji z innych branż. Unikają stosowania identyfikatorów wizualnych jednoznacznie kojarzących się z przemocą i militarzami, preferują neutralne symbole, wykorzystując np. wyłącznie litery i stosunkowo neutralną kolorystykę (rezygnacja z kolorów związanych z branżą militarną, unikanie koloru czerwonego konotowanego z kolorem krwi, wykorzystywanie koloru niebieskiego kojarzonego z bezpieczeństwem i formacjami policyjnymi). Rebranding wizerunkowy jest oczywiście tylko jednym z elementów szerokiej transformacji PMC, która pozwoliła niektórym zachodnim firmom zdystansować się od negatywnych opinii o współczesnym najemnictwie. Kolejnym z zabiegów stosowanych w tym celu jest imitowanie przez struktury takich organizacji struktur korporacyjnych, włącznie z tworzeniem lustrzanych struktur kierowniczych (CEO, COO), działów promocji, kadr czy służby prasowej.

W przypadku Grupy Wagnera podstawowym elementem identyfikacji wizualnej jest symbolika śmierci a w logo to czaszka, w komponowana w elementy koloru czerwonego. Medialna – dziś już globalna – promocja wagnerowców można uznać za apoteozę skutecznej i pozbawionej hamulców przemocy. Ikoniczne logo w postaci czaszki jest banalnie łatwe do odczytania na całym świecie i nie

pozostawia złudzeń, co do profilu oferowanych przez organizację usług. Jeśli więc mamy to do czynienia z jakąś formą rebrandingu to wyłącznie taką, która jednoznacznie wiąże działania grupy ze śmiercią. Dodatkowo, aby jeszcze bardziej wyeksponować charakter „Wagnera” w innych logo i materiałach reklamowych również wykorzystuje się kolor czerwony. Taka polityka komunikacji wizualnej z pewnością w żaden sposób nie kamufluje specyficznego charakteru aktywności organizacji². Nie chodzi więc o promowanie skuteczności aktywności „Wagnera” w szarej strefie. Jest dokładnie odwrotnie, taka strategia promocyjna ma na celu uzyskanie jak największego rozgłosu, właśnie dzięki jednoznacznie negatywnym konotacjom. W przeciwieństwie do organizacji PMC, które z dyskrecji uczyniły swój najważniejszy walor, wagnerowcy korzystają dziś z głośnej promocji medialnej. Rosja oficjalnie stała się patronem tej organizacji, ale relacja ta jest bardzo elastyczna, czego przykładem teatralny marsz J. Prigożyna na Moskwę. W kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainie nie ma jednak większego sensu dywagowanie, czy i w jakim zakresie działania tego typu organizacji alokują się w ramach przyjętych na forum międzynarodowym regulacji prawnych, czy może należą do szarej strefy bezpieczeństwa, uniemożliwiającej realne kontrolowanie wykorzystania sprywatyzowanej przemocy. Dla większości odbiorców usług tej organizacji nie ma to większego znaczenia. Podobnie, np. z marketingowego punktu widzenia nakładanie przez USA, Wielką Brytanię i Unię Europejską sankcji m.in. na J. Prigożyna, D. Utkina, czy inne osoby związane z Grupą Wagnera może być traktowana przez część zlecniodawców jako atut.

Reputację grupy niewątpliwie wzmocniły materiały audiowizualne dystrybuowane w sieci, m.in. film z dokonanej młotem egzekucji dezertera z Grupy Wagnera czy regularne doniesienia mediów o nadużyciach i najcięższych zbrodniach popełnianych przez wagnerowców (np. w Republice Środkowoafrykańskiej³ czy w Mali). Część (nie tylko rosyjskich) PMC od lat cieszyła się zasłużenie złą sławą, ze względu na zbudowanie pełnej agresji kultury korporacyjnej. Należy jednak podkreślić, że łamanie przez nie praw człowieka nie stało się podstawą do powszechnego potępienia ich zachowania – przeciwnie, wśród afrykańskich watażków czy bliskowschodnich autokratów prestiż takich organizacji, a co za tym idzie gotowość do skorzystania z jej usług, znacząco wzrastał. W tym kontekście niewątpliwie znaczenie ma również skuteczna polityka wizerunkowa Grupy Wagnera, w ramach której eksponowane są sukcesy i wyciszane niepowodzenia – tak jak to stało się w przypadku nieudanej akcji w Mozambiku (2019 – 2020) czy częściowego sukcesu aktywności na Madagaskarze

2 E. Cusumano, *Private military and security companies' logos: Between camouflaging and corporate socialization*, *Security Dialogue* 2021, 52(2), 135–155. <https://doi.org/10.1177/0967010620923586>.

3 W maju 2022 r. Human Rights Watch oskarżył PKW „Wagner” o zabijanie i torturowanie cywilów w Republice Środkowoafrykańskiej.

w 2018 roku. Podobne mechanizmy dezinformacji wykorzystywane są do dezinformowania na temat odpowiedzialności Grupy Wagnera za popełniane zbrodnie.

Grupa Wagnera promuje się również za pomocą niezliczonych gadżetów (duża część z nich jest dostępna w sieci bezpłatnie, np.):

- naszywek,
- nalepek, naszywek i termoaplikacji,
- odzieży – głównie t – shirtów oraz bluz,
- chust,
- czapek,
- flag,
- breloków,
- zdjęć,
- filmów,
- plakatów,
- tapet i teł na urządzenia elektroniczne.

Podobne promocyjne cele realizują utwory muzyczne, które można za darmo odtwarzać i pobierać. Powszechnie dostępne są teledyski, całe playlisty tematyczne piosenek o Grupie Wagnera, soundtracki (np. piosenka „Drogi” ze ścieżki dźwiękowej filmu „Turysta”) oraz np. liczne materiały muzyczne na Tik Toku, często ilustrowane filmami dokumentalnymi lub paradokumentalnymi.

Tak intensywna aktywność promocyjna ma duże znaczenie również dla procesu rekrutacji do grupy. Początkowo liczbę wagnerowców szacowano na kilka tysięcy wyszkolonych i doświadczonych żołnierzy. Wówczas grupę tę uznawano za elitarną i profesjonalną. Jednak w czasie wojny na Ukrainie rozpoczęto proces rozszerzania pola rekrutacyjnego, włączając w skład „Wagnera” również niedoświadczonych cywilów czy skazanych. Grupa Wagnera jest bardzo aktywna zarówno na rosyjskim portalu społecznościowym „Vkontakte”, jak i na Telegramie. Dodatkowo, również poza Rosją, prowadzona jest aktywna kampania wizerunkowa (Twitter, Facebook, i in.), równoległe mająca na celu zachęcenie do wstąpienia w szeregi Wagnera oraz promocję grupy i jej liderów. W mediach społecznościowych dostępnych jest kilkanaście wersji językowych ogłoszeń rekrutacyjnych, m.in.

w języku angielskim, polskim, francuskim, hiszpańskim a nawet wietnamskim⁴. Obok konwencjonalnych ogłoszeń zachęających do wstąpienia do grupy są również oferty pracy dla specjalistów (informatyków, medyków, kierowców), zwykle zawierające również informacje o atrakcyjnym wynagrodzeniu a nawet pakiecie opieki zdrowotnej.

Wagnerowcy, wzorując się na rozwiązaniach radzieckich promują również młodzieżową przybudówkę – „Małego Wagnera”. Szefem klubu jest A. Tronin, były deputowany do młodzieżowego parlamentu Petersburga. Ta określana jako „młodzieżowy klub” organizacja zapoczątkowała swoją działalność na początku 2023 roku, a specjalnymi gośćmi spotkań są posłowie do Dumy, prokremlowscy blogerzy, oficerowie sił specjalnych oraz weterani. Jednym z wiodących celów działań ma być militaryzacja młodzieży i wzmacnianie jej patriotycznego nastawienia, ale z pewnością aktywność tego typu również ociepla wizerunek Grupy Wagnera, co daje szerokie możliwości przygotowywania młodzieży do procesu rekrutacji.

W procesie promocji wykorzystywane są finezyjne hasła nawiązujące m.in. do muzycznego kontekstu nazwy grupy: „Orkiestra W czeka na Ciebie”, „Zagraj razem z Wagnerem”, „Zagraj w orkiestrze Wagnera”. W Rosji, w ramach kampanii outdoorowej na billboardach zachęcano do wstąpienia w szeregi grupy, co istotne, akcentując wysoką pensję oferowaną zatrudnionym. Na przykład wiosną, na fasadzie biurowca w Moskwie pojawiło się ogromne, zajmujące 17 kondygnacji ogłoszenie rekrutacyjne z logo grupy, opatrzone hasłami: „Dołącz do zwycięskiej drużyny!” i „Razem wygramy!”. Podobną rolę pełnią niewielkich rozmiarów plakaty (rozwieszane w przestrzeni publicznej, np. na przystankach) oraz wlepki, np. z symbolami grupy, wizerunkami zamaskowanego żołnierza i napisem „Wagner” lub „Grupa Wagnera”. Na niektórych z nich pojawiają się dodatkowe treści (np. hasła: „Ojczyzna. Honor. Krew. Męstwo” czy „Jesteśmy tutaj. Dołącz do nas”) oraz kod QR odsyłający na rosyjskojęzyczne strony rekrutacyjne.

Kolejnym narzędziem służącym realizacji polityki wizerunkowej wagnerowców są prokremlowscy (ale nie zawsze rosyjscy dziennikarze), określani jako „korespondenci wojenni”. Ich zadaniem jest przede wszystkim kreowanie i propagowanie użytecznych dla grupy treści, np. promowanie określonego wizerunku wagnerowców jako wojennych bohaterów, zwłaszcza gloryfikowanie

⁴ *Russia's Wagner Group uses Twitter and Facebook to hunt new recruits*, <https://www.politico.eu/article/russia-ukraine-war-mercenaries-wagner-group-recruit-twitter-facebook-yevgeny-prigozhin/>, (dostęp: 10.08.23).

ich odwagi i waleczności⁵. Podobne funkcje spełniają niektóre produkcje rosyjskiego kina, takie jak: seria „Shugaley”⁶, „Granit” (2021), „Turysta” (2021)⁷ czy „Słońce” (2021)⁸. Filmy były umieszczane na platformach (np. YouTube) oraz ogólnodostępnych serwisach (np. kinopoisk.ru), a liczbę ich odsłon można szacować w milionach (liczba pobrań jest nieznana). Natomiast w październiku zeszłego roku miał premierę film fabularny „The Best in Hell”, którego producentem i scenarzystą był sam J. Prigożyn. Współautorem scenariusza był A. Nagin, były rosyjski żołnierz i najemnik „Wagnera”, który zginął w zeszłym roku podczas walk na Ukrainie i został pośmiertnie uhonorowany tytułem Bohatera Federacji Rosyjskiej. W filmie ukazano naturalistyczne sceny walk o nieokreślone miasto, ale apokaliptyczna sceneria i niektóre elementy fabuły mogą sugerować, że pierwowzorem wydarzeń przedstawionych w filmie było oblężenie Mariupola.

Obok filmów fabularnych, wzorowanych na wysokobudżetowych hollywoodzkich produkcjach o superbohaterach produkowane są również filmy dokumentalne. Na przykład w filmie „PMC Wagnera. Kontrakt z Ojczyzną” o ewidentnie propagandowym wydźwięku, pokazywano heroizm walki wagnerowców oraz ich „ludzkie oblicze”⁹. Promocja wagnerowców okazała się więc dobrze zaplanowaną i zrealizowaną operacją propagandową, wspieraną przez Kreml. Jej ukoronowaniem jest promowany w popkulturze kult wagnerowców (The Wagnerverse), egzemplifikowany m.in. przez aktywności na Telegramie, YouTube i Instagramie¹⁰. Jego przejawy są obecne również jako kod kulturowy dystrybuowany w różnorodny sposób i skierowany przede wszystkim do młodego odbiorcy. Należy tu przywołać przykłady takich narzędzi dystrybucji. Są nimi np.:

- coraz liczniej pojawiające się murale i graffiti z wizerunkami idealizującymi PKW „Wagner” (np. w Serbii¹¹),
- wzrost popularności nowego nurtu paraliteratury wojennej (w tym książek V. Tatarskiego ukazujących najemników Wagnera jako herosów),
- videoklipy,

5 Filmy o najemnikach nawiązują w swojej estetyce i przekazie do „bojowików” z lat 90. (zwanych „Rambokinem”), jednak współczesne rosyjskie filmy akcji są realizowane z o wiele większym rozmachem i dbałością nie tylko o dynamiczną akcję, ale również uwspółcześniony i reaktywny przekaz propagandowy.

6 <https://www.imdb.com/title/tt12093064/>, (dostęp: 10.08.23).

7 <https://www.kinopoisk.ru/film/4446084/>, (dostęp: 10.08.23).

8 <https://www.kinopoisk.ru/film/4518766/>, (dostęp: 10.08.23).

9 https://vk.com/video-50332460_456372826, (dostęp: 10.08.23).

10 Szczegółową analizę tego zjawiska prezentuje tekst M. Laruelle i P. Sanza „The Wagnerverse: Popkultura i heroizacja rosyjskich najemników” (dostępny na stronie: <https://www.illiberalism.org/marlene-laruelle-kelian-sanz-pascual-the-wagnerverse-pop-culture-and-the-heroization-of-russian-mercenaries/>).

11 M. Samorukov, *What the Wagner Mercenaries' Row Reveals About Serbia's Relations with Russia*, <https://carnegieendowment.org/politika/88885>, (dostęp: 10.08.23).

- komiksy¹²,
- animacje¹³,
- rolki i relacje;
- memy, których pozytywnymi bohaterami są wagnerowcy.

Stworzono więc wieloelementowe, wspierane multimedialnie multiwersum „Wagnera”, dzięki któremu promuje się określony wizerunek grupy (pozycjonuje markę, kreuje wizerunek produktu), ale również prowadzi dystrybucję narracji propagandowych oczekiwanych i wspieranych przez Kreml, dostosowanych do odbiorców o różnych profilu (kolokwialnie można ich określić jako konsumentów z „różnych światów”).

Wnioski

Dzięki obecności w sieci, zwłaszcza w mediach społecznościowych (np. oficjalne kanały na Telegramie czy Instagramie, profile na VKontakte do momentu zablokowania na wniosek Roskomnadzoru) i w serwisach dystrybuujących produkty audiowizualne, materiały promujące Grupę Wagnera uzyskały globalne zasięgi. Równolegle, konsekwencją aktywności wagnerowców w globalnej infosferze jest promowanie rosyjskiej wizji świata, przede wszystkim za pomocą materiałów propagandowych i dezinformacyjnych. Współcześnie info-operacje stały się równie ważną przestrzenią aktywności, co operacje wojskowe polegające na dostawach broni, usługach szkoleniowych, ochroniarskich czy wywiadowczych. Polityka promocyjna wagnerowców w znaczący sposób może więc zrekompensować straty wizerunkowe, które poniosła Rosja po ataku na Ukrainę. W konsekwencji potencjał rosyjskiego soft power na Zachodzie czy w części państw poradzieckich, został zmniejszony, ale nadal jest wiele krajów oraz regionów, w których pozycja polityczna i kulturowa Rosji jest silna a będzie jeszcze wzmacniana. Promocja wagnerowców okazała się więc dobrze zaplanowaną i zrealizowaną, w pełni profesjonalną, wspieraną przez Kreml operacją propagandową. Jej ukoronowaniem jest promowany w popkulturze kult wagnerowców (The Wagnerverse), egzemplifikowany

12 Komiksy o „Wagnerze” były bardzo popularne zwłaszcza w sieci. Przedstawiono w nich narodziny i przygody superbohatera, który w kolejnych częściach walczył np. z ukraińskimi nazistami w Donbasie oraz o sprawiedliwość dla potrzebujących w różnych regionach świata.

13 Na przykład animowane wersje komiksów o „Wagnerze”, czy animowany, satyryczny film propagandowy, w którym wagnerowcy pomagają państwu afrykańskiemu pokonać francuskich żołnierzy-zombie, vide tekst T. Knight, Russian War Report: Wagner Group fights French ‘zombies’ in cartoon propaganda, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/russian-war-report-wagner-group-fights-french-zombies-in-cartoon-propaganda/>, (dostęp: 10.08.23).



m.in. przez aktywności na Telegramie, YouTube i Instagramie¹⁴. Nowym docelowym odbiorcą multiversum „Wagnera” jest dziś Globalne Południe, w którym alternatywą dla opowieści o amerykańskich komiksowych superbohaterach są filmy i komiksy o bohaterskich wagnerowcach walczących o „lepszy świat” np. dla mieszkańców państw postkolonialnych. Najemnicy „Wagnera” są już stałymi elementami przestrzeni popkultury i to bez wątpienia należy uznać za sukces Kremla.



¹⁴ Szczegółowa analiza tego zjawiska Laruelle, Marlene i Kelian Sanz Pascual. The Wagnerverse: Popkultura i heroizacja rosyjskich najemników”.: <https://www.illiberalism.org/marlene-laruelle-kelian-sanz-pascual-the-wagnerverse-pop-culture-and-the-heroization-of-russian-mercenaries/>

Anton Saifullayev

PKW „WAGNER” I BIAŁORUSKI SEGMENT PROPAGANDOWY NA KOMUNIKATORZE TELEGRAM (LUTY 2022 – LIPIEC 2023)

Po 24 czerwca 2023 roku w białoruskiej przestrzeni informacyjnej znacząco wzrosła liczba publikacji poświęconych PKW „Wagner”, czyli tzw. wagnerowcom oraz ich liderowi Jewgieniowi Prigożynowi. Przyczyną tego jest rzekome zaangażowanie Alaksandra Łukaszenki w rozwiązywanie kryzysu, który wybuchł z powodu „buntu Prigożyna”. Niespodziewany udział Mińska w uregulowaniu kryzysu został dość pozytywnie odebrany przez rosyjską propagandę¹. Rola mediatora, którą odgrywa A. Łukaszenka w polityce Kremla to już dość standardowa procedura, podczas której Łukaszenka podkreśla swoją podmiotowość, natomiast władza w Moskwie realizuje własne plany (rzekomo przy zaangażowaniu trzeciej strony). Warto w tym miejscu chociażby wspomnieć zaangażowanie Mińska w latach 2014-2015 w uregulowanie wojny na wschodzie Ukrainy.

W okresie między lutym a majem 2022 roku, czyli po nieudanej ofensywie na Kijów oraz ostrzeliwaniu Ukrainy z terytorium Białorusi rosyjskimi rakietami, zaangażowanie informacyjne Białorusi w regionie i w świecie zmalało. Minimalny udział Białorusi na polu informacyjnym odnośnie wojny w Ukrainie trwał do 25 marca 2023 roku, gdy Władimir. Putin ogłosił decyzję o stacjonowaniu na terenie Białorusi taktycznej broni jądrowej (TBJ). Choć trzeba zaznaczyć, że w kwestii rozmiesz-

¹ *Минск остановил поход на Москву*, <https://www.kommersant.ru/doc/6067878> (dostęp 29.07.2023); *Песков указал на усилия Путина по стабилизации ситуации в стране*, <https://iz.ru/1535461/2023-06-27/peskov-ukazal-na-usiliia-putina-po-stabilizatsii-situatsii-v-strane> (dostęp 29.07.2023); *Путин поблагодарил Лукашенко за вклад в разрешение ситуации с ЧВК*, <https://regnum.ru/news/3815843> (dostęp 29.07.2023).

czenia TBJ, Białoruś narracyjnie często była rozpatrywana jedynie w kontekście rosyjskiej polityki i tzw. szantażu jądrowego. Innymi słowy, podmiotowość Białorusi w przypadku decyzji o rozmieszczeniu TBJ pozostawała na stosunkowo niskim poziomie. Jednak wpuszczenie wagnerowców na terytorium Białorusi oraz stworzenie do tego odpowiedniej infrastruktury (zgodnie z „planem Łukaszenki”), w sposób znaczący przyczyniło się do tego, że Białoruś znów pojawiła się w światowym i regionalnym obiegu informacyjnym w związku z wojną w Ukrainie.

Ważnym aspektem jest to, jak białoruska propaganda instrumentalizuje sytuację z wagnerowcami na potrzeby własnego rynku informacyjnego, tworząc tym samym na zewnątrz narzędzie politycznego szantażu, a wewnątrz instrument wzmacniania obrazu reżimu i antyzachodniej (w tym antypolskiej) narracji. Ewidentnie, po 24 czerwca 2023 roku zaangażowanie Białorusi w wojnę rosyjsko-ukraińską i okupacja kraju przez Rosję weszły na nowy poziom. Niniejsza analiza poświęcona jest temu jak się zmieniał obraz PKW „Wagner”, wagnerowców oraz J. Prigożyna w białoruskich mediach rządowych, prorządowych i okołorządowych w okresie od lutego 2022 do lipca 2023 roku, czyli od samego początku wojny w Ukrainie, aż do momentu rzeczywistego umieszczenia członków PKW „Wagner” na terenie Białorusi.

Źródła i ich specyfikacja

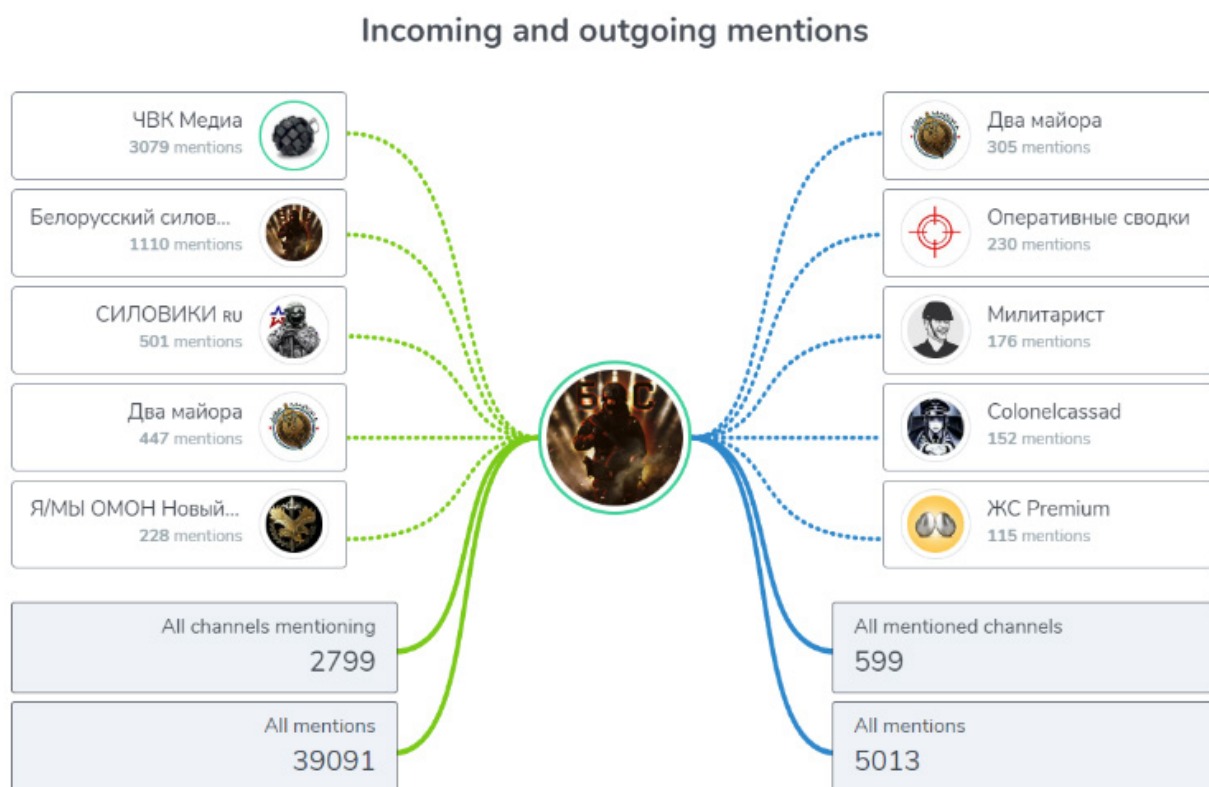
Baza źródłowa analizy to treści publikowane na platformie komunikacyjnej Telegram. Telegram jest jedną z podstawowych platform informacyjnych nie tylko w Białorusi, lecz również na całym obszarze postsowieckim². Jeśli do 2020 roku środkami dystrybucji białoruskiej propagandy były „klasyczne” media, to po kryzysie społeczno – politycznym w latach 2020-2021, sytuacja kardynalnie się zmieniła. Unowocześnienie narzędzi państwowych środków medialnych, wykorzystywanych do rozpowszechniania propagandy nastąpiło wraz zaangażowaniem Rosji w kryzys białoruski w roku 2020. Białoruski segment propagandowy w Telegramie jest rezultatem połączenia strategicznego z rosyjskimi mediami i ośrodkami, które nastąpiło w okresie jesień-zima 2020 roku. Według stanu na dzień 1 sierpnia 2023 roku, w top-10 kanałów na Telegramie pod względem liczby subskrybentów znajdują się 3 kanały propagandowe: @pul_1 – 195 501, @MirrorRB – 134 255, @belarusian_silovik – 119 431; 2 kanały pod względem zasięgu 1 postu: @pul_1 – 110 500, @belarusian_silovik – 71 700, natomiast pod względem indeksu cytowań aż 6 kanałów³.

2 C. Warzel, *The World's Most Important App (For Now)*, <https://www.theatlantic.com/technology/archive/2023/06/telegram-app-encrypted-messaging-russia/674558/> (dostęp 18.07.2023).

3 <https://by.tgstat.com/ratings/channels> (dostęp 18.07.2023).

Nie ulega jednak wątpliwości, że rozwój białoruskich kanałów na Telegramie odbywa się w ramach ścisłej współpracy z Rosją. To widać chociażby na podstawie tzw. indeksu cytowań, który wskazuje na to, co owe kanały „podają dalej” i jakie inne kanały je cytują. Na przykład, jeżeli chodzi o jeden z największych kanałów *Bielaruskij silowik* (119 431 subskrybentów), to zarówno tzw. wchodzące i wychodzące cytowania pochodzą lub są podawane dalej przeważnie do rosyjskich Z-kanałów. Natomiast tzw. codzienna statystyka jest nabijana kanałami o zdecydowanie mniejszych zasięgach, tematycznie poświęconym wojnie w Ukrainie (obraz 1. i 2.). Pozostaje również trudne do sprawdzenia dostępnymi narzędziami jakie są proporcje realnych czytelników/subskrybentów i tzw. botów, przy pomocy których tworzy się m. in. wysoka statystyka kanału.

Obraz 1. Cytowania kanału *Bielaruskij silowik*



Źródło: https://by.tgstat.com/en/channel/@belarusian_silovik/stat/citation

Obraz 2. Codzienne cytowanie kanału *Belaruskij silovik*

	Два майора курилка 🍷🍷🍷 17847 subscribers	mentioned the post 1 Aug, 15:20
	Z комитет - чат комментариев 1170 subscribers	mentioned the post 1 Aug, 15:19
	Укроп 🌿 в Котле 🔥 (УВК) ЧАТ 3388 subscribers	mentioned the channel 1 Aug, 14:06
	Лисичанск-колыбель Донбасса Chat 975 subscribers	mentioned the channel 1 Aug, 13:53
	Два майора курилка 🍷🍷🍷 17847 subscribers	mentioned the channel 1 Aug, 13:45
	Укроп 🌿 в Котле 🔥 (УВК) ЧАТ 3389 subscribers	mentioned the channel 1 Aug, 13:12
	Укроп 🌿 в Котле 🔥 (УВК) ЧАТ 3389 subscribers	mentioned the channel 1 Aug, 13:10
	Лисичанск-колыбель Донбасса Chat 975 subscribers	mentioned the channel 1 Aug, 12:49

Źródło: https://by.tgstat.com/en/channel/@belarusian_silovik/stat/citation

W związku powyższym trudno stwierdzić, na ile treści publikowane w białoruskich kanałach propagandowych w Telegramie mają rzeczywisty zasięg i wpływ na odbiorcę białoruskiego. Głównym celem ich aktywności jest tworzenie określonych narracji i wpływanie ich w siatkę informacyjną na Telegramie i ogólnie w przestrzeni informacyjnej. Tym bardziej, że współdziałając w ramach rosyjskiej strategii informacyjnej białoruskie kanały propagandowe (nieafiliowane w ramach oficjalnych mediów takich jak BelTA, ONT, itp.), proponują treści informacyjne mające zasięg daleko wykraczający poza Białoruś. Innymi słowy, treść owych kanałów jest bardziej połączona z kontekstem rosyjskim lub promuje rosyjską wizję informacyjną wojny w Ukrainie. Na przykład, analiza zawartości kanału *Belaruskij silovik* z dnia 20 czerwca 2023 r. (przed buntem Prigożina) wskazała, że w tym dniu opublikowano 41 wpisów, z których: 28 tematycznie odnosiło się do wojny w Ukrainie,

6 poświęcono Białorusi (przeważnie w kontekście wojny), 5 było o Rosji lub było wypowiedziami rosyjskich polityków a 2 krytyką lub wyśmiewaniem Zachodu/USA⁴.

W ramach niniejszego tekstu zostaną przeanalizowane propagandowe i państwowe kanały, które mieszczą się w top-100 popularnych kanałów i blogów na Telegramie w Białorusi oraz top-50 w kategorii polityka oraz w kategorii wiadomości i media (według stanu na dzień 1 sierpnia 2023 r.). Natomiast żeby uporządkować analizowane źródła i treści w tekście zostanie zastosowana następująca typologizacja kanałów:

1. Kanały oficjalnych mediów informacyjnych (BelTA – 24. miejsce w top-100; Milicja Białarusi. My-NA STRAŻE – 90. miejsce w top-100; ONT NEWS – 29. miejsce w top-50 wiadomości i media; ATN-News 48. miejsce w top-50 wiadomości i media);
2. Kanały oficjalnych struktur państwowych (MWD Białarusi– 50. miejsce w top-100; Oficjalnyj Minzdraw– 74. miejsce w top-100; Ministerstwo Obrony Republiki Białaruś– 94. miejsce w top-100; MCzS Białarusi– 98. miejsce w top-100; Prawicielstwo Białarusi– 26. miejsce w top-50 polityka; ROO „Bielaja Ruś”– 40. miejsce w top-50 polityka; MNS Republiki Białaruś– 44. miejsce w top-50 polityka; Belarusneft_official – 39. miejsce w top-50 wiadomości i media);
3. Białoruskie kanały propagandowe (Puł Pierwogo – 7. miejsce w top 100; Lusterka Ułady – 8. miejsce w top-100; ŻS Premium – 36. miejsce w top-100; Zapadnyje Zajcziki – 41. miejsce w top-100; Niewolfowicz – 23. miejsce w top-50 polityka; Ja/My OMON – 33. miejsce w top-50 polityka; Mogilev Online – 37. miejsce w top-50 wiadomości i media; Online Briest – 41. miejsce w top-50 wiadomości i media);
4. Rosyjsko-białoruskie projekty propagandowe (Białoruski Silovik – 9. miejsce w top 100; Białarussija Minsk Borisov – 16. miejsce w top-100; ; Sputnik Białaruś – 32. miejsce w top-100; BelWPO – 82. miejsce w top-100; MIRBY – 92. miejsce w top-100; Ziemia Nasza – 27. miejsce w top-50 polityka; Otiecziestwo – 35. miejsce w top-50 polityka; BelVestnik – 30. miejsce w top-50 wiadomości i media);
5. Blogi kluczowych propagandystów białoruskich posiadające ponad 10 tys. subskrybentów (Obiektiwnyj Jewgien – 28. miejsce w top-100; Anton Szabaszow – 66. miejsce w top-100; Szpakowski. Po suszczestwu – 32. miejsce w top-50 polityka).

⁴ *Белорусский силовик* □ □, https://by.tgstat.com/channel/@belarusian_silovik (dostęp 19.07.2023).

Treści wyszukiwane były w kanałach na Telegramie przy pomocy serwisów teleme.io i tgstat.com. Właściwie tgstat.com udostępnia dane statystyczne i analitykę zawartości na Telegramie bez konieczności rejestracji, która ze względu na moskiewską afiliację serwisu jest zbędna⁵. Poszukiwanie materiałów odbywało się z wykorzystaniem metody wyszukiwania po słowach kluczowych i wyrazach. Okres, który został uwzględniony to 24 lutego 2022 – 31 lipca 2023. Z kolei analizowany period został podzielony na cztery fazy, w zależności od intensywności zaangażowania reżimu Łukaszenki w wojnę przeciwko Ukrainie:

- Luty – czerwiec 2022 r. – aktywna faza udziału Białorusi w wojnie, pełnowymiarowe udostępnianie armii rosyjskiej swojego terytorium.
- Czerwiec 2022 – marzec 2023 r. – brak czynnego udziału w wojnie.
- 25 marca – 24 czerwca 2023 r. – początek i rozwój kwestii rozmieszczenia TBJ na terytorium Białorusi, powrót do jednej ze strategicznych ról w konflikcie.
- 24 czerwca – 31 lipca 2023 r. – tzw. bunt Prigożyna, „pokojowa” propozycja Łukaszenki oraz stacjonowanie wagnerowców na terytorium Białorusi.

Definicje i zasadność kluczowych słów

- *ЧБК Вагнер, Вагнер, группа Вагнера* (pol. PKW „Wagner”, Wagner, grupa Wagnera) – różne warianty nazwy formacji Wagnera, najczęściej używane formy nazewnictwa.
- *Вагнеровцы* (pol. wagnerowcy) – powszechna nazwa zbiorowa najemników PKW „Wagner”.
- *Евгений Пригожин* (pol. Jewgienij Prigożyn) – twórca i lider „Wagnera”
- *Оркестр, оркестранты* (pol. orkiestra, orkiestranci) – jeden z nieformalnych przydomków PKW „Wagner” i wagnerowców, nawiązujący do „muzycznych” korzeni nazwy kompanii.
- *Музыканты* (pol. muzykanci) – j.w.

Słowa kluczowe zostały zastosowane w każdym z typów w/w kanałów, jednak w zależności od pochodzenia źródła, formalne i nieformalne nazywanie PKW „Wagner” może być zmienne. Wyszukiwanie przeprowadzone według słów kluczowych, które mogą być również w jednej wiadomości lub

⁵ D. Loucaides, *The Kremlin Has Entered the Chat*, <https://www.wired.com/story/the-kremlin-has-entered-the-chat/>, (dostęp 25.07.2023).

powiadomieniu (np. wagnerowcy i muzycanci), wliczone zostały także tzw. re-posty z innych stron, publikowane w ramach analizowanych źródeł. Wliczone są także posty usunięte.

Częstotliwość wzmianek według słów kluczowych i okresów w publikacjach zgodnie z typologią kanałów

Kanały oficjalnych mediów informacyjnych (Tab. 1)

Słowa kluczowe/okresy	luty – maj 2022 r.	czerwiec 2022 – ma- rzec 2023 r.	25 marca – 24 czerwca 2023 r.	24 czerwca – 31 lipca 2023 r.
<i>ЧВК Вагнер, Вагнер, группа Вагнера</i>	0	15	9	279
<i>Вагнеровцы</i>	0	0	0	32
<i>Евгений Пригожин</i>	1	5	10	34
<i>Оркестр, оркестранты</i>	0	0	0	0
<i>Музыканты</i>	0	2	0	2
Wzmianki ogółem zgodnie z okresem	1	22	19	347

Kanały oficjalnych struktur państwowych (Tab. 2)

Słowa kluczowe/okresy	luty – maj 2022 r.	Czerwiec 2022 – marzec 2023 r.	25 marca – 24 czerwca 2023 r.	24 czerwca – 31 lipca 2023 r.
<i>ЧВК Вагнер, Вагнер, группа Вагнера</i>	0	0	0	34
<i>Вагнеровцы</i>	0	0	0	3
<i>Евгений Пригожин</i>	0	0	0	9
<i>Оркестр, оркестранты</i>	0	0	0	0
<i>Музыканты</i>	0	0	0	0
Wzmianki ogółem zgodnie z okresem	0	0	0	46

Białoruskie kanały propagandowe (Tab. 3)

Słowa kluczowe/okresy	luty – maj 2022 r.	czerwiec 2022 – ma- rzec 2023 r.	25 marca – 24 czerwca 2023 r.	24 czerwca – 31 lipca 2023 r.
<i>ЧВК Вагнер, Вагнер, группа Вагнера</i>	13	150	55	248
<i>Вагнеровцы</i>	1	10	6	68
<i>Евгений Пригожин</i>	0	32	31	64
<i>Оркестр, оркестранты</i>	1	17	2	2
<i>Музыканты</i>	3	20	5	16
Wzmianki ogółem zgodnie z okresem	16	229	99	398

Rosyjsko-białoruskie projekty propagandowe (Tab. 4)

Słowa kluczowe /okresy	luty – maj 2022 r.	czerwiec 2022 – marzec 2023 r.	25 marca – 24 czerwca 2023 r.	24 czerwca – 31 lipca 2023 r.
<i>ЧВК Вагнер, Вагнер, группа Вагнера</i>	7	565	506	639
<i>Вагнеровцы</i>	1	30	15	66
<i>Евгений Пригожин</i>	1	213	241	106
<i>Оркестр, оркестранты</i>	3	43	10	6
<i>Музыканты</i>	2	189	107	36
Wzmianki ogółem zgodnie z okresem	14	1040	879	853

Blogi kluczowych propagandystów białoruskich (Tab. 5)

Słowa kluczowe/okresy	luty – maj 2022 r.	czerwiec 2022 – marzec 2023 r.	25 marca – 24 czerwca 2023 r.	24 czerwca – 31 lipca 2023 r.
<i>ЧВК Вагнер, Вагнер, группа Вагнера</i>	0	59	41	99
<i>Вагнеровцы</i>	0	3	1	8
<i>Евгений Пригожин</i>	0	36	33	25
<i>Оркестр, оркестранты</i>	0	6	1	0
<i>Музыканты</i>	0	8	3	0
Wzmianki ogółem zgodnie z okresem	0	112	79	132

Analiza otrzymanych danych

Analiza statystyk publikacji w białoruskich kanałach komunikatora Telegram pokazuje kilka ważnych tendencji, związanych z ogólną strategią medialną PKW „Wagner”, wykorzystywaną w stosunku do Białorusi i w kontekście rosyjskiej wojny w Ukrainie. Bez względu na specyfikację kanałów można zaobserwować oczywisty wzrost publikacji związanych z PKW „Wagner” w białoruskiej propagandzie w ostatnim okresie (24 czerwca – 31 lipca 2023 r.). W szczególności widać to w kontekście wewnętrznych mediów propagandowych, jak np. w tab. 1, tab. 2 i tab. 3. Dla porównania w tab. 3 (Białoruskie kanały propagandowe) w okresie po tzw. „buncie Prigożyna” wzmianki o PKW „Wagner” są częstsze, niż w okresie całej pełnoskalowej wojny, czyli od 24 lutego 2022 roku. W kanałach oficjalnych struktur państwowych wiadomości lub powiadomienia związane z Grupą Wagnerea do 24 czerwca 2023 roku w ogóle nie były zarejestrowane. Z kolei w kontekście państwowych mediów

można zaobserwować drastyczny wzrost publikacji dot. PKW „Wagnera” w ostatnim okresie (w porównaniu do poprzednich etapów).

Jeżeli chodzi o kluczowych propagandystów białoruskich aktywnych na Telegramie, to tutaj również można zaobserwować dysproporcję, która wyraża się w tym, że w ostatnim okresie (6 tygodni), publikacji dot. PKW „Wagner” i tematów powiązanych jest więcej, niż w okresach poprzedzających. Interesującym jest jednak stała obecność wzmianek o „Wagnerze” w blogach propagandystów (poczynając od stycznia 2023 roku). Pojedyncze informacje lub wzmianki o „Wagnerze” do 2023 roku występują w blogach propagandystów jedynie w kontekście działań na froncie. Natomiast aktywność dot. działalności Prigożyna lub PKW „Wagner” stopniowo narasta właśnie od początku 2023 roku a ostatecznie staje się stałym elementem informacyjnym po 24 czerwca 2023 r. Trzeba też zaznaczyć, że informacje o działalności Grupy Wagnera w blogach białoruskich propagandystów pojawiały się sporadycznie w okresie od czerwca 2022 do 25 marca 2023 roku.

Przewidywane dane otrzymane
w ramach białorusko-rosyjskich kanałów propagandowych

55

Głównym zadaniem owych projektów nie jest tworzenie tła informacyjnego poświęconego Białorusi, ale „wciągnięcie” białoruskiego odbiorcy w rosyjskie treści propagandowe dotyczące głównie wojny w Ukrainie. Dlatego też narracja o „Wagnerze” i tematach powiązanych z PKW była stałym elementem informacyjnym od samego początku wojny – przy czym w odróżnieniu od pozostałych typów kanałów propagandowych widać kolosalną różnicę w liczbie wiadomości w ciągu całego okresu wojny. Przede wszystkim dotyczy to kanałów: *Bielaruskij silownik*, *BelWPO*, *Ziemia Nasza*. Są to kanały zawierające treści pisane w języku nieformalnym i potocznym, często używające bardzo agresywnego języka i pokazujący sceny przemocy. Wyróżnia się tu kanał-blog *Otiecziestwo*, który zgodnie z opisem prowadzi jeden z tzw. instruktorów PKW „Wagner” (pseudonim *Briest*), rzekomo będący obywatelem Białorusi. Kanał został założony na początku czerwca 2023 roku i ma od 10 do 11 tysięcy stałych subskrybentów. Treści publikowane na kanale skupiają się głównie na współpracy Grupy Wagnera z wojskiem białoruskim oraz publikowaniu materiałów archiwalnych.

Jeżeli chodzi o białoruskie kanały propagandowe tj. *Lusterka Ułady*, *ŻS Premium*, *Zapadnyje Zajcziki* to warto zaznaczyć, że Grupa Wagnera do 24 czerwca 2023 roku również była stałym elementem informacyjnym wykorzystywanym przy opisie sytuacji na froncie lecz wyłącznie z prorosyjskiej

perspektywy. Wzrost publikacji na temat „Wagnera” po 24 czerwca tłumaczy się obecnością PKW na terenie Białorusi, jednak trzeba też zaznaczyć, że pozytywny obraz Grupy Wagnera funkcjonuje jako stały element praktycznie od początku obniżenia zaangażowania władz białoruskich w wojnę. Wzrost publikacji na temat Grupy Wagnera w ostatnim okresie omówionym w niniejszej analizie można uznać za charakterystyczny dla wszystkich typów kanałów propagandowych. Jest to związane z bezpośrednim zaangażowaniem władz białoruskich w tzw. „bunt Prigożyna” oraz obecnością PKW „Wagner” na terenie Białorusi i kolaboracją armii białoruskiej z wagnerowcami. Natomiast w tym kontekście możemy wyróżnić białoruskie kanały propagandowe, białorusko-rosyjskie projekty propagandowe oraz szczególnie blogi białoruskich propagandystów, które do 24 czerwca 2023 r. mają stabilnie wysoką liczbę publikacji dotyczących Grupy Wagnera (w tym działań grupy na froncie, działalności i wypowiedzi J. Prigożyna). Oficjalne media białoruskie włączyły narrację związaną z „Wagnerem” dopiero po 24 czerwca, czyli w ostatnim etapie analizowanego okresu. Rzadkie informacje o działalności PKW „Wagner” pojawiające się na początku wojny, wiążą się przede wszystkim z informacjami dotyczącymi sytuacji na froncie. Dopiero od końca czerwca Grupa Wagnera staje się stałym elementem informacyjnym białoruskich mediów państwowych.

Język i narracja

Na podstawie analizy statystyk można zaobserwować, że we wszystkich typach kanałów wzrost liczby publikacji odnoszących się do Grupy Wagnera następuje po 24 czerwca 2023 roku. Dodatkowo, do „buntu Prigożyna” narracje związane z PKW „Wagner” mają przede wszystkim charakter opisujący lub bezpośrednio kopiujący treści propagandowe rosyjskich mediów i korespondentów wojskowych. W zależności od typów kanałów język jest nacechowany agresywną retoryką, wspierającą przestępcze działania Grupy Wagnera na Ukrainie. W szczególności dotyczy to kanałów propagandowych, działających wyłącznie na Telegramie, gdzie treści są często stylistycznie pozanormatywne w porównaniu np. z oficjalnymi mediami. Pod tym kątem można wyodrębnić kilka kluczowych trendów narracyjnych, charakteryzujących treści obecne w białoruskich kanałach propagandowych, w białorusko-rosyjskich projektach oraz u blogerów do 24 czerwca 2023 r.:

1. Powtarzanie treści propagandowych z Z-kanałów w Rosji. Kształtowanie pozytywnego wizerunku PKW „Wagner” i „sprawiedliwego” Prigożyna.
2. Bardzo antyukraińska narracja w kontekście walk na kierunku bachmuckim, którą wyróżnia niezwykle ksenofobiczność i agresja.

3. Częste stosowanie nieformalnych nazw PKW „Wagner” np. muzykanci czy orkiestra, jako aluzji do Richarda Wagnera.
4. Nazwy „Białoruś” w okresie do 24 czerwca 2023 roku w kontekście wzmianek o działalności „Wagnera” nie zaobserwowano.

Po 24 czerwca wzrasta drastycznie liczba publikacji o PKW „Wagner” w różnych kontekstach, zarówno wewnętrznym – białoruskim (jako współpraca), jak i zagranicznym (uświadczenie prowokacyjnego charakteru sytuacji). Można wyodrębnić 6 kluczowych zmiany w narracji o Grupie Wagnera, które pojawiły się po 24 czerwca 2023 r.:

1. We wzmiankach o Grupie Wagnera dominuje kontekst białoruski, natomiast sytuacja na froncie lub wątek ukraiński w połączeniu z tematem wagnerowskim praktycznie znika.
2. Kreowanie pozytywnego obrazu Łukaszenki jako tego, który rozwiązał niebezpieczną sytuację. W szczególności w białoruskich kanałach propagandowych tworzy się nową podmiotowość Łukaszenki, poprawiając jego reputację, obniżoną po ogłoszeniu rozmieszczenia TBJ na terenie Białorusi.
3. Obniżenie poziomu intensywności pojawiania się w polu informacyjnym J. Prigożyna, nawet w białorusko-rosyjskich projektach propagandowych. Często natomiast są odwołania do przywództwa Łukaszenki.
4. Kreowanie pozytywnych wiadomości dotyczących współpracy wojska białoruskiego z Grupą Wagnera. Narracje typu „będzie więcej pożytku z „Wagnera” w Białorusi”, pojawiają się we wszystkich typach kanałów.
5. Prowokacyjny charakter treści geopolitycznych. Wykorzystanie PKW „Wagner” w ramach strategii zastraszania unijnych sąsiadów Białorusi.
6. Odseparowanie wzmianek o PKW „Wagner” od treści rosyjskich, czyli do pewnego stopnia narracja o Grupie Wagnera staje się wewnętrzną kwestią białoruską.

Podsumowanie

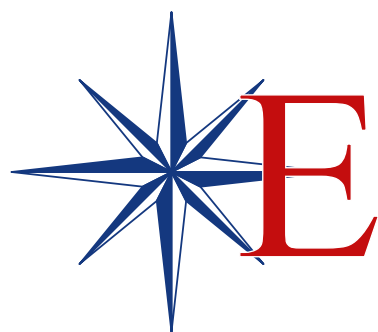
Analizując cztery okresy (począwszy od początku wojny w lutym 2022 roku), stwierdzić można, że narracja o PKW „Wagner” w białoruskich mediach propagandowych obecnych na Telegramie zmieniła się bardzo mocno. Porównując ją chociażby ze wcześniejszą „wrogą” lub „destabilizującą” narracją o PKW „Wagner” w białoruskiej propagandzie z 2020 roku, sytuacja uległa znaczącej zmianie. W czwartym analizowanym okresie temat obecności Grupy Wagnera na terytorium Białorusi stał

się kluczowym i wręcz centralnym tematem. Białoruska propaganda wróciła do tematu wagnerowców, lecz ukazuje go po zupełnie innym kącie. Często powtarzana jest np. narracja o „profesjonalizmie” i „bohaterstwie” wagnerowców oraz sukcesach na froncie, co jest lustrzanym odbiciem treści propagandowych i taktyk informacyjnych z Rosji. Stwierdzić można, że do 24 czerwca białoruskie projekty propagandowe odwołujące się do działalności PKW „Wagner”, powtarzały dla białoruskiego odbiorcy treści obecne w rosyjskim polu informacyjnym. Wyjątkiem są tu dwa typy kanałów. Pierwszy to białorusko-rosyjskie projekty na Telegramie przedstawiające treści, których narracja o PKW „Wagner” jest stałym, codziennym elementem relacjonowania wojny. Drugi to kanały mediów państwowych, w których informacje o „Wagnerze” pojawiały się okazjonalnie, przy dużych wydarzeniach medialnych np. zdobyciu Bachmutu lub kontrowersyjnych wypowiedziach Prigożyna. Natomiast jako stały element narracji o wojnie w Ukrainie „Wagner” praktycznie nie był wykorzystywany przez media państwowe a tym bardziej przez kanały oficjalnych struktur państwowych.

Następny ważny element, który można wyodrębnić to synchroniczność i konstruktywizm narracji. Na przykład w niektórych blogach lub kanałach, takich jak: *Obiektiwnyj Jewgien, Niewolfowicz, Anton Szabaszow*, i in., narracja wagnerowska pojawia się od stycznia 2023 roku i stopniowo zwiększa się liczba publikacji na temat działalności PKW „Wagner”. Treści wyróżnia typowa dla rosyjskiej specyfiki antyukraińskość, ksenofobia oraz heroizacja najemników. Do 24 czerwca 2023 r. narracja jest odbiciem tego, co transmitują propagandowe Z-kanały oraz media zbliżone do Prigożyna. Sam obraz przywódcy „Wagnera” po 24 czerwca również ulega w białoruskiej propagandzie erozji informacyjnej. Natomiast obraz Prigożyna do momentu buntu opierał się przede wszystkim na narracjach przychylnych mu tzw. Z-kanałom i korespondentów wojennych.

Podsumowując, można zauważyć, że białoruska propaganda po 24 czerwca 2023 roku tworzy pozytywny wizerunek wagnerowców, skierowany dla białoruskiego odbiorcy. Działanie to można postrzegać jako element wzmacniający białorską podmiotowość na arenie międzynarodowej. Przy tym ewidentnie, oprócz kanałów białorusko-rosyjskich, białoruscy propagandyści starają się tworzyć własną narrację o „Wagnerze”, umiejscawiając PKW „Wagner” w kontekście białoruskim. Robi się to przede wszystkim w przestrzeni wspólnej z Rosją polityki informacyjnej. Natomiast często pojawiający się wątek geopolityczny służyć ma wzmocnieniu międzynarodowej podmiotowości Białorusi na tle wojny w Ukrainie. Innymi słowy, przy absolutnej zależności od Rosji, jest to próba przedstawiania Białorusi jako trzeciej strony/siły w konflikcie rosyjsko-ukraińskim. Powodem takiego działania jest regionalna destabilizacja, konfrontacja dokonywana rękami reżimu w Mińsku z państwami

przyfrontowymi a zarazem najbliższymi sojusznikami Ukrainy (Polską, Litwą, Łotwą). To wpisuje się w ogólny trend białoruskiej, lokalnej propagandy, dla której np. Polska jest tzw. wrogiem numer 1. Przy dość słabej pozycji potencjału wojskowego Białorusi, reżim dostał instrument w postaci Grupy Wagnera, który może wykorzystywać do politycznego i militarnego szantażu unijnych sąsiadów, co z kolei ma swoje odzwierciedlenie w polityce informacyjnej oraz atakach hybrydowych na sąsiadów Białorusi.



Kacper Wańczyk

AFRYKAŃSKIE BIZNESY JEWGIENIJA PRIGOŻYNA I ALAKSANDRA ŁUKASZENKI

Powiązane z Jewgienijem Prigożynem liczne spółki (które będziemy tu najczęściej określać zbiorową nazwą Grupy Wagnera), poza granicami Rosji działają w trzech głównych lokalizacjach geograficznych: w Ukrainie, Syrii i szeregu krajów Afryki. Ich obecność została także zauważona w Wenezueli i w mniejszym stopniu na Sri Lance¹. Afryka była najważniejszym zagranicznym źródłem dochodów zmarłego niedawno J. Prigożyna. Także Alaksandr Łukaszenka zaczął w ostatnich latach przejawiać zainteresowanie niektórymi krajami tego kontynentu.

Grupa Wagnera w Republice Środkowoafrykańskiej

Think tanki i międzynarodowe organizacje zajmujące się analizami danych ze źródeł otwartych, różnią się w ocenie zasięgu obecności sieci „Wagnera” w Afryce. Można założyć jednak, że obecność tych aktorów zaobserwowano w 16 krajach afrykańskich. Najlepiej udowodniona – i najprawdopodobniej najszersza – działalność ma miejsce w:

- Republice Środkowoafrykańskiej (RŚ),
- Sudanie,

¹ Thoms S., *Russia's Wagner Group: Where is it active?*, „Deutsche Welle” 25.06.2023, <https://www.dw.com/en/russias-wagner-group-where-is-it-active/a-66027220>, (dostęp: 10.08.23).

- Mali,
- Mozambiku,
- Libii
- na Madagaskarze.

W poniższej analizie skupimy się na dwóch najlepiej zbadanych miejscach zaangażowania Prigożyna – Republice Środkowej Afryki i Sudanie. Sieć podmiotów, które były kontrolowane przez Prigożyna działa w RŚ w trzech obszarach: politycznym, militarnym i ekonomicznym. Początkowo wagnerowcy mieli szkolić oddziały RŚ kontrolowane przez władze w Bangi i zapewniać ochronę osobistą politykom. Powiązani z grupą byli oficerowie wojskowych służb specjalnych – Walerij Zacharow i Witalij Perfiliew – byli kolejno doradcami prezydenta Faustin – Archange Touadéra ds. bezpieczeństwa². Wagnerowcy mieli także jakoby brać udział w negocjacjach pokojowych między rządem a milicjami. Od ok. 2020 r. (kolejnej odsłony wojny domowej) obecność najemników zaczęła być widoczna także w bezpośrednich działaniach zbrojnych przeciwko opozycji – początkowo jako wsparcie, stopniowo jednak przejmowali także dowodzenie operacyjne.

Z czasem pojawiało się coraz więcej informacji o obecności podwładnych Prigożyna w kopalniach złota i diamentów w tym kraju. Część operacji przeciwko milicjom RŚ była wynikiem dążenia do przejęcia kontroli nad złożami. Obecnie do największych operacji Grupy Wagnera w tej sferze należy kopalnia w Ndassima, w środkowej części kraju. Prigożynowska spółka Midas Group przejęła nad nią kontrolę w 2017 r., usuwając za zgodą władz środkowoafrykańskich kanadyjską firmę Axmin³. W 2022 r. firma otrzymała kolejną długoterminową koncesję na wydobywanie na tym złożu i pozwolenie na jego rozbudowę⁴. Większość złotych i diamentowych złóż środkowoafrykańskich znajduje się jednak na zachodzie i wschodzie (w wypadku diamentów) kraju. Wydobywanie jest rozproszone i realizowane przez lokalnych górników metodą chałupniczą lub – w wypadku miejsc z inwestycjami zagranicznymi – półprzemysłową. Organizacje z sieci Wagnera podejmują więc dwójaką działalność, by przejąć kontrolę nad handlem tymi towarami: poprzez kontrolowanie rynku oraz „nadzór” nad konkurencją.

2 J. Stanyard, T. Vircoulon, J. Rademeyer, *The Grey Zone. Russias military mercenary and criminal engagement in Africa*, „Global Initiative Against Transnational Crime”, <https://globalinitiative.net/analysis/russia-in-africa/>, (dostęp: 10.08.23).

3 Tamże.

4 C. Doxsee, J. S. Bermudez Jr., J. Jun, *Central African Republic Mine Displays Stakes for Wagner Group's Future*, „Centre For Strategic and International Studies”, <https://www.csis.org/analysis/central-african-republic-mine-displays-stakes-wagner-groups-future>, (dostęp: 10.08.23).

Organizacje należące do „galaktyki Wagnera” w RŚ angażują się także w handel drewnem – tu z kolei działa firma Bois Rouge oraz produkcję i sprzedaż alkoholu. Istnieją również informacje o powierzeniu wagnerowcom kontroli celnej. Wreszcie, jak podkreślają analitycy think tanku Global Initiative, w RŚ ulokowano część spółek stanowiących łączniki między rosyjskimi przedsiębiorstwami Prigożyna, a jego biznesami w Afryce (zwłaszcza w Sudanie i na Madagaskarze). Poza wspomnianymi Midas Resources i Bois Rouge należą do nich Sewa Security Services (usługi bezpieczeństwa, głównie osobistego) oraz Lobaye Invest (wydobycie złota i diamentów).

Sudańskie przygody Grupy Wagnera

Najdłużej ze wszystkich krajów afrykańskich, firmy „kucharza Putina” obecne są w Sudanie, ale ich zaangażowanie – w przeciwieństwie do RŚ – ma ograniczony zasięg. Jego najemnicy pojawili się w tym kraju pod koniec 2017 r., na zaproszenie ówczesnego wieloletniego prezydenta kraju Omara Hassana al-Bashira, który liczył na wsparcie Grupy Wagnera przeciwko rosnącej w siłę opozycji. W ramach podziękowania władze sudańskie udzieliły jednej z kontrolowanych przez Prigożyna spółek (Invest M) kontraktów na wydobycie złota. Wagnerowcy wspierali al-Bashira nie tylko militarnie, ale także w operacjach dezinformacyjnych i udzielając doradztwa politycznego⁵. Wydobyciem zajmuje się obecnie spółka Meroe Gold, którą niedawno – by uniknąć zachodnich sankcji – przemianowano na al-Solang Mining. Władze w Chartumie, przyznając jej koncesję na wydobycie, zrezygnowały z przewidzianego prawem lokalnym pakietu 30 proc. własności, który powinien przypadać władzom⁶. Podobnie jak w RŚ, także i tu wagnerowcy stosują brutalne metody kontrolowania wydobywających złoto lokalnych górników.

Obalenie al-Bashira w 2019 r. i późniejszy konflikt wewnętrzny nie osłabiły jednak pozycji firm sieci „Wagnera” w Sudanie. Wydobycie i przemysł złota za granicę pozostaje jedynym sektorem zaangażowania biznesowego firm Prigożyna w kraju. Po rozpoczęciu pełnoskalowej rosyjskiej agresji na Ukrainę wywóz złota z Sudanu drastycznie wzrósł. Prawdopodobnie jego wartość przekracza tę, o której mówią dane pozyskane przez dziennikarzy CNN, sugerujące, że w 2021 r. z kraju wywieziono nielegalnie złoto o wartości prawie 2 mld USD.

⁵ J. Stanyard, T. Vircoulon, J. Rademeyer, dz. cyt.

⁶ K. Sharife, L. Dihmis, Z. Ayin, E. Klazar and „Le Monde”, *Documents Reveal Wagner's Golden Ties to Sudanese Military Companies*, „Organised Crime and Corruption Reporting Project”, <https://www.occrp.org/en/investigations/documents-reveal-wagners-golden-ties-to-sudanese-military-companies>, (dostęp: 8.08.23).

Panorama rosyjskiego zaangażowania w Afryce

Choć obecność spółek z sieci kontrolowanej przez Prigożynę jest najbardziej medialnym przejawem rosyjskiej obecności na afrykańskim kontynencie, to rosyjskie zaangażowanie nie ogranicza się jedynie do tych przedsiębiorstw. Moskwa posiada jednak ograniczone możliwości biznesowego angażowania się w Afryce. Choć mniej więcej od 2012 r. próbuje aktywnie budować swoją pozycję na kontynencie, to w wielu miejscach nie jest w stanie skutecznie konkurować z innymi zagranicznymi aktorami – szczególnie Chinami. Dlatego Kreml, po kilku nieudanych projektach na początku swej afrykańskiej przygody, postanowił skupić się na wybranych sektorach. Rosyjska obecność w Afryce to przede wszystkim dostawy uzbrojenia. Moskwa jest największym sprzedawcą broni na kontynencie, a głównymi kupcami są Algieria, Libia i Nigeria. Dostawcą jest państwowa spółka „Rosobornexport”.

Poza firmami Prigożyna inne rosyjskie firmy najemnicze także są zaangażowane na kontynencie, choć głównym kierunkiem ich działania są Ukraina i Syria. Do znanych przedsiębiorstw militarnych obecnych w krajach afrykańskich można zaliczyć: „Rusicz” (RŚ, powiązani z „Wagnerem”), „Rosyjski Ruch Imperialny” (Libia, prawdopodobnie finansowany przez Kreml), „Grupa RSB” (Libia, prawdopodobnie Somalia i Gwinea Równikowa, uznawana także za finansowaną przez wywiad rosyjski), „Redoubt” (Somalia, finansowane przez rosyjskich oligarchów – Olega Deripaskę i Genadija Timchenkę), „Moran Security Group” (Nigeria i Somalia, ma być finansowana przez „No-vaem”, czyli grupę kompanii zajmujących się produkcją sprzętu wydobywczego i rurociągowego, wywodzi się z niej m.in. dzisiejszy dowódca Grupy Wagnera Dmitrij Utkin), „Jastrząb” (Libia, prawdopodobnie finansowana przez rosyjski wywiad) i „Patriota” (Burundi, Gabon, Jemen, RŚ i Sudan, uważana za powiązaną z rosyjskim ministerstwem obrony)⁷.

Inną istotną sferą, w którą próbują angażować się rosyjskie spółki jest energetyka. Dwa lata temu państwowy „Rosatom” rozpoczął budowę elektrowni atomowej w egipskim el-Dabaa⁸. Natomiast „Rosneft” pozyskał koncesje wydobywcze w Egipcie, Gwinei Równikowej, Mozambiku, Nigerii i Południowym Sudanie, jednak brak na razie informacji o rozpoczęciu realizacji wydobycia. Podobnie plany zaangażowania w Libii pozostają na razie w sferze projektów (wstępne porozumienie

⁷ *Catalog of Russian PMCs: 37 private military companies of the Russian Federation*, Molfar OSINT agency, <https://molfar.com/en/blog/catalog-of-russian-pmcs>, (dostęp: 5.08.23).

⁸ *Russian firm builds Egypt's first nuclear plant*, „Deutsche Welle” 21.07.2022, <https://www.dw.com/en/russian-company-starts-building-egypts-first-nuclear-plant/a-62559065>, (dostęp: 4.08.23).

z „Libya National Oil Company” podpisano w 2017 r., ale jego realizację utrudniała wojna domowa i trwający proces pokojowy⁹.

Od 2019 r. największa prywatna rosyjska firma naftowa „Łukoil” dąży do rozszerzenia swej działalności w Nigerii, dołączając do projektów wydobywczych włoskiego „ENI” i pochodzącego z USA „Chevronu”. Spółka uniknęła sankcji UE i jest w stanie obchodzić sankcje USA, co pozwala jej na kontynuowanie zaangażowania. Firma działa również w Egipcie, Ghanie, Kamerunie i Kongo oraz podpisała porozumienie o współpracy w sferze wydobycia z Gwineą Równikową¹⁰.

Fakt, że kluczowy dla rosyjskiej obecności w Afryce jest handel bronią i wsparcie militarne dla lokalnych władz, sprawia, iż prawdopodobnie w działalność biznesową w krajach regionu zaangażowani są wyżsi oficerowie rosyjskiego wywiadu wojskowego (GZ – Główny Zarząd Sztabu Generalnego, dawniej Główny Zarząd Wywiadu) i być może także niektórzy funkcjonariusze cywilnych służb. Brak jednak szczegółowych informacji na temat tego zaangażowania – obecność na niedawnym szczycie Rosja-Afryka w Petersburgu generała Andrieja Awierianowa, który w GZ odpowiada prawdopodobnie za działalność dywersyjną¹¹ jest jedynie potwierdzeniem gotowości Moskwy do współpracy z afrykańskimi partnerami w sferze bezpieczeństwa.

Ponadto wymienione powyżej firmy inwestujące lub planujące inwestycje w krajach afrykańskich, kontrolowane są przez istotnych graczy rosyjskiego systemu władzy. Poza właścicielem „Łukoila” Wagitem Alekpierowem i kontrolującym „Rosnief” Igorem Sieczynem, warto wymienić właściciela „Rusalu” Olega Deripaskę oraz „Sewerstali” – Aleksandra Mordaszowa. Ponadto firma „Alrosa” jest kierowana przez Siergieja, syna Siergieja Iwanowa, wieloletniego współpracownika Putina.

Białoruski pośrednik

Białoruś długo służyła jako punkt przerzutowy dla części operacji prigożynowskich. Najbardziej znanym przykładem tej współpracy było rosyjskie wsparcie dla libijskiego generała Chalify Haftara, próbującego przejąć kontrolę nad Trypolisem. Choć – jak twierdzą eksperci – Prigożyn nie

9 B. Bianchi, A. B. Bukarti, E. El-Badawy, S. Munasinghe, *Security, Soft Power and Regime Support: Spheres of Russian Influence in Africa*, Tony Blair Institute for Global Change, 23.03.2022, <https://www.institute.global/insights/geopolitics-and-security/security-soft-power-and-regime-support-spheres-russian-influence-africa>, (dostęp: 4.08.23).

10 E. Gupte, *Russia's Lukoil keen to expand upstream presence in Africa: official*, S&P Global, 2.10.2022, <https://www.spglobal.com/commodityinsights/ko/market-insights/latest-news/oil/100622-russias-lukoil-keen-to-expand-upstream-presence-in-africa-official>, (dostęp: 1.08.23).

11 В саммите «Россия – Африка» участвовал начальник Чепиги и Мишкина, Radio Svoboda, 1.08.2023, <https://www.svoboda.org/a/v-sammite-rossiya-afrika-uchastvoval-nachalnik-chepigi-i-mishkina/32529334.html> (dostęp: 2.08.23)

uważał Haftara za lojalnego sojusznika Moskwy (w przeciwieństwie do kierownictwa Ministerstwa Obrony, z Siergiejem Szojgu na czele) to Grupa Wagnera wspierała Haftara, początkowo szkoleniowo oraz wsparciem snajperskim, potem także bezpośrednio w walkach. W operacji uczestniczyli także członkowie innej grupy najemniczej – „Rosyjskiego Ruchu Imperialnego”.

Najemnicy Grupy Wagnera korzystali z ciężkiego sprzętu, m.in. zestawów raketowych Pancyr-S1¹². Libijskie media informowały także o dostawach z Białorusi śmigłowców bojowych dla Haftara¹³. Według analityków zajmujących się konfliktem libijskim, prawdopodobnie były to dostawy rosyjskie, które jedynie „zmieniały właściciela” w Mińsku. Transporty uzbrojenia (broni i amunicji) dla Haftara były często realizowane przez białoruskich pilotów, choć nie jest jasne, na ile były to działania samych władz białoruskich, a na ile obywatele białoruscy byli po prostu zwerbowani przez rosyjskie firmy najemnicze. Wsparcie finansowe zapewniały Zjednoczone Emiraty Arabskie, sojusznik Haftara w konflikcie.

Fakt, że Mińsk był wspomnianym punktem przerzutowym dla najemników Grupy Wagnera, został wykorzystany latem 2020 r., kiedy białoruskie służby aresztowały grupę wagnerowców, którzy udawali się na kontrakt do Wenezueli lub Sudanu (w zależności od źródła). Oficjalną przyczyną zatrzymania było podejrzenie, że najemnicy będą próbowali zdestabilizować sytuację wewnętrzną w trakcie wyborów prezydenckich. Później władze w Kijowie utrzymywały, że w rzeczywistości zwabiono najemników do Białorusi, by później porwać ich w trakcie przelotu nad Ukrainą – w zatrzymanej grupie miały być osoby odpowiedzialne za zbrodnie w pierwszej fazie rosyjskiej agresji na Ukrainę. Inne możliwe wyjaśnienie sugeruje, że Łukaszenka chciał w ten sposób wywrzeć nacisk na Kreml, by ten pomógł w utrzymaniu stabilności politycznej i gospodarczej w Białorusi podczas wyborów. Niektóre media donosiły także, że białoruski przedsiębiorca Aleksandr Zingman (o którym więcej niżej), pośredniczył w 2017 r. w transakcji sprzedaży przez „Rosoboronexport” do Demokratycznej Republiki Konga rosyjskich samolotów szturmowych (prawdopodobnie Su-25)¹⁴.

Libia okazała się też jedną z ostatnich przygód Prigożyna. Na początku sierpnia, gdy zaczęły pojawiać się informacje, że najemnicy „Wagnera” jednak mogą opuścić Białoruś, niedługo przed śmiercią właściciela firmy, krążyły pogłoski o nowym zaciągu do działań grupy w Libii. Prawdopo-

12 S. Ramani, dz. cyt.

13 A. Assad, *Egypt, UAE, Jordan, and Belarus provided military support for Haftar*, SIPRI says, Libya Al-Ahrar, 9.03.2020, <https://libyaalahrar.net/egypt-uae-jordan-and-belarus-provided-military-support-for-haftar-sipri-says/> (dostęp: 6.08.23).

14 *Alleged arms dealer Alexander Zingman arrested in DRC*, „Daily Maverick”, 23.03.2021, <https://www.dailymaverick.co.za/article/2021-03-23-alleged-arms-dealer-alexander-zingman-arrested-in-drc/>, (dostęp: 2.08.23).

dobnie był to efekt spotkania „kucharza Putina” z Haftarem w październiku, podczas którego Prigożyn miał zażądać od libijskiego watażki 200 mln USD za pomoc w utrzymaniu zdobyczy terytorialnych i ochronę wydobycia ropy¹⁵.

Bezpośrednio przed swoją śmiercią Prigożyn odwiedził jeszcze Republikę Środkowoafrykańską, gdzie otrzymał od wspieranych przez siebie sudańskich dowódców kolejny transport złota. W Mali nagrał propagandowe wideo¹⁶A dzień przed katastrofą samolotu „kucharza Putina” libijskie Benghazi odwiedził zastępca rosyjskiego Ministra Obrony Junus-biek Jewkurow. Zapewniał Haftara, że „Wagner” będzie dalej go wspierał, choć już pod kontrolą ministerstwa¹⁷. Obiecywał większe zaangażowanie Rosji w tym północnoafrykańskim kraju.

Co może interesować Łukaszenkę w Afryce?

Białoruskie zaangażowanie na kontynencie afrykańskim jest zdecydowanie bardziej ograniczone niż rosyjskie. Białoruś posiada obecnie ambasady w pięciu krajach afrykańskich – Egipcie, Kenii, Nigerii, RPA i Zimbabwe. Co jednak ważniejsze dla realizowania działań charakterystycznych dla białoruskich władz, Mińsk posiada – jak na swoje możliwości – stosunkowo rozbudowaną sieć konsulów honorowych. Znajdują się oni w Angoli, Kamerunie, Ghanie, Maroku, Namibii, Nigerii, Sudanie i Etiopii.

W ostatnich latach białoruskie władze zaczęły aktywniej angażować się w Zimbabwe. Białoruski dziennikarz badający temat, Aliksiej Karpienko, określa Zimbabwe „startupem” łukaszenkowskich władz¹⁸. Osobą odpowiedzialną za ogólny nadzór nad współpracą Mińska z Afryką jest wieloletni współpracownik A. Łukaszenki W. Szejman, który obecnie nie zajmuje żadnych oficjalnych stanowisk i jest człowiekiem Łukaszenki do „zadań specjalnych”. Jednak bieżące operacje są prawdopodobnie koordynowane przez dwóch zbliżonych do Łukaszenki przedsiębiorców – wspomnianego już Alaksandra Zingmana i Alaksandra Zajcaua.

15 B. Faucon, D. Hinshaw, J. Parkinson, N. Bariyo, *The Last Days of Wagner's Prigozhin*, The Wall Street Journal, 24.10.2023, <https://www.wsj.com/world/russia/prigozhin-wagner-plane-crash-last-days-2c44dd5c>, (dostęp: 27.08.23)

16 Tamże.

17 *What happens to the Wagner Group after Yevgeny Prigozhin plane crash?*, Reuters, 24.08.2023, <https://www.reuters.com/world/europe/what-happens-wagner-mercenary-group-after-prigozhin-plane-crash-2023-08-24/>, (dostęp: 27.08.2023).

18 A. Отрощенко, *Расследователь Алексей Карпено: Я несколько лет пытался копать на беларусскую электростанцию в Зимбабве*, Reform.by, 1.02.2023, <https://reform.by/rassledovatel-aleksej-karpeko-ja-neskolko-let-pytalsja-kopat-na-belaruskskuyu-jelektrostantsiju-v-zimbabwe>, (dostęp: 02.08.23).

Zingman, który od 2019 r. jest konsulem honorowym Zimbabwe w Białorusi, stoi prawdopodobnie za bieżącym zaangażowaniem Mińska w tym kraju. Jest właścicielem działającej na kontynencie spółki „AFTRADE DMCC”, którą zarejestrowano w Zjednoczonych Emiratach Arabskich¹⁹. Zingman od dłuższego czasu jest zaangażowany na kontynencie afrykańskim, zwłaszcza w sektorze dostaw produktów sektora elektromaszynowego oraz logistyki. Miał być także organizatorem pierwszego forum ekonomicznego Białoruś – Afryka w 2017 r. Choć oficjalnie Zingman nie zajmuje się handlem bronią, to w 2021 r. został na krótko zatrzymany w Demokratycznej Republice Kongo, gdzie miał jakoby rozmawiać z byłym prezydentem Josephem Kabilą o dostawach broni. Widziano go również podczas niedawnych wizyt białoruskiego ministra spraw zagranicznych Siarhieja Alejnikowa w Kenii i Gwinei Równikowej.

Niecały rok przed objęciem stanowiska konsula honorowego Zingman założył on wspólnie z Siergiejem Szejmanem, synem Wiktora Szejmana, spółkę „Midlands Goldfields Foundation”, która dzięki wcześniejszym wizytom Wiktora Szejmana w Harare stała się większościowym (70 proc.) udziałowcem w „Zim GoldFields Limited”, spółce posiadającej prawa do wydobywania w kilku punktach kraju. Pozostałe 30 proc. należy do spółki państwowej „Zimbabwe ZMDC”. Najbardziej zaangażowane prace poszukiwawcze prowadzone były w zachodniej prowincji Manicaland. W okolicach 2020 r. prace spółki prawdopodobnie zostały zawieszone²⁰.

Ambasadę w Harare otwarto latem 2022 r., a w styczniu 2023 r. Łukaszenka po raz pierwszy złożył wizytę w stolicy Zimbabwe. Poza kwestiami inwestycji w złoto i dostaw sprzętu rolniczego, podczas wizyty miano rozmawiać także o wydobywaniu diamentów, w których miałby uczestniczyć „BiełAz”, jako dostarczyciel sprzętu wydobywczego²¹.

Drugą osobą, ważną dla białoruskiego zaangażowania w Afryce, jest inny biznesmen – Alaksandr Zajcau, pełniący funkcje konsula honorowego Zambii. Zaangażowany jest między innymi w biznes logistyczny i jest jednym ze współwłaścicieli centrów logistycznych, m.in. w Orszy, ale posiada także aktywa w sektorze chemicznym czy metalowym²². Na różnych etapach swej kariery był

19 А. Гулицкий, *Теневые консулы: зачем белорусские бизнесмены становились дипломатами-добровольцами*, Belarusian Investigation Centre, 14.11.2022, <https://investigatebel.org/ru/investigations/tenevye-konsuly-zachem-belarusskie-biznesmeny-stanovilis-diplomatami-dobrovolcami>, (dostęp: 02.08.23).

20 А. Ярошевич, А. Карпека, *Как сын Шеймана добывал золото в Африке*, Belarusian Investigation Centre, 4.10.2021, <https://investigatebel.org/ru/investigations/yak-syn-shejmana-zdabyva-zolata-afrycy>, (dostęp: 02.08.23).

21 И. Малиновский, *«Доверяй, но проверяй»*. Из-за санкций Россия и Беларусь открыли для себя более перспективные рынки Африки?, Радио LRT, 6.02.2023, <https://www.lrt.lt/ru/novosti/17/1881902/doveriai-no-proveriai-iz-za-sanktsii-rossii-i-belarus-otkryli-dlia-sebia-bolee-perspektivnye-rynki-afriki>, (dostęp: 02.08.23).

22 *ТОП 200 успешных и влиятельных бизнесменов Беларуси – 2019: Александр Зайцев*, Ежедневник, <https://web.archive.org/web/20210628103736/https://ej.by/rating/business2019/alexandr-zaytsev.html>, (dostęp: 02.08.23).

doradcą A. Łukaszenki, jego syna Wiktora oraz premierów Siarhieja Sidorskiego i Siarhieja Rumasa. Jego głównym wehikułem biznesowym jest firma „Sohra”, zarejestrowana w Zjednoczonych Emiratach Arabskich a sam Zajcew jest ponoć rezydentem tego kraju. „Sohra Mining”, należąca do tego holdingu od 2018 r. poszukuje złota w Ghanie i Sudanie²³.

ZAE są istotnym elementem białoruskiego zaangażowania w Afryce. Zarejestrowane są tam firmy pośredniczące w handlu między Białorusią a krajami afrykańskimi, w tym w handlu bronią. Ulokowano tam, poza wspomnianymi holdingami Zingmana i Zajcaua np. spółkę-córkę „Biełtecheksport”, zajmującą się handlem sprzętem wojskowym. Warto też wspomnieć, że obecny białoruski premier, Raman Hałouczanka był w latach 2013-2015 ambasadorem Białorusi w tym kraju.

ZEA były także punktem przeładunkowym dla złota importowanego (legalnie i nielegalnie) z krajów Afryki, w tym, prawdopodobnie pochodzącego z operacji spółek Prigożyna w Mali i Republice Środkowoafrykańskiej. Od dawna były one też istotnym miejscem lokowania innych rosyjskich spółek, a proceder przenoszenia się firm z Rosji przybrał na sile wraz z kolejnymi etapami nakładania sankcji na rosyjską gospodarkę. Nie wydaje się zatem przypadkiem, że bezpośrednio przed swoją wizytą w Harare Łukaszenka odwiedził ZEA a drugą wizytę w Emiratach złożył zaraz po spotkaniach w Zimbabwe. Oficjalnie podczas spotkań omawiano kwestie współpracy w dziedzinie wysokich technologii, ale częścią rozmów mogła być także przyszłość białoruskich projektów w Zimbabwe²⁴.

Podsumowanie i wnioski

- Wstępne informacje sugerują, że kontrolę nad siecią najemniczą „Wagnera” w Afryce przejmuje rosyjskie Ministerstwo Obrony, co oznacza zatem zwycięstwo nad „kucharzem Putina” szefa tego resortu i osobistego wroga Prigożyna, Siergieja Szojgu. Sieć „Wagnera” była z pewnością najważniejszym jednostkowym rosyjskim aktorem w krajach kontynentu. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że były one gotowe wspierać lokalnych liderów, niezależnie od prowadzonej przez nich polityki wobec własnej ludności. Nieprzypadkowo najgłębiej Grupa Wagnera zaangażowana jest w dwóch wysoko niestabilnych krajach.

23 Какой белорусский бизнес стоит за добычей золота в Африке, Golden Front, 18.12.2018, <https://www.goldenfront.ru/articles/view/kakoj-belorusskij-biznes-stoit-za-dobychej-zolota-v-afrike/>, (dostęp: 02.08.23).

24 D. Galeeva, *Inside Belarus' Growing Partnership with the UAE*, „Gulf International Forum”, <https://gulrif.org/inside-belarus-growing-partnership-with-the-uae/>, (dostęp: 31.07.23).

- Nie jest jeszcze jasne, jak te działania przełożą się na biznes, który wcześniej kontrolowany był przez zmarłego szefa najemników. Z pewnością część wyższych oficerów wywiadu wojskowego będzie starała się przejąć niektóre przedsiębiorstwa. Wydaje się jednak, że Putin będzie chciał uniknąć nadmiernego ich skupienia w jednym ośrodku, co może oznaczać przejęcie niektórych najbardziej lukratywnych inwestycji przez zaufanych ludzi Kremla działających już w Afryce.
- Potencjalnie zainteresowany rozszerzeniem swej działalności może być Oleg Deripaska, który nie tylko zaangażowany jest w regionie biznesowo, ale także finansuje jedną z działających na kontynencie grup zbrojnych. Informacje o planowanym rozszerzeniu rosyjskiej obecności w Libii może z kolei dotyczyć zwiększenia aktywności w tym kraju „Rosniefti” Igora Sieczyna.
- W tym procederze „podziału łupów” może chcieć wziąć udział też sam Łukaszenka. Działalność jego wysłanników – Szejmana, Zingmana i Zajcaua wskazuje, że – podobnie jak firmy należące wcześniej do Prigożyn – zainteresowany jest on przede wszystkim wydobywaniem złota oraz diamentów. Niewykluczone, że będzie musiał jednak poczekać na dokończenie procesu podziału „afrykańskiego imperium”. Jego wysłannicy w Zimbabwe, głównym obecnie miejscu zaangażowania Łukaszenki, będą musieli prawdopodobnie porozumieć się z „Alrosa” – wydobywcą diamentów, kontrolowaną przez Siergieja Iwanowa młodszego. Nie można także wykluczyć, że firma Zajcaua obecna już w Sudanie będzie próbowała choć częściowo wypełnić powstałą w tym kraju pustkę po Prigożynie. Niezależnie jednak od przyszłego rozwoju sytuacji, Mińsk będzie mógł liczyć jedynie na niewielkie (w porównaniu do aktorów rosyjskich) zaangażowanie na kontynencie afrykańskim.

Aliaksandr Papko

NAJEMNICY GRUPY WAGNERA NA BIAŁORUSI: LICZEBNOŚĆ, PRZYSZŁOŚĆ, ZAGROŻENIA DLA REGIONU

Grupa Wagnera po śmierci dowódców: jaka przyszłość czeka najemników w Białorusi?

23 sierpnia w obwodzie Twerskim w Rosji rozbił się biznesowy odrzutowiec Embraer Legacy 600, na pokładzie którego z Moskwy do Petersburga lecieli przywódcy tzw. PKW „Wagner”. 27 sierpnia władze rosyjskie ogłosiły, że w katastrofie zginęli m.in. szef Grupy Wagnera, biznesmen Jewgienij Prigożyn, jego zastępca odpowiedzialny za logistykę i finanse Walerij Czekałow oraz dowódca wojskowy najemników Dmitrij Utkin¹. Do katastrofy lotniczej doszło dokładnie dwa miesiące po tym, jak Jewgienij Prigożyn, protestując przeciwko zamiarom Ministerstwa Obrony, które chciało przejąć kontrolę nad jego kompanią wojskową, podjął próbę zbrojnego buntu. Wówczas (23 czerwca 2023 roku) najemnicy zajęli Rostów i ruszyli na Moskwę. Buntownikom nie udało się jednak osiągnąć założonych celów – usunąć Ministra Obrony Siergieja Szojgu oraz szefa Sztabu Generalnego Walerija Gierasimowa. Administracji Prezydenta Rosji udało się przekonać najemników do powstrzymania marszu na Moskwę i ewakuacji na Białoruś, gdzie schronienia udzielił im dyktator Alaksander Łukaszienka².

¹ <https://www.bbc.com/russian/articles/cgezg5908pko>, (dostęp: 31.08.23).

² <https://www.bbc.com/russian/articles/cn08pvl0wp5o>, (dostęp: 31.08.23).

W połowie lipca białoruskie media reżimowe ogłosiły, że rosyjscy najemnicy zaczęli szkolenia dla białoruskiej armii i jednostek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³. Według Prigożyna, wagnerowcy mieli założyć na Białorusi swoją nową bazę, z której kontynuowaliby działalność w krajach Afryki⁴. Łukaszenka z kolei starał się wykorzystać rosyjskich najemników, żeby podnieść swoje znaczenie na arenie międzynarodowej: podkreślał własną rolę w zażegnaniu rebelii w Rosji oraz straszył kraje sąsiednie. Zaznaczał, że na jego terytorium znalazła się siła wojskowa, zdolna zorganizować „wyprawę na Warszawę i Rzeszów”⁵.

Plany Łukaszenki dotyczące wzmocnienia swojej władzy zarówno wewnątrz Białorusi jak i rozwinęcia wpływów za granicą, pokrzyżowała nagle śmierć całego kierownictwa najemników – najprawdopodobniej, zabitych z polecenia Władimira Putina. Jaka przyszłość czeka zatem oddziały wagnerowców, które w lipcu 2023 roku przeniosły się na Białoruś? Możliwe warianty rozwoju sytuacji zwięźle określili przedstawiciele grupy monitoringu „Biełaruski Hajun”(BH):

1) Zaprzestanie działalności wagnerowców na Białorusi (likwidacja ich obozu polowego, wycofanie najemników i sprzętu);

2) Kontynuacja pracy oddziałów PKW „Wagner” na Białorusi pod nowym rosyjskim kierownictwem;

3) Przejście znajdujących się na Białorusi oddziałów najemników pod kontrolę reżimu Łukaszenki.

Na razie opcja nr 1 wydaje się być najbardziej prawdopodobnym wariantem rozwoju wydarzeń. Nie jest również wykluczone, że Putin postara się zostawić na Białorusi bazę najemników w celu kontrolowania Łukaszenki oraz zastraszania sąsiadów. Trzeci wariant – przejście wagnerowców pod kontrolę Łukaszenki – wydaje się najtrudniejszym do zrealizowania, chociaż część najemników może podjąć decyzję o pozostaniu na Białorusi. Poniżej, po ocenie stanu liczebnego znajdujących się w Białorusi wagnerowców oraz opisanu ich kondycji finansowej, wszystkie trzy opcje zostaną poddane szczegółowej analizie.

3 https://www.belta.by/society/view/minoborony-rasskazalo-o-dalnejshiej-sovmestnoj-sisteme-podgotovki-vs-i-bojtsov-chvk-vagner-577033-2023/?utm_source=belta&utm_medium=news&utm_campaign=accent, (dostęp: 31.08.23).

4 <https://www.svoboda.org/a/chvk-vagner-namerena-sozdatj-v-belarusi-vtoruyu-armiyu-mira-/32510432.html>, (dostęp: 31.08.23).

5 <https://www.svoboda.org/a/lukashenko-vagnerovtsy-hotyat-na-zapad-v-varshavu-i-zheshuv/32515362.html> (dostęp: 31.08.23).

Ilu wagnerowców dotarło na Białoruś?

W przededniu katastrofy lotniczej, w której zginęło kierownictwo PKW „Wagner”, na Białorusi stacjonowało ponad 3,5 tysiąca rosyjskich najemników. Na taką liczbę oszacowała najmitów Jewgienija Prigożyna, grupa monitoringu BH⁶. Reżim Łukaszenki rozmieścił wagnerowców w obozie namiotowym, rozłożonym we wsi Cel, na terenie opuszczonego miasteczka wojskowego (do 2018 roku zajmowała go 465. brygada raketowa). Obóz jest ulokowany pomiędzy miastami Osipowicze oraz Marina Horka, gdzie do dziś stacjonują białoruskie jednostki wojskowe⁷. W odległości 16 kilometrów znajduje się poligon Osipowicze, na którym na początku 2023 roku przygotowywano do wojny w Ukrainie rosyjskich zmobilizowanych żołnierzy⁸.

Miasteczko wojskowe, w którym rozmieszczono najemników, jest otoczone kilkoma kilometrami lasu i dobrze ukryte przed oczami obserwatorów. Według krewnych wagnerowców, do których udało się dotrzeć dziennikarzom, teren jest ogrodzony. Za płot jednostki najemników jednak nie wypuszczają⁹. Zdjęcia satelitarne pokazują, że na początku lipca na terenie obozu postawiono 300 namiotów wojskowych, w każdym z których mogło zmieścić się ok. 30 żołnierzy. Według grupy monitoringowej BH, obóz był rozliczony na 8 tysięcy żołnierzy¹⁰. Zbiegało się to z liczbą najemników, która, według „Daily Telegraph”, wzięła udział w zajęciu Rostowa oraz marszu na Moskwę¹¹. Zaplanowanej liczby mieszkańców obóz jednak nigdy nie osiągnął. Już na początku lipca namioty zaczęto bowiem demontować. Zdjęcia satelitarne, opublikowane przez „Radio Swaboda” pokazały, że w dzień śmierci dowództwa PKW „Wagner”, czyli 23 sierpnia 2023 r., z 273 namiotów mieszkaniowych w obozie pozostało 172¹².

Zdjęcia satelitarne również pokazały, że w hangarach byłej jednostki raketowej i na placówkach przed nimi, wagnerowcy rozmieścili ponad 750 pojazdów, w tym: ponad 60 TIR-ów, ponad 100 ciężarówek wojskowych, ponad 30 autobusów, buldożery, koparki oraz żurawie budowlane. Najgroźniejszymi pojazdami w arsenale najemników jest kilkanaście rzadko spotykanych samochodów

6 https://t.me/Hajun_BY/7150, (dostęp: 10.08.23).

7 <https://news.zerkalo.io/life/42559.html>, (dostęp: 10.08.23).

8 <https://m.nashaniva.com/307424/>, (dostęp: 10.08.23).

9 <https://www.sibreal.org/a/slomali-ispolzovali-za-kopeyki-i-vernuli-sibir-realii-o-tom-chto-stalo-s-vagnerovtsami-posle-myatezha/32515579.html>, (dostęp: 10.08.23).

10 https://t.me/Hajun_BY/7098, (dostęp: 10.08.23).

11 <https://www.telegraph.co.uk/world-news/2023/06/25/yevgeny-prigozhin-moscow-advance-putin-threat-wagner-family/>, (dostęp: 10.08.23).

12 <https://www.svaboda.org/a/32562788.html> (dostęp: 31.08.23).

opancerzonych Czekan. To tani rosyjski MRAP (ang. Mine Resistant Ambush Protected), stworzony na bazie ciężarówki Urał 432007 i uważany za wizytówkę wagnerowców¹³. Zdecydowaną większość sprzętu stanowią jednak minibusy i samochody terenowe UAZ, zdolne przewozić do 9 osób. Czołgów, wozów bojowych piechoty, dział czy systemów przeciwlotniczych na terytorium obozu nie zauważono¹⁴.

Według grupy monitoringowej BH, część sprzętu wagnerowcy mogli również rozmieścić na terenie porzuconych magazynów wojskowych we wsi Papławy w odległości 27 km od swego głównego obozu¹⁵. Jeden z najemników przyznał się dziennikarce telewizji CT, że na razie w obozie ludzi jest niewiele, zajmują się oni przewożeniem i rejestrowaniem na Białorusi „łupów wojennych”, czyli ukradzionych na Ukrainie cywilnych samochodów¹⁶. Nie można wykluczać więc, że chodzi m.in. o ciężarówki i sprzęt budowlany.

Dziennikarze Radio Swaboda zauważyli sprzęt budowlany wagnerowców również na poligonie Repiszcz, 15 kilometrów od obozu we wsi Cel. Wcześniej na tym poligonie stacjonowało ok. 300 rosyjskich, zmobilizowanych żołnierzy, przygotowujących się do wojny na Ukrainie. 3 lipca namioty usunięto¹⁷ a w końcu lipca najemnicy Grupy Wagnera zaczęli budować na poligonie ziemianki oraz okopy. Najprawdopodobniej, przystąpili do zorganizowania tam obozu treningowego¹⁸.

Namioty wojskowe pozwalają rozmieścić żołnierzy jedynie na kilka miesięcy¹⁹, natomiast koszary we wsi Cel umożliwiają ulokowanie w nich jedynie ok. 600 osób²⁰. Jeżeli jakkolwiek spadkobierca Prigożyna będzie chciał stworzyć pod Osipowiczami większy oddział najemników, będzie musiał zająć inne opuszczone miasteczka wojskowe, których nie brakuje w okolicach Osipowicz lub zacząć budować nowe koszary.

13 https://t.me/Hajun_BY/7153, (dostęp: 10.08.23).

14 <https://www.svaboda.org/a/32521033.html>, (dostęp: 10.08.23).

15 https://t.me/Hajun_BY/7181, (dostęp: 10.08.23).

16 <https://www.youtube.com/watch?v=1FFX0zo3Tfw>, (dostęp: 10.08.23).

17 <https://www.svaboda.org/a/32490693.html>, (dostęp: 10.08.23).

18 <https://www.svaboda.org/a/32530659.html>, (dostęp: 10.08.23).

19 <https://news.zerkalo.io/life/43309.html>, (dostęp: 10.08.23).

20 <https://news.zerkalo.io/life/42559.html>, (dostęp: 10.08.23).

Stan liczebny i finansowy PKW „Wagner” w dniu śmierci dowództwa grupy

Na koniec sierpnia 2023 roku liczba najemników stacjonujących na Białorusi oraz w krajach afrykańskich (Sudan, Libia, Republika Środkowoafrykańska oraz Mali) to około 9 tysięcy żołnierzy. W ciągu zaledwie dwóch miesięcy po nieudanym buncie, skład osobowy oddziałów Prigożyna zmniejszył się więc ponad trzykrotnie. Według samych najemników, w momencie buntu Prigożyna w Rosji i na okupowanych terenach Ukrainy, ich siły sięgały 25 tysięcy żołnierzy²¹. Do tego trzeba doliczyć 5 tysięcy żołnierzy, którzy stacjonowali w krajach afrykańskich na początku 2023 roku.²²

Gdzie się podziało ponad 20 tysięcy najemników? Kilka tysięcy mogło pozostać w Rosji i przejść pod kierownictwo Andreja „Siedoja” Troszewa – „dyrektora wykonawczego” Grupy Wagnera, który pozostał lojalny wobec Kremla. Według dziennikarza śledczego projektu Bellingcat Christo Grozewa, Troszew objął stanowisko dowódcy wojskowego w PKW „Redut”²³. Jest to kompania wojskowa, założona w 2021 roku przez Ministerstwo Obrony Rosji. Kilka tysięcy wagnerowców wyjechało do Afryki w ramach rotacji, żeby zamienić stacjonujących tam najemników. Tam z kolei, według portalu „Ważnyje Istorii”, przeciągnąć na swoją stronę lub zastąpić ludzi Prigożyna próbują od razu trzy struktury:

- Pierwszą jest już wspomniana PKW „Redut”;
- Drugą jest PKW „Konwoj” – powiązana z Ministerstwem Obrony Rosji organizacja rezerwistów, utworzona w 2022 roku przez głowę zaanektowanego Krymu Siergieja Aksionowa i dowodzona przez byłego kuratora PKW „Wagner” w Afryce Konstantina Pikałowa²⁴;
- Trzecią strukturą, zastępującą oddziały Wagnera w Afryce, są jednostki Rosgwardii, podporządkowane głowie Czeczenii Ramzanowi Kadyrowowi²⁵.

21 https://t.me/razgruzka_vagnera/240, (dostęp: 10.08.23).

22 <https://www.wsj.com/articles/russias-wagner-deepens-influence-in-africa-helping-putin-project-power-9438cfce>, (dostęp: 10.08.23).

23 <https://echofm.online/opinions/chto-proizojdyot-s-chvk-vagner> (dostęp: 31.08.23).

24 <https://storage.googleapis.com/istories/stories/2023/03/23/glava-krima-sozda-sobstvennuyu-chvk-ona-svyazana-s-yevgeniem-prigozhinim/index.html> (dostęp: 31.08.23).

25 <https://storage.googleapis.com/istories/stories/2023/03/23/glava-krima-sozda-sobstvennuyu-chvk-ona-svyazana-s-yevgeniem-prigozhinim/index.html> (dostęp: 31.08.23).

Około 10 tysięcy wagnerowców stanowili rekrutowani na wojnę więźniowie²⁶, których rosyjskie dowództwo ułaskawiło i zwolniło²⁷, zaś Prigożyn nie zabrał ich ze sobą na Białoruś ze względu na ich niską wartość bojową²⁸. Ponad połowę najemników, według samych wagnerowców, w oczekiwaniu na nowe kontrakty, wysłano „na urlop”. Według dziennikarzy, na urlop Prigożyn wysłał nawet tych, którzy już przyjechali do obozu pod Osipowiczami, a na Białorusi pozostali jedynie najbardziej doświadczeni²⁹.

Jak udało się wyjaśnić dziennikarzom telewizji CT, po nieudanym buncie najemnikom Wagnera dowódcy zaproponowali trzy opcje: rozwiązać kontrakt, wziąć urlop i pojechać do domu w oczekiwaniu na nowe zadania lub wyjechać na Białoruś w oczekiwaniu na wysłanie do Afryki lub (sic!) Polski³⁰. Jednak sami najemnicy oraz piszący o nich dziennikarze dotychczas o „pracy” w Polsce nie wspominali. Mówili natomiast, że Prigożyn ma skupić się na kontynuowaniu swojego biznesu w Afryce³¹. Do kierowania obozem, Prigożyn oraz bezpośredni dowódca najemników Dmitrij „Wagner” Utkin wyznaczyli³² Siergieja „Pionera” Czubko – byłego dowódcę oddziałów Grupy Wagnera w Republice Środkowoafrykańskiej³³.

Główną przyczyną ograniczenia liczby stacjonujących na Białorusi najemników są problemy finansowe oraz brak pracy. Na początku lipca na kanałach Telegram Grupy Wagnera powiadomiono, że wstrzymuje ona rekrutację na miesiąc, z powodu „czasowego nieuczestniczenia w wojnie z Ukrainą i przeniesienia firmy na Białoruś”³⁴. W końcu lipca Prigożyn potwierdził, że wstrzymał rekrutację na „czas nieokreślony”³⁵. Pod koniec sierpnia, kiedy skończył się okres urlopu, udzielonego Prigożynowi po rebelii, dowództwo PKW „Wagner” rekomendowało najemnikom „czekać, lub szukać nowej pracy”. Trudności ze znalezieniem zatrudnienia przedstawiciele kompanii tłumaczyli tym, że Kreml nie dopuszcza Grupy Wagnera do uczestnictwa w „operacji specjalnej” w Ukrainie, natomiast w Afry-

26 <https://www.currenttime.tv/a/tysyachi-byvshih-zaklyuchennyh-vagner-vernulis-domoy/32464589.html>, (dostęp: 10.08.23).

27 <https://www.kavkazr.com/a/naemniki-zaklyuchennye-chvk-vagner-dozhidayutsya-pomilovaniya-v-otelyah-anapy-/32510670.html>, (dostęp: 10.08.23).

28 <https://www.sibreal.org/a/slomali-ispolzovali-za-kopeyki-i-vernuli-sibir-realii-o-tom-chto-stalo-s-vagnerovtsami-posle-myatezha/32515579.html>, (dostęp: 10.08.23).

29 <https://t.me/mozhemobyasnit/15779>, (dostęp: 10.08.23).

30 <https://www.youtube.com/watch?v=1FFX0zo3Tfw>, (dostęp: 10.08.23).

31 <https://novayagazeta.ru/articles/2023/07/29/delo-vagnera-v-afrike-prodolzhaetsia>, (dostęp: 10.08.23).

32 https://t.me/orchestra_w/7903, (dostęp: 10.08.23).

33 <https://alleyesonwagner.org/2023/07/19/pioneer-asipovichy-base-commander-for-wagner-in-belarus/>, (dostęp: 10.08.23).

34 https://t.me/wagner_employment/84, (dostęp: 10.08.23).

35 https://t.me/grey_zone/19764, (dostęp: 10.08.23).

ce i na Bliskim Wschodzie wagnerowcy zmagają się z „twardą konkurencją” ze strony MO FR i Rosgardii³⁶.

Bunt przeciwko Ministerstwu Obrony Rosji drogo kosztował Prigożyna. Putin pozbawił go głównego źródła dochodów, kiedy 2 lipca MO FR rozwiązało umowy na wyżywienie rosyjskiego wojska, zawarte z firmą Prigożyna Concord. Pozbawiono go również słynnej „fabryki trolli” oraz grupy medialnej Patriot³⁷. Większość swoich zysków Prigożyn czerpał nie z prywatnej firmy wojskowej, lecz z kontraktów na wyżywienie rosyjskiej armii, zaopatrzenie szkolnych stołówek oraz realizację zamówionych przez państwo robót budowlanych. Według Centrum Dossier, te rodzaje działalności w 2022 roku przyniosły Prigożynowi ponad \$ 2,5 mld³⁸. Zdaniem czasopisma „Politico”, zyski należących do firm Prigożyna kopalni złota, firm, produkujących ropę oraz eksportujących egzotyczne drewno z Afryki w 2022 roku mogły sięgać \$ 1 mld³⁹.

Z drugiej strony jednak, spółki powiązane z J. Prigożynem w ciągu miesiąca po buncie, podpisały kontrakty z instytucjami państwowymi na kwotę sięgającą 20 milionów dolarów⁴⁰. Najprawdopodobniej Prigożyn spodziewał się, że Kreml w końcu pozwoli mu na kontynuowanie działalności w krajach Afryki, dlatego spotykał się z przywódcami państw afrykańskich, przekonując ich, by nie przyjmowali propozycji MO FR⁴¹. Natomiast 19 lipca 2023 J. Prigożyn zarejestrował we wsi Cel spółkę z o.o. Concord Management and Consulting. Właścicielem 100% jej akcji jest rosyjska firma Prigożyna o tej samej nazwie⁴². Jak zadeklarował szef najemników, główną sferą działalności białoruskiej spółki ma być „zarządzanie nieruchomościami”. 4 sierpnia, 19 dni przed śmiercią Prigożyna, w tej samej wsi została zarejestrowana spółka z o.o. Grupa Wagner, mająca świadczyć „usługi szkoleniowe”⁴³.

Pod koniec sierpnia sytuacja finansowa wagnerowców pozostawała trudna. Po śmierci Prigożyna na czatach Telegrama niektóre żony najemników znajdujących się na Białorusi skarżyły się,

36 https://t.me/istories_media/3518 (dostęp: 31.08.23).

37 <https://www.svoboda.org/a/nikto-ne-verit-ni-putinu-ni-prigozhinu-desyatj-dney-posle-myatezha/32488125.html>, (dostęp: 10.08.23).

38 <https://www.dw.com/ru/oskolki-biznesimperii-prigozina-gospodrady-otbiraut-cto-ostaetsa/a-66123343>, (dostęp: 10.08.23).

39 <https://www.politico.com/news/2023/01/19/u-s-cable-russian-paramilitary-group-set-to-get-cash-infusion-from-expanded-african-mine-00078551>, (dostęp: 10.08.23).

40 https://www.agents.media/kompanii-prigozhina-za-mesyats-posle-myatezha-zaklyuchili-goskontraktov-ne-menec-chem-na-2-mlrd-rublej/?fbclid=IwAR0KhuZgdJ2cHvx7C7pbBDUqVdF2kvxwbHu_ZwmDaG8WBZ6-IZT5bJUQXGsM, (dostęp: 10.08.23).

41 <https://meduza.io/feature/2023/08/25/mne-nuzhno-bolshe-zolota>, (dostęp: 31.08.23).

42 <https://reform-by.cdn.ampproject.org/c/s/reform.by/evgenij-prigozhin-zaregistroval-kompaniju-v-osipovichskom-rajone/amp>, (dostęp: 10.08.23).

43 <https://news.zerkalo.io/economics/46439.html>, (dostęp: 31.08.23).

że ich mężowie nie otrzymali wynagrodzenia za czerwiec. Inne pisały, że nie otrzymały odszkodowania za swoich poległych małżonków⁴⁴. Pieniądze za maj zostały wypłacone dopiero 28 czerwca⁴⁵. Wieść niesie, że żeby rozliczyć się z najemnikami, Prigożyn miał sprzedać swoją własność w Sudanie⁴⁶. Zarobki miały jednak zmniejszyć się prawie o połowę. Zamiast obiecanych przy rekrutacji 240 tysięcy rubli miesięcznie (\$ 2700), mieli otrzymywać oni 150 tysięcy (\$ 1700)⁴⁷. Na wykrytych przez dziennikarzy śledczych czatach rodzin wagnerowców mówiono, że zarobki niektórym obcięto do 60 tysięcy rubli (\$ 660) oraz że dowództwo zamierza odliczyć z zarobków najemników koszty ich utrzymania na Białorusi⁴⁸.

Po śmierci Prigożyna dziennikarze RTVI zauważyli, że władze Rosji utajniły listę właścicieli powiązanej z nim spółki Europolis. Firma ta zajmowała się ochroną złóż ropy i gazu w Syrii. W zamian otrzymała kontrakty na wydobycie jednej czwartej otrzymanych od nich węglowodorów. Utajnienie struktury właścicielskiej jednego z najbardziej dochodowych aktywów Grupy Wagnera najprawdopodobniej świadczy o tym, że nie należy ona już do partnerów Prigożyna⁴⁹.

Czego wagnerowcy mogą nauczyć armię i MSW Łukaszenki?

„Jestem pewien, że zrobimy z białoruskiej armii drugą armię na świecie, a jeśli będzie taka potrzeba, staniemy w obronie Białorusi” – zadeklarował Prigożyn w połowie lipca w trakcie ceremonii podniesienia flagi najemników w obozie we wsi Cel⁵⁰. Trzy tygodnie przed tym, tuż po nieudanym buncie i zaproszeniu wagnerowców na Białoruś, Łukaszenka z zachwytem powiedział, że doświadczeni w walce najemnicy mogą pomóc białoruskim żołnierzom unowocześnić taktykę walki. Oczekiwał, że wagnerowcy nauczą jego żołnierzy tworzenia i wykorzystywania grup szturmowych, prowadzenia ognia przeciwbaterijnego, wykorzystania dronów oraz pozwolą ocenić rzeczywistą skuteczności broni i sprzętu białoruskiej armii⁵¹. Szkolenia z udziałem wagnerowców zaczęły się w lipcu i trwały co najmniej do śmierci Prigożyna⁵².

44 <https://news.zerkalo.io/world/47032.html>, (dostęp: 31.08.23).

45 <https://www.youtube.com/watch?v=1FFX0zo3Tfw>, (dostęp: 10.08.23).

46 <https://telegra.ph/EHKSKLYUZIVNOE-INTERVYU-S-KOMANDIROM-CHVK-VAGNER-07-26>, (dostęp: 10.08.23).

47 <https://www.sibreal.org/a/slomali-ispolzovali-za-kopecyky-i-vernuli-sibir-realii-o-tom-chto-stalo-s-vagnerovtsami-posle-myatezha/32515579.html>, (dostęp: 10.08.23).

48 https://t.me/Belarus_Files/934, (dostęp: 10.08.23).

49 <https://rtvi.com/news/vlasti-zasekretili-vladelczev-krupnejshego-aktiva-prigozhina/> (dostęp: 31.08.23).

50 <https://news.zerkalo.io/life/44147.html>, (dostęp: 10.08.23).

51 <https://news.zerkalo.io/economics/42647.html>, (dostęp: 10.08.23).

52 https://t.me/Hajun_BY/7277 (dostęp: 31.08.23).

14 lipca MO Białorusi ogłosiło, że wypracowało „mapę drogową”, dotyczącą „szkolenia i przekazywania doświadczenia” najemników jednostkom różnych rodzajów sił zbrojnych Białorusi⁵³. Do końca miesiąca reżimowa telewizja z dużą pompą nagłaśniała, jak wagnerowcy trenują rezerwistów z obrony terytorialnej oraz medyków 51. brygady artylerii⁵⁴, żołnierzy jednej z brygad zmecchanizowanych⁵⁵ oraz oddziałów Sił Operacji Specjalnych. W każdym z pokazanych przez telewizję treningów uczestniczyła jednak mała grupa żołnierzy: maksymalnie 2 plutony (ok. 60 osób) oraz 1-2 instruktorów z Grupy Wagnera. Z emitowanych reportaży wynika, że rezerwistów i artylerzystów szkolono w przemieszczaniu się na polu walki oraz z podstaw medycyny taktycznej. Piechotę natomiast uczono jak przemieszczać się na polu walki, szturmować pozycje wroga w ciężko dostępnym terenie, ukrywać się przed dronami i rozpoznawać miny-pułapki. Podobnych rzeczy, jak również korygowania ognia artylerii za pomocą dronów, wagnerowcy w ciągu 4 dni uczyli żołnierzy Sił Operacji Specjalnych⁵⁶.

Jeszcze bardziej ambitne plany współpracy ogłosił wiceminister spraw wewnętrznych Nikołaj Karpienkow. Poinformował, że minister spraw wewnętrznych oraz jego zastępcy spotkali się z Prigożynem, Utkinem oraz innymi kluczowymi osobami z Grupy Wagnera i „nawiązali zabezpieczoną komunikację”. A wagnerowcy i jednostki MSW (w tym wojska wewnętrzne i OMON) mają przeprowadzać szkolenia ukierunkowane na zwalczanie grup dywersyjnych i rozpoznawczych.

Najemnicy mają nauczyć siły reżimu również bezpiecznych metod komunikacji, wywiadu elektronicznego, metod walki radioelektronicznej, wykorzystania dronów i zniszczenia grup dywersyjnych. Według Karpienkowa, zajęcia z instruktorami Grupy Wagnera prowadzone są w taki sposób, aby oddziały MSW „mogły następnego dnia walczyć ramie w ramie z najemnikami”⁵⁷. Oznacza to, że władze Białorusi od samego początku postrzegały najemników jako pomoc w walce przeciwko „wrogom” reżimu, pozostającym wewnątrz kraju.

Pierwsze pokazane przez telewizję szkolenia mają najwyraźniej charakter propagandowy. Nauczanie nowoczesnych technik walki 50-letnich rezerwistów, wyposażonych w sprzęt i broń z początku lat 70-tych, jest marnowaniem czasu zawodowych najemników. Mało skutecznym jest również

53 <https://t.me/modmilby/29945>, (dostęp: 10.08.23).

54 <https://t.me/modmilby/29929>, (dostęp: 10.08.23).

55 https://www.tvr.by/news/obshchestvo/v_bielarusi_pristupili_k_sovmestnym_zanyatiyam_s_instruktorami_chvk_vagner_podrazdeleniya_mekhaniziro/, (dostęp: 10.08.23).

56 <https://t.me/modmilby/30030>, (dostęp: 10.08.23).

57 https://news.zerkalo.io/economics/44680.html?utm_source=news.zerkalo.io&utm_medium=news-bottom-block&utm_campaign=relevant_news, (dostęp: 10.08.23).

nauczanie współczesnej taktycznej medycyny żołnierzy, niemających nowoczesnych apteczek. Natomiast w dłuższej perspektywie najemnicy rzeczywiście mogą podnieść poziom bojowy białoruskiej armii oraz jednostek MSW. Szkolenia wagnerowców będą skuteczne, jeżeli będą odbywały się regularnie i obejmą szeroką liczbę żołnierzy, a przede wszystkim oficerów niższego szczebla – poruczników i kapitanów – wykonujących w armii o rodowodzie radzieckim obowiązki zarówno oficerów, jak i podoficerów.

Doświadczenie wagnerowców zostanie również utrwalone, jeżeli nowoczesne metody walki (w tym wykorzystanie dronów, bezpiecznej komunikacji, walki radioelektronicznej, nowoczesnej taktyki szturmowej), wejdą do podręczników taktyki armii białoruskiej, pozostających bez zmian od początku lat 80. XX w. Należy jednak zaznaczyć, że wagnerowcy mogą podnieść poziom przygotowania armii białoruskiej jedynie na szczeblu taktycznym (pluton, kompania), maksymalnie operacyjnym (kilka jednostek), nie brali bowiem oni udziału w szeroko zakrojonych operacjach bojowych.

Dlaczego wagnerowcy nie są w stanie radykalnie podnieść potencjału bojowego armii Łukaszenki?

Białoruskie wojsko jest postrzegane jako zacofane i nisko opłacane, a jako miejsce pracy dające mało perspektyw życiowych. Ponadto armia białoruska od dziesięcioleci jest pogrążona w kryzysie tożsamości. W ślad za Łukaszenką dowództwo wojskowe przekonuje żołnierzy i oficerów, że Białoruś jest kontynuacją Związku Radzieckiego i częścią, przeciwstawianą Zachodowi, rosyjskiej cywilizacji. Nie może im więc wytłumaczyć, dlaczego Białoruś ma być niepodległa od Rosji. Z drugiej strony, nie może również objaśnić, jakie benefity to zespolenie z Rosją ma przynieść w przyszłości i dlaczego Zachód ma być wrogiem.

Z powyżej opisanych powodów do armii białoruskiej nie zaciągają się ani patrioci, chcący bronić Ojczyzny, ani chętni przygód, awanturnicy. Biurokratyzm oraz wygórowane wymagania, na realizację których nie ma środków, od dziesięcioleci zmuszają oficerów do doskonalenia umiejętności „pokazuchy” – czyli sztuki tworzenia pozorów. Nietolerujący uczciwości i inicjatywy system w ciągu dziesięcioleci usuwał ambitne, niezależnie myślące osoby. Główną motywacją bardzo dużej części osób, wybierających karierę wojskową, nie jest chęć obrony Ojczyzny, lecz możliwość przejścia na emeryturę w wieku 47 lat oraz otrzymania prawa do ulgowego kredytu mieszkaniowego po 5 latach służby. W wojsku pozostają ludzie, spodziewający się spokojniej, nieryzykownej służby w armii, która nigdy nie będzie uczestniczyć w prawdziwej wojnie.

Drugim problemem, ściśle powiązany z pierwszym, jest bardzo duża rotacja kadry oficerskiej. Jeszcze przed 2020 rokiem ponad 1/3 poruczników i kapitanów, stanowiących trzon armii, porzucała służbę po 5-7 latach, po otrzymaniu kluczy do wymarzonych mieszkań. W tym roku Łukaszenka postanowił zatrzymać dezercję młodych oficerów, zobowiązując mundurowych do służenia przez 10 lat po otrzymaniu ulgowego kredytu mieszkaniowego⁵⁸. W perspektywie krótkiej i średniej (5-7 lat) nowe rozwiązanie prawne, najprawdopodobniej zmotywuje dużą część oficerów, którzy jeszcze nie zdążyli zaciągnąć kredytu, do opuszczenia wojska. Natomiast w perspektywie dłuższej, może to rzeczywiście zmniejszyć rotację kadr, jednak kosztem dalszego obniżenia ich jakości.

Trzecim problemem systemowym, który utrudnia przekazanie doświadczenia zawodowych wojowników, jest chroniczne niedofinansowanie białoruskiej armii. Brakuje jej noktowizorów, dronów, celowników, nowoczesnych systemów łączności, nowoczesnych apteczek, czyli podstawowych rzeczy, bez których niemożliwym jest wyobrażenie sobie takich działań taktycznych, jak te prowadzone w wojnie na Ukrainie. Brakuje również środków na przeprowadzenie regularnych ćwiczeń, w ciągu których umiejętności korzystania z nowoczesnych środków walki mają być doprowadzone do automatyzmu. Skuteczny proces nauczania mogą zorganizować jedynie najlepiej wyposażone jednostki armii białoruskiej – są to Siły Operacji Specjalnych, a przede wszystkim jednostki MSW (wojska wewnętrzne, OMON, Almaz, itd.), zaangażowane w represje przeciwko współobywatelom.

Na podstawie powyższych informacji można przyjąć założenie, że szkolenia wagnerowców podniosą gotowość bojową dość ograniczonej liczby żołnierzy. Najprawdopodobniej, najemnicy będą regularnie szkolili zawodowe oddziały Sił Operacji Specjalnych, a przede wszystkim jednostki specjalne MSW, niezbędne do utrzymania władzy przez A. Łukaszenkę.

Kontakty armii i MSW Białorusi z wagnerowcami będą przekładać się na wspólne krzewienie ideologii rosyjskiego imperializmu. Bezpośredni kontakt z wagnerowcami może utrwalić osobiste związki oficerów wojsk wewnętrznych, OMON-u, Almaza oraz KGB z rosyjskimi środowiskami ultranacjonalistycznymi. Ideologia rosyjskiego imperializmu i bez tego obecna jest w wyżej wymienionych jednostkach, ale jeszcze bardziej się rozszerzy wśród białoruskich „siłowików”.

⁵⁸ <https://t.me/belamova/37736>, (dostęp: 10.08.23).

Natomiast warto zaznaczyć, że na razie ideologia rosyjskiego imperializmu ma dość ograniczony oddźwięk w społeczeństwie białoruskim. Mimo szerokiej propagandy w mediach reżimowych oraz zachęt finansowych stwarzanych przez Moskwę, w wojnie Rosji przeciwko Ukrainie po stronie rosyjskiej uczestniczy jedynie kilkaset Białorusinów⁵⁹. Według danych pośrednich, na przykład informacji o zabitych na froncie, jest ich mniej, niż brało udział w wojnie na Donbasie w latach 2014-2015 oraz mniej, niż obecnie walczy po stronie Ukrainy.

Perspektywy wycofania się wagnerowców z Białorusi

„Wagner” żyje i „Wagner” będzie przebywał na Białorusi, niezależnie od tego, jak bardzo by się to komuś podobało. Razem z Prigożynem rozpracowaliśmy schemat rozmieszczenia PKW „Wagner” w naszym kraju. [...] Tutaj pozostaje rdzeń [...]. W razie potrzeby w ciągu kilku dni będą tu wszyscy, nawet 10 tysięcy osób” – w taki sposób 25 sierpnia próbował rozwiać wątpliwości na temat przyszłości Grupy Wagnera sam Łukaszenka⁶⁰. Wypowiedź dyktatora, który wcześniej szczycił się rozmieszczeniem u siebie rosyjskich najemników, najprawdopodobniej jest zwykłą próbą zachowania twarzy. Nieoczekiwane uśmiercenie Prigożyna uwidoczniło bowiem, jaki dystans dzieli Łukaszenkę od ośrodka, podejmującego polityczne i militarne decyzje na Kremlu. Putin najwyraźniej nie wtajemnicza sojusznika w swoje plany⁶¹.

Na razie działania Kremla są skierowane na to, żeby pozbawić struktury PKW „Wagner” źródeł dochodu, rozbić je i zastąpić we wszystkich krajach najemnikami bardziej kontrolowanymi przez władze rosyjskie⁶². Utajnienie przez władze miejsca i czasu pogrzebu Prigożyna i „Wagnera” Utkina, niedopuszczenie do miejsca pochówku publiczności, są dowodami na to, że Kreml stara się zapobiec powstaniu kultu bohaterów. Putin chce wygumkować z masowej pamięci rebeliantów, którzy odważyli się ruszyć na Moskwę⁶³. Najprawdopodobniej władze będą starały się rozproszyć lojalnych wobec Prigożyna i Utkina najemników, zminimalizować ich kontakty osobiste, pozbawić wagnerowców tożsamości grupowej, którą Kreml uważa za niebezpieczną. Trudno jest zatem przypuszczać, że Putin

59 <https://belsat.eu/news/04-06-2022-shto-vyadoma-pra-belarusau-yakiya-vayuyuts-na-baku-rasei>, (dostęp: 10.08.23).

60 <https://news.zerkalo.io/economics/47223.html>, (dostęp: 31.08.23).

61 <https://news.zerkalo.io/economics/47514.html>, (dostęp: 31.08.23).

62 <https://storage.googleapis.com/istories/news/2023/08/31/bloomberg-set-chvk-vagner-v-afrike-polnostyu-pereidet-pod-kontrol-minoboroni-rf/index.html> (dostęp: 31.08.23).

63 <https://www.moscowtimes.ru/2023/08/30/pohoroni-prigozhina-zasekretili-poprikazu-izkremlya-a53510> (dostęp: 31.08.23).

pozwole, żeby na Białorusi swobodnie działała organizacja militarna, złożona z osób, których on uważa za zdrajców.

Szansę Grupy Wagnera na przeżycie na Białorusi, oprócz wrogości Kremla, zmniejsza również utrata osób, którzy zapewniali najemnikom finansowanie. Cała machina biznesowa PKW „Wagner” trzymała się nie na formalnych regułach i biurokracji, lecz na osobistych kontaktach wąskiej grupy osób. Nieformalność wyróżniająca najemników na tle zbiurokratyzowanej i skorumpowanej rosyjskiej armii, była kluczem do ich skuteczności. Po utracie kierownictwa stała się natomiast ich piętą achillesową⁶⁴.

Zdaniem dziennikarza śledczego Denisa Korotkova, wśród pozostałych dowódców Grupy Wagnera nie ma osób, mających wystarczająco dużo kontaktów w Moskwie, w Afryce i na Bliskim Wschodzie, żeby odrodzić działalność prywatnej kompanii wojskowej. Nie ma nawet osób, zdolnych wykonać podjęte przez Prigożyna zobowiązania finansowe. Upadek struktur PKW „Wagner” Korotkow opisał w następujący sposób: „Pieniądze były gwarantowane najemnikom osobiście przez Prigożyna. Płatności miały formę worków z gotówką, banknoty były dystrybuowane za pośrednictwem czarnej księgowości. Prigożyn osobiście gwarantował wypełnienie zobowiązań, był w tym zainteresowany i wywiązywał się z nich. Kto teraz jest tym zainteresowany? W firmie zostali jedynie bezpośredni wykonawcy. Co oni zrobią z ciężarówką gotówki?”⁶⁵.

Wypchnięci z rynków Afryki i Bliskiego Wschodu przez struktury kremlowskie, pozbawieni źródeł dochodów płynących z aktywów Prigożyna i jego towarzyszy, odcięci od rosyjskiego finansowania państwowego wagnerowcy najprawdopodobniej nie będą w stanie się utrzymać⁶⁶. Za kilka miesięcy najemnicy, niemający pracy i zarobków, opuszczą obóz pod Osipowiczami. Rosyjskie władze i firmy prywatne rozumieją, że doświadczeni najmici są cennym zasobem, dlatego będą starali się ich zawabić do Rosji, gdzie będzie ich łatwiej kontrolować. Szeregowi wagnerowcy i dowódcy niższego szczebla już teraz szukają możliwości, by podpisać kontrakty z MO FR, firmami ochroniarskimi oraz kontrolowanymi przez Kreml prywatnymi kompaniami wojskowymi⁶⁷. Najbardziej doświadczeni najemnicy, mający kontakty za granicą, wyjadą do Afryki lub krajów arabskich. Na Bia-

64 <https://cepa.org/article/prigozhin-dies-but-russias-dark-fixers-live-on/> (dostęp: 31.08.23).

65 <https://meduza.io/feature/2023/08/24/bylo-vesma-veroyatno-chto-ego-ubyut-gde-i-kogda-bylo-neochevidno> (dostęp: 31.08.23).

66 <https://storage.googleapis.com/istories/news/2023/08/31/bloomberg-set-chvk-vagner-v-afrike-polnostyu-pereidet-pod-kontrol-minoboroni-rf/index.html>, (dostęp: 31.08.23).

67 <https://meduza.io/feature/2023/08/24/on-schital-sebya-neprikasaemym-reshil-chto-bessmertnyy>, (dostęp: 31.08.23).

łorusi może zostać stosunkowo nieliczna grupa osób – ci, którzy obawiają się prześladowań ze strony Kremla i jednocześnie nie mają kompetencji, żeby znaleźć lepiej płatną pracę za granicą.

Dodatkowym czynnikiem motywującym Łukaszenkę do zamknięcia obozu we wsi Cel może być obawa przed zamknięciem granicy. 28 sierpnia Litwa, Łotwa i Polska ogłosiły, że zamkną wszystkie przejścia graniczne z Białorusią w przypadku prowokacji zbrojnych oraz zaapelowały do Łukaszenki o wycofanie rosyjskich najemników ze swojego terytorium⁶⁸.

Perspektywy kontynuowania działalności na Białorusi pod kierownictwem Kremla

Moskwa, oczywiście, mogłaby znaleźć najemnikom Prigożyna nowego protektora. „Wall Street Journal” napisał, że kontrolę nad częścią afrykańskich aktywów Prigożyna Kreml mógł powierzyć słynnemu handlarzowi bronią, Wiktorowi Butowi⁶⁹. Zachowanie obozu na Białorusi dawałoby Putinowi możliwość zarówno kontrolowania Łukaszenki, w razie potrzeby szybkiego zdławienia wystąpień prodemokratycznych na Białorusi, ale i przeprowadzania dywersji przeciwko Polsce, Litwie, Łotwie i Ukrainie. W takim rozwoju wydarzeń liczba stacjonujących na Białorusi najemników nie byłaby ważna. Ważna byłoby sama obecność w kraju ośrodka szkoleniowego, złożonego z ludzi, blisko powiązanych z rosyjską armią i służbami specjalnymi.

„Znacionalizowanie” obozu we wsi Cel wiązałoby się jednak z koniecznością pozostawienia prigożynowskich dowódców. Nie jest zagwarantowane, że po uśmierceniu swego szefa zgodzą się oni na współpracę z wysłannikiem Kremla. Łagodzenie istniejących napięć oraz dokonanie stopniowej czystki nielojalnych najemników będzie wymagało od ewentualnego kuratora specjalnych wysiłków. Człowieka, zdolnego podjąć się na Białorusi takiego zadania, na razie nie widać. Zniszczenie Prigożyna udowadnia jednak, że Putin jest gotów zaryzykować wpływami Rosji za granicą, żeby ukarać zdrajców i zapobiec buntom w przyszłości. Utrzymanie władzy wewnątrz Rosji jest dla niego priorytetowe.

Drugim problemem, z którym może zetknąć się Putin „racjonalizując” obóz wagnerowców na Białorusi, jest ewentualny opór Łukaszenki. Zdolności bojowe 3-tysięcznej lojalnej wobec Kremla armii, przekraczają bowiem zdolności większości oddziałów dyktatora. Białoruska armia liczy ok. 45

68 <https://www.svaboda.org/a/32567767.html>, (dostęp: 31.08.23).

69 <https://www.wsj.com/amp/articles/prigozhin-wagner-plane-crash-last-days-2c44dd5c>, (dostęp: 31.08.23).

tysięcy szeregowych i oficerów. Siły operacji specjalnych – uważane za jedyne kompletne i gotowe do walki jednostki – mają w swoich szeregach ok. 6 tysięcy osób⁷⁰. Wojska wewnętrzne MSW, czyli bezpośrednia ochrona reżimu, to ok. 12 tysięcy osób a specjalne jednostki milicji OMON liczą ok. 1,6 tysięcy osób. W przypadku ewentualnego konfliktu Kremla z Łukaszenką, zahartowani w walkach i lojalni wobec Putina najemnicy mogą skutecznie powtórzyć marsz na stolicę, który im się nie udał w Rosji. Co prawda, na Białorusi nawet w tej chwili stacjonuje około 2 tysięcy zawodowych rosyjskich żołnierzy⁷¹. Stanowią oni załogę dwóch lotnisk oraz dwóch ośrodków łączności. Jednak rozproszony po kraju rosyjski personel techniczny, w odróżnieniu od zebranych w jednym miejscu wojsk specjalnych, nie stanowi zagrożenia dla reżimu Łukaszenki.

Czy Łukaszenka weźmie wagnerowców na utrzymanie?

Przejście tysięcy żołnierzy PKW „Wagner” na służbę u Łukaszenki wygląda na najmniej prawdopodobną opcję. Wzięcie na siebie utrzymania nawet 3-tysięcznej grupy najemników będzie dla władz trudne pod względem finansowym. Co prawda, na początku 2023 roku na białoruskich poligonach trenowało od 9 do 13 tysięcy rosyjskich żołnierzy⁷², za ich utrzymanie jednak, najprawdopodobniej, płaciła Rosja⁷³. Od Prigożyna Łukaszenka zapewne oczekiwał, że w zamian za udzielenie azylu, najemnicy obronią dyktatora w razie nowego powstania obywateli lub przed ewentualnymi groźbami ze strony Putina. Żadnych zamiarów, aby szczodrze płacić za swoją ochronę Łukaszenka jednak nie wykazywał⁷⁴.

Idealnym rozwiązaniem dla niego, byłaby sytuacja, kiedy to Grupa Wagnera samodzielnie utrzymuje swój obóz, dzieli się z Łukaszenką dochodami ze swojej działalności oraz bezpłatnie szkoli białoruskie wojsko i siły MSW⁷⁵. Ponadto, Łukaszenka najprawdopodobniej chciał, żeby Prigożyn pomógł przybliżyć dyktatora do tajników usług „ochrony” realizowanych w Afryce oraz wsparł go w zawładnięciu kopalniami złota i złożami ropy naftowej. Wraz ze śmiercią dowódców PKW „Wagner” te plany najwyraźniej legły w gruzach. Interesy biznesowe Łukaszenki w Zimbabwe, Zjedno-

70 <https://news.zerkalo.io/cellar/12029.html>, (dostęp: 10.08.23).

71 https://t.me/Hajun_BY/7302, (dostęp: 31.08.23).

72 <https://belsat.eu/ru/news/12-02-2023-komanduyushhiy-obedinennymi-silami-vsu-vyskazalsya-ob-ugroze-nastupleniya-s-territorii-belarusi>, (dostęp: 10.08.23).

73 https://24tv.ua/ru/mobilizacija-v-belarusi-kogda-lukashenko-mozhet-objavit-mobilizaciju-24-kanal_n2225028, (dostęp: 10.08.23).

74 <https://news.zerkalo.io/economics/47223.html>, (dostęp: 31.08.23).

75 <https://www.belta.by/president/view/chtoby-vy-ne-perezhivali-i-ne-volnovalis-lukashenko-otvetil-na-vazhnye-voprosy-o-chvk-vagner-574803-2023/>, (dostęp: 10.08.23).

czonych Emiratach Arabskich czy Wenezueli nie wymagają utrzymania licznej prywatnej agencji wojskowej oraz nie dostarczają środków dla jej utrzymania⁷⁶. Z kolei białoruska armia nie potrzebuje tysięcy instruktorów i nie ma środków, żeby utrzymać wysoko opłacanych najemników.

Mimo militarystycznej retoryki Łukaszenki, Białoruś ma bardzo skromny budżet wojskowy. W roku 2023 wyniósł on około \$ 1,10 mld, co stanowi o 25% więcej niż w roku 2021⁷⁷. Na aparat sądowy i policyjny w 2023 r. przeznaczono półtora razy więcej środków, czyli \$ 1,6 mld. Po zdławieniu największych w historii kraju protestów oraz udzieleniu Rosji pomocy w napaści na sąsiedni kraj, Łukaszenka zwiększył własne siły bezpieczeństwa jedynie o około 2800 osób. MSW ogłosiło, że do „walki z oddziałami dywersyjnymi” w Mińsku oraz każdym z 6 regionów Białorusi zostanie powołana wyspecjalizowana jednostka. Rozwiązanie znaleziono tanie: nowe oddziały „specnazu” powołano z rezerwistów MSW i wyposażono ich w broń z czasów radzieckich⁷⁸.

Mimo istotnej podwyżki w ostatnich latach, wydatki na armię na Białorusi sięgają jedynie 1,6% PKB. Dla porównania, Rosja w drugim roku wojny przeciwko Ukrainie, wydaje na wojsko ponad 4,5% PKB⁷⁹. W 2021 roku białoruski rząd wydawał na żołnierza prawie dwa razy mniej środków niż Ukraina, ponad trzy razy mniej niż Rosja i ponad pięć razy mniej niż Polska⁸⁰. Po rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie ta dysproporcja z pewnością się pogłębiła.

Z pewnością Łukaszenka chciałby, żeby pewna część najemników wzmocniła zdolności bojowe oddziałów Ministerstwa Obrony lub Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wstępując pojedynczo do białoruskiej armii lub milicji. Po 2014 roku białoruski OMON przyjął kilku byłych żołnierzy rozwiązanej jednostki specjalnej „Berkut”, zaangażowanej w represje przeciwko uczestnikom Rewolucji Godności⁸¹. Jeden z wagnerowców już pochwalił się dziennikarzom telewizji CT, że białoruskie władze obiecują jego towarzyszom mieszkania oraz białoruskie paszporty i mają wyczyścić ich rejestry karne⁸².

76 <https://news.zerkalo.io/economics/34871.html> (dostęp: 31.08.23).

77 <https://www.dw.com/ru/armia-i-podarki-ot-rossii-ekspert-o-budzete-belarusi2023/a-64033775>, (dostęp: 10.08.23).

78 <https://news.zerkalo.io/life/43765.html>, (dostęp: 10.08.23).

79 <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-12-12/wojenny-budzet-rosji-na-lata-2023-2025>, (dostęp: 10.08.23).

80 <https://thinktanks.by/publication/2022/04/28/kak-vyglyadyat-traty-belarusi-na-sobstvennyu-oboronu-v-usloviyah-voennyh-deystviy.html>, (dostęp: 10.08.23).

81 <https://informnapalm.org/38288-eks-bojtsy-ukrainskogo-berkuta-na-sluzhbe-v-militsii-belarusi/> (dostęp: 31.08.23).

82 <https://www.youtube.com/watch?v=1FFX0zo3Tfw> (dostęp: 31.08.23).

Nie jest zatem wykluczone, że kilkudziesięciu wagnerowców zdecyduje się pozostać na Białorusi. Przytłaczająca większość natomiast wybierze pracę w Afryce z perspektywą zarabiania ok. 3 tys. dolarów miesięcznie lub podpisanie kontraktu z Ministerstwem Obrony Rosji, które oferuje zarobki około 2.5 tys. dolarów. Trudno jest uwierzyć, że zawodowych najemników skusi perspektywa pracy w białoruskim OMON-ie z miesięczną pensją ok. 750 dolarów oraz ulgowym kredytem na mieszkanie w Osipowiczach.

W jakim celu może być wykorzystane miasteczko namiotowe we wsi Cel?

Warto zaznaczyć, że według mieszkańców, remontować opuszczoną jednostkę we wsi Cel miejscowe władze zaczęły jeszcze na początku czerwca, czyli kilka tygodni przed wybuchem buntu Prigożyna. Urzędnicy mówili wówczas, że w Celi mają ponownie rozmieścić żołnierzy, którzy „zaopiekują się dostarczonymi z Rosji rakietami”⁸³. Właśnie 465. brygada raketowa z Osipowicz, która wcześniej zajmowała tę jednostkę⁸⁴ w lutym została wyposażona w rosyjskie systemy rakietowe Iskander⁸⁵, jednak hangary dla nowych Iskanderów wybudowano jeszcze w kwietniu 2023 r. w miasteczku wojskowym w Osipowiczach, gdzie 465. brygada raketowa rozmieszcza się obecnie⁸⁶. W jakim więc celu w czerwcu zaczęto remontować opuszczone koszary we wsi Cel, na razie nie jest jasne. Najprostszym tłumaczeniem (lecz nie jedynym możliwym) jest przygotowanie infrastruktury do powrotu oddziałów, wycofanych w 2018 r. Bunt wagnerowców, najprawdopodobniej, zmusił Łukaszenkę do szybkiej zmiany planów dotyczących rozmieszczenia tam innych oddziałów i przeprofilowania miasteczka wojskowego na obozowisko najemników.

Warto również zwrócić uwagę, że powstanie miasteczka namiotowego wagnerowców zbiegło się w czasie z likwidacją obozów na co najmniej trzech białoruskich poligonach, gdzie dotychczas szkolono ponad 3 tysiące zmobilizowanych rosyjskich żołnierzy⁸⁷. Nie jest zatem wykluczone, że olbrzymi obóz namiotowy we wsi Cel służyć ma przede wszystkim rozmieszczeniu żołnierzy drugiej fali mobilizacji w Rosji.

83 <https://m.nashaniva.com/320206/>, (dostęp: 10.08.23).

84 <https://www.svaboda.org/a/32340250.html>, (dostęp: 10.08.23).

85 <https://motolko.help/ru-news/propagandisty-podtverdili-cto-iskander-postupil-na-vooruzhenie-465-j-raketnoj-brigady-vs-rb/>, (dostęp: 10.08.23).

86 <https://fas.org/publication/belarus-nuclear-capable-iskanders-get-a-new-garage/>, (dostęp: 10.08.23).

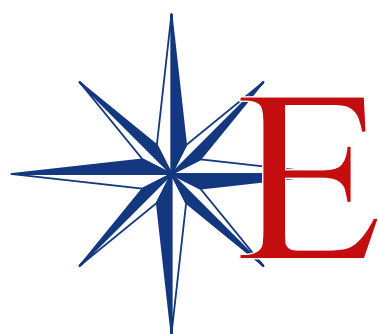
87 <https://www.svaboda.org/a/32490693.html>, (dostęp: 10.08.23).

Wnioski i rekomendacje

- Liczba rosyjskich najemników, którzy przyjechali na Białoruś po nieudanym buncie tzw. Grupy Wagnera przeciwko Ministerstwu Obrony Rosji, przekracza 3,5 tysięcy osób. Nie posiadają oni jednak ciężkiego uzbrojenia i wozów bojowych. Rozbrojone i stosunkowo nieliczne jednostki Grupy Wagnera znajdujące się na Białorusi nie mają potencjału, żeby atakować przesmyk suwalski lub północną granicę Ukrainy.
- Przywódca najemników J. Prigożyn założył na Białorusi kilka firm, najprawdopodobniej planując stworzyć w kraju ośrodek szkolenia najemników i kontynuować swoją działalność w krajach afrykańskich. Planów tych nie pozwolił zrealizować Kreml, który zaczął przejmować aktywa PKW „Wagner” w Afryce oraz zastępować jego najemników swoimi. Śmierć całego dowództwa Grupy Wagnera, w tym J. Prigożyna, w katastrofie lotniczej, najprawdopodobniej oznacza zadanie śmiertelnego ciosu całej organizacji.
- Co najmniej do śmierci J. Prigożyna najemnicy przeprowadzali szkolenia dla białoruskiej armii. Wynik tych szkoleń najprawdopodobniej będzie dość ograniczony. Wagnerowcy mogą podnieść poziom przygotowania armii jedynie na szczeblu taktycznym. Ponadto, skutecznemu przekazaniu doświadczenia bojowego przeszkadza niska jakość kadr białoruskiego wojska oraz brak nowoczesnego wyposażenia, wynikającego z niedofinansowania armii. Lepsze wyniki najmici mogą osiągnąć w szkoleniu jednostek MSW, służących do represji wewnętrznych. Nawiązane w czasie pobytu najemników na Białorusi kontakty Łukaszenka może wykorzystać, żeby szybko włączyć najemników do zdławienia masowych protestów, jeżeli te ponownie wybuchną w kraju.
- Pozbawieni pracy oraz źródła dochodów wagnerowcy, najprawdopodobniej w ciągu kilku miesięcy opuszczą Białoruś. Mający największe doświadczenie i najszerze kontakty najemnicy wyjadą do krajów Afryki, Ameryki Łacińskiej i na Bliski Wschód. Inni zaciągną się do powiązanych z Kremlem prywatnych kompanii wojskowych lub podpiszą kontrakty z MO FR i powrócą na front w Ukrainie.
- Mniej prawdopodobne, chociaż nie całkiem wykluczone jest przejście najemników pod nowe, wytyczone przez Kreml kierownictwo. Putin mógłby wykorzystać wagnerowców w celu kontrolowania Białorusi oraz zorganizowania operacji szpiegowskich i dywersyjnych przeciwko Ukra-

inie i sąsiednim krajom NATO. Na razie na Kremlu przeważa jednak nieufność wobec buntowników oraz chęć ukarania ich za zdradę.

- Należy szukać takich instrumentów, żeby dać Łukaszence do zrozumienia, że utrzymanie najemników na Białorusi przyniesie mu więcej strat, niż korzyści. Groźba kompletnego zamknięcia granicy dla ruchu towarów może być bardzo skutecznym narzędziem presji na reżim Łukaszenki.
- Jednocześnie nie należy zamykać granicy przed wszystkimi obywatelami Białorusi, większość z których nie popiera reżimu Łukaszenki i rosyjskiego najazdu na Ukrainę. Należy pamiętać, że to właśnie odizolowania Białorusinów od Zachodu chcą reżimy Łukaszenki i Putina. Kształcenie młodych Białorusinów, wsparcie migracji zarobkowej, rozwój białoruskich organizacji pozarządowych, niezależnych mediów i kultury są bardzo skutecznymi instrumentem europeizacji i demokratyzacji białoruskiego społeczeństwa. Jedynie stabilny ustrój demokratyczny na Białorusi jest szansą na trwały pokój na granicy polsko-białoruskiej.



Mykyta Drozd, Oleksandr Shevchenko

PRZEMIESZCZENIE BOJOWNIKÓW PKW „WAGNER” NA BIAŁORUŚ: OCENA SKUTKÓW POLITYCZNYCH I ZAGROŻENIA WOJSKOWEGO Z PERSPEKTYWY UKRAINY

91

Praca nad poniższą analizą została skończona przed 23 sierpnia 2023 roku, czyli przed katastrofą lotniczą w której zginął Jewgienij Prigożyn. Wbrew pozorom, w kontekście tego tekstu, zabójstwo J. Prigożyna (autorzy nie traktują jako wiarygodnej wersji o „przypadkowej” katastrofie lotniczej lub – jak twierdzą niektórzy rosyjscy propagandziści – katastrofie jako wyniku działania „wrogów Rosji”) nie zmienia istotnie sytuacji. Najemnicy Grupy Wagnera nadal przebywają na terytorium Białorusi i wciąż mogą być wykorzystani przez Putina lub Łukaszenkę do tych celów, które opisaliśmy w tekście. Natomiast pojawił się nowy czynnik, który musimy wziąć pod uwagę – otóż po zabójstwie Prigożyna gwałtownie spadła podmiotowość PKW „Wagner”. Z tego względu znacznie maleje wiarygodność przedstawionych przez nas poniżej scenariuszy, w których rozpatrujemy wagnerowców jako samodzielnego aktora na arenie międzynarodowej. Należy jednak zastrzec, że wciąż pozostają oni dość istotną siłą wojskową, a więc wszystkie zagrożenia i ryzyka dla Ukrainy, które przeanalizowaliśmy w tekście, wciąż są aktualne.

Przemieszczenie się w lipcu 2023 roku bojowników PKW „Wagner” na Białoruś w naturalny sposób wpłynęło zarówno na przebieg walk zbrojnych w wojnie rosyjsko-ukraińskiej, jak i na sytuację polityczną wokół tej wojny. Trudno mówić o charakterze tych zmian w sposób jednoznaczny. Przemieszczenie wagnerowców na Białoruś otwiera szereg nowych możliwości i zagrożeń dla wszystkich

stron, których bezpośrednio to dotyczy (w tym – dla Polski i Litwy). Szczególnie jednak dotyczy to Ukrainy. W celu dogłębnego przedstawienia politycznych i wojskowych skutków przeniesienia części bojowników PKW „Wagner” na Białoruś, powinniśmy sięgnąć do roku 2020, kiedy to wagnerowcy po raz pierwszy odegrali bezpośrednią rolę podczas wydarzeń politycznym, które miały miejsce na Ukrainie. Następnie spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, jak wyjście wagnerowców z wojny rosyjsko-ukraińskiej zmieniło sytuację na froncie. Przeanalizujemy również możliwe scenariusze losów Grupy Wagnera na Białorusi i przedstawimy ewentualne ryzyko, które każdy z tych scenariuszy niesie dla Ukrainy. Na koniec poruszymy też kwestię tego, w jaki sposób obecność wagnerowców na Białorusi może wpłynąć na warunki ewentualnych negocjacji Rosji, Ukrainy i stron trzecich.

„Wagnergate” w 2020 roku

Analizując rozkład relacji politycznych pomiędzy A. Łukaszenką, wagnerowcami i Ukrainą należy sięgnąć do lata 2020 roku, kiedy to po raz pierwszy najemnicy Grupy Wagnera stali się elementem politycznej gry na wielką skalę, w którą zostały wciągnięte ukraińskie władze. Ocena wydarzeń „Wagnergate” dokonana z dzisiejszej perspektywy daje nam lepsze zrozumienie „początków” stosunków A. Łukaszenki z PKW „Wagner” oraz politycznego kontekstu obecności wagnerowców na Białorusi.

„Wagnergate” to określenie używane w mediach na opisanie skandalu, który wybuchł wokół specjalnej operacji ukraińskich służb specjalnych, prowadzonej w 2020 roku i mającej na celu zdemaskowanie i werbunek, a następnie aresztowanie zaangażowanych w zestrzelenie Il-76 w Ługańsku w czerwcu 2014 roku oraz zestrzelenie Boeinga 777 pod Donieckiem w lipcu tegoż roku, najemników PKW „Wagner”. Operacja była przeprowadzona przy niepotwierdzonym oficjalnie współudziale USA i tureckich linii lotniczych (bojownicy planowali lecieć z Białorusi do Wenezueli przez terytorium Ukrainy i samolot miał niespodziewanie lądować w Kijowie). Prawdopodobne zakłócenie ostatniego etapu operacji specjalnej nastąpiło z powodu jej przesunięcia lub wycieku informacji po zgłoszeniu akcji do Biura Prezydenta Ukrainy. Opublikowane przez dziennikarzy informacje o przesunięciu i przerwaniu ostatniego etapu operacji wywołały na Ukrainie szeroki oddźwięk społeczny i polityczny. Krytykowano za nią prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego i szefa Kancelarii Prezydenta Ukrainy Andrija Jermaka¹.

29 lipca 2020 roku siły bezpieczeństwa Białorusi poinformowały o zatrzymaniu 33 bojowników PKW „Wagner”. Mimo prośb Ukrainy o ekstradycję bojowników, władze białoruskie wydały

¹ <https://www.pravda.com.ua/news/2020/08/18/7263339/>, (dostęp 25.07.23).

ich Federacji Rosyjskiej. Natomiast sam fakt przeprowadzenia operacji pierwotnie został zakwestionowany przez Biuro Prezydenta². Później jednak W. Zełeński przyznał się do takiej operacji, ale oskarżył jej wykonawcę – Wasyla Burbę – o niepowodzenie akcji, mówiąc że to była całkowicie jego inicjatywa, o której nie meldował on do Biura Prezydenta Ukrainy³. Wówczas skandal „Wagnergate” wybuchł z nową siłą, zwłaszcza że 17 listopada 2021 roku grupa śledcza Bellingcat opublikowała swoją wersję wydarzeń⁴. Główną tezę raportu Bellingcat było to, że kluczową rolę w tej operacji odegrał A. Jermak a powołując się na dane z rozmów z byłymi funkcjonariuszami ukraińskiego wywiadu wojskowego, Bellingcat twierdził, że W. Zełeński został poinformowany o przygotowaniach do operacji, osobiście ją zatwierdził i regularnie otrzymywał bieżące informacje o przebiegu operacji.

Ten polityczny skandal właściwie nie skończył żadnymi konkretnymi efektami – w listopadzie 2021 roku doszło do szczytu kryzysu migracyjnego, który natychmiast przesłonił w mediach temat „Wagnergate”, natomiast już od grudnia 2021 roku media informowały przede wszystkim o zgromadzeniu rosyjskich wojsk przy granicy z Ukrainą i możliwości wybuchu pełnoskalowej wojny, do którego doszło 24 lutego 2022 r.

Niejasności wokół tej sprawy do chwili obecnej pozostawiają miejsce do spekulacji. Ponowna (tym razem nieprzypadkowa i znacząca liczebnie) obecność wagnerowców na Białorusi, tylko zwiększa możliwość spekulowania na ten temat. Biorąc pod uwagę liczne ryzyka różnego rodzaju prowokacji, o których będzie mowa później, możliwość powrotu do tematu „Wagnergatu” jest raczej niewielka, jednak instrument ten wciąż pozostaje w rękach Kremla, Łukaszenki i samych wagnerowców.

Przemieszczenie wagnerowców na Białoruś

W. Putin w telewizyjnym przemówieniu wygłoszonym 26 czerwca 2023 roku po zakończeniu „buntu wagnerowców” powiedział, że bojownicy formacji J. Prigożyna mogą wyjechać na Białoruś, wrócić do domu lub pozostać w strefie walk na froncie rosyjsko-ukraińskim⁵. 27 czerwca pojawiła się informacja, że na Białoruś przybył również J. Prigożyn i będzie on zaangażowany w organizację obozów polowych dla 8 tys. osób należących do jego grupy, które znalazły się w tym kraju⁶. Już 1 lipca austriacka gazeta „Die Presse” doniosła, powołując się na amerykańskich ekspertów i zdjęcia

² <https://interfax.com.ua/news/general/689090.html>, (dostęp 25.07.23).

³ <https://www.bbc.com/ukrainian/news-59429540>, (dostęp 25.07.23).

⁴ <https://www.bellingcat.com/news/uk-and-europe/2021/11/17/inside-wagnergate-ukraines-brazen-sting-operation-to-snare-russian-mercenaries/>, (dostęp 25.07.23).

⁵ https://www.youtube.com/watch?v=7WrYt2Cpt_k, (dostęp 25.07.23).

⁶ <https://re-russia.net/analytics/085/>, (dostęp 25.07.23).

satelitarne amerykańskich służb wywiadowczych z 30 czerwca, że bojownicy PKW „Wagner” budują na Białorusi trzy obozy bazowe na terenie byłej bazy wojskowej w obwodzie mohylewskim. Rozstawiono 298 namiotów, które mogą pomieścić do 9 tys. osób⁷. Natomiast 6 lipca A. Łukaszenka powiedział podczas konferencji prasowej, że umieszczeni na terytorium Białorusi najemnicy Grupy Wagnera, mogą być wykorzystani do obrony kraju. Zadeklarował też, że w jego kraju nie dojdzie do powstania wagnerowców, jak miało to miejsce w Rosji⁸.

14 lipca kanał telewizyjny Ministerstwa Obrony Białorusi opublikował film, na którym widać, jak bojownicy PKW „Wagner” szkolą rezerwistów Wojsk Obrony Terytorialnej Białorusi. „Poborowi doskonałą umiejętności poruszania się na polu walki i strzelania taktycznego, zdobywają wiedzę z zakresu szkolenia inżynierskiego i medycyny taktycznej” – poinformowało MO RB. „Po przybyciu przedstawicieli PKW „Wagner” i rozmieszczeniu ich na poligonach w celu przeszkolenia i wzajemnej wymiany doświadczeń planuje się zwrócenie szczególnej uwagi na technikę i metody prowadzenia działań bojowych przez Siły Zbrojne Republiki Białoruś” – podało to samo źródło⁹. Tego samego dnia Ministerstwo Obrony Białorusi poinformowało, że opracowało i przygotowało „mapę drogową” szkolenia i przekazywania doświadczeń najemnikom PKW „Wagner”, którzy obecnie szkolą białoruskie wojsko¹⁰. Jednocześnie białoruski resort nie podał szczegółów tej tzw. karty. „Mapa drogowa” może więc oznaczać albo integrację PKW „Wagner” ze stworzoną w czerwcu 2020 roku przez rozporządzenie A. Łukaszenki spółką „GuardService”, albo podpisanie przez wagnerowców kontraktów z białoruskim Ministerstwem Obrony. Ale wówczas najemnicy Grupy Wagnera powinni otrzymać obywatelstwo białoruskie, bo zgodnie z prezydenckim dekretem nr 227 z 18 czerwca 2020, pracownikami „GuardService” mogą być tylko obywatele Białorusi¹¹. Pojawiły się też informacje, że obywatelstwo białoruskie zostało zagwarantowane J. Prigożynowi i dowódcom PKW „Wagner”. Najprawdopodobniej wszystkie dokumenty legalizujące pobyt wagnerowców na Białorusi zostaną jednak utajnione¹².

Rankiem 15 lipca białoruski kanał „Biełaruski Hajun”, który jest aktywny na Telegramie poinformował, że do Białorusi przybył duży konwój PKW „Wagner”. Składał się ze sprzętu wojskowego i personelu. Zauważono duży konwój samochodów osobowych i ciężarowych z tablicami reje-

7 <https://www.diepresse.com/13435097/inhaftierter-russischer-oppositioneller-sieht-schwere-staatskrise>, (dostęp 25.07.23).

8 <https://www.belta.by/president/view/lukashenko-v-sluchae-razmeschenija-chvk-vagner-v-belarusi-ona-mozhet-byt-zadejstvovana-dlja-oborony-575543-2023/>, (dostęp 25.07.23).

9 <https://www.youtube.com/watch?v=wfQsautwduU&list=LL&index=8>, (dostęp 25.07.23).

10 <https://t.me/modmilby/29945?fbclid=IwAR3W3E9XJGg3HUP8OrIP211HZqXKpsbKa8II8ju61yVXO7h4ut5aYvzDTL0>, (dostęp 25.07.23).

11 <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=P32000227&p1=1>, (dostęp 25.07.23).

12 <https://www.youtube.com/watch?v=bXzKSajQBPQ&list=LL&index=2>, (dostęp 25.07.23).

stracyjnymi DRL (Doniecka Republika Ludowa) i ŁRL (Ługańska Republika Ludowa). Według tego źródła w konwoju było co najmniej 60 samochodów, w tym pick-upy, duże ciężarówki, UAZ – 452 i co najmniej 3 autobusy przeznaczone do przewozu osób. Konwojowi towarzyszyła białoruska milicja drogowa¹³. Informacje te zostały później potwierdzone przez Państwową Służbę Graniczną Ukrainy. Rzecznik resortu poinformował, że na Białoruś przybyły oddzielne grupy rosyjskich najemników. Służba Graniczna Ukrainy podkreśliła natomiast, że będzie nadal monitorować sytuację, aby poznać lokalizację, liczbę i zadania najemników¹⁴.

Jak relokacja wagnerowców wpłynęła na sytuację na froncie?

Po buncie wagnerowców rozpoczęto w rosyjskich mediach państwowych kampanię dyskredytującą PKW „Wagner”. I tak w magazynie śledczym Pierwszego Kanału „Człowiek i prawo” (ros. *Человек и закон*) porównywano zdobycie Mariupola przez jednostki Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej i wojska (wówczas jeszcze formalnie „niepodległej”) DRL oraz ataki sił PKW „Wagner” w Bachmucie¹⁵. Krytyka polegała na tym że zdobycie Mariupola – aglomeracji liczącej przed początkiem 24 lutego 2022 roku ponad 425 tysięcy mieszkańców, centrum ukraińskiego hutnictwa i największy ukraiński port na Morzu Azowskim – zajęło 71 dni (choć w rzeczywistości – 83). Zdobycie Bachmutu natomiast zajęło aż 224 dni. Widoczna tutaj jest jednak manipulacja dokonana przez rosyjskich propagandystów. Mariupol mianowicie został zajęty przez elitarne jednostki armii rosyjskiej: dwie brygady piechoty morskiej należące do Floty Czarnomorskiej (810.) i Floty Oceanu Spokojnego (155.)¹⁶, jednostki Gwardii Narodowej z Czeczenii (tzw. kadyrowcy), oddziały dwóch brygad Głównego Zarządu Wywiadowczego (GRU) (2. i 22.)¹⁷, 150. dywizji zmotoryzowanej¹⁸, 2 brygady z DRL (1.¹⁹ i 3. brygady zmotoryzowanej gwardii). To daje 12-16 batalionowych grup taktycznych, czyli 6 – 8 tys. żołnierzy. Należy również zauważyć, że 22. i 810. brygada brały udział w wojnie w Syrii²⁰. Z operacyjnego punktu widzenia sytuacja Mariupola była jasna już w dniach 28 lutego – 4 marca 2022 roku, gdy Rosjanie wkroczyli na obszar operacyjny na południu i po zaciętej bitwie pod Tokmakiem²¹

13 <https://motolko.help/ru-news/krupnaya-kolonna-chvk-vagner-pribyla-v-belarus/>, (dostęp 25.07.23).

14 <https://t.me/DPSUkr/12425>, (dostęp 25.07.23).

15 <https://rutube.ru/video/725cae7c3fc8d901f733bcfb2d3123d5/>, (dostęp 25.07.23).

16 <http://publication.pravo.gov.ru/Document/View/0001202203280001>, (dostęp 25.07.23).

17 <https://zona.media/article/2022/04/25/bodycount>, (dostęp 25.07.23).

18 <https://web.archive.org/web/20220305201444/> <https://news.obozrevatel.com/ukr/society/za-kozhnim-znischenim-rosijskim-generalom-stoyat-tisyachi-likvidovanih-soldatov.htm>, (dostęp 25.07.23).

19 <https://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/13854525>, (dostęp 25.07.23).

20 https://www.bbc.com/russian/news/2015/11/151124_russia_turkey_soldier_death, (dostęp 25.07.23).

21 <https://www.ukrinform.ua/rubric-ato/3415498-u-tokmaku-vnoci-buli-potuzni-boi.html>, (dostęp 25.07.23).

wdarli się do Berdiańska od zachodu, zdobywając jego port prawie bez walki²². Jedyna linia kolejowa prowadząca do tej 400-tysięcznej aglomeracji została natomiast zablokowana wraz z upadkiem Komysz-Zori. Od tego momentu rozpoczęło się odliczanie do upadku miasta, bo zaopatrzenie ogromnego Mariupola i południowego sektora frontu w Donbasie (na nagim stepie bombardowanym przez lotnictwo z Krymu) w ramach transportu kołowego, było jak podawanie umierającemu, spragnionemu człowiekowi wody łyżeczką. Najbliższe ukraińskie pozycje były za Wołnowachą, czyli 90 kilometrów na północ, zaś najbliższa obrona powietrzna dalekiego zasięgu znajdowała się w Zaporozżu.

W przeciwieństwie do walk o Mariupol, bojownicy Grupy Wagnera nie mieli takich cieplarnianych warunków jak jednostki Ministerstwa Obrony FR w Mariupolu. Dopiero 3 marca 2023 roku znaleźli się na ostatniej utwardzonej drodze we wsi Chromowe, wykorzystywanej przez Siły Zbrojne Ukrainy do zaopatrzenia Bachmutu. Most został zniszczony, a najemnicy PKW „Wagner” zbliżyli się do Chromowego, ale nawet wtedy nie było mowy o całkowitym zamknięciu okrążenia wokół Bachmutu, ponieważ Siły Zbrojne Ukrainy miały „gardło” o długości 4,3 km²³.

Po wycofaniu pod koniec maja oddziałów PKW „Wagner” spod Bachmutu, armia ukraińska rozpoczęła działania kontrofensywne w celu zajęcia dominujących wzniesień wokół miasta. Umożliwiło to zniszczenie ogniem artyleryjskim wojsk rosyjskich w Bachmutcie i przejęcie kontroli ogniowej nad drogami do miasta. Na północy od Bachmutu Siły Zbrojne Ukrainy wyzwoliły wieś Berchiwka, a na południu wsie Andrijiwka i Kliszczijiwka²⁴. Dlatego można uznać, że PKW „Wagner” nie tylko nie ustępuje jednostkom Ministerstwa Obrony Rosji, a pod pewnymi względami walczył nawet lepiej. Wyjście wagnerowców z linii frontu nie spowodowało jej upadku, niemniej jednak trochę ułatwiło Siłom Zbrojnym Ukrainy kontrofensywę pod Bachmutem.

Po co Łukaszenko Grupa Wagnera?

PKW „Wagner” są świetnymi specjalistami ds. zarówno utrzymywania, jak i obalania reżimów. Doświadczenie w obydwu kwestiach zdobywali m.in. w Afryce, co jest istotne w dzisiejszej sytuacji również dla samego Łukaszenki. Co więcej, dziś jest to podstawowe zadanie prywatnych firm wojskowych i ochroniarskich. Nie dorastają one do poziomu armii, bo nie mają zaplecza do produkcji

22 https://censor.net/ua/news/3319830/u_berdyansk_zayihala_viyiskova_tehnika_okupantiv_v_misti_strilyanyna_meriya, (dostęp 25.07.23).

23 <https://meduza.io/feature/2022/02/26/karta-voyny-v-ukraine-posmotrite-gde-idut-boi-segodnya>, (dostęp 25.07.23).

24 <https://tsn.ua/ato/novini-z-frontu-zsu-nastupayut-i-mayut-uspih-u-rayoni-klischiyivki-2363839.html>, (dostęp 25.07.23).

i obsługi technicznej lotnictwa, pocisków i artylerii, ale mogą przeprowadzać operacje szturmowe przy wsparciu ciężkiego sprzętu (bez jego wsparcia mogą jedynie pełnić funkcje ochrony). A. Łukaszenka natomiast ma coś, czego nie ma PKW „Wagner”, czyli kompleks wojskowo – przemysłowy, który znajduje się w pierwszej dwudziestce na świecie. To na Białorusi, na bazie chińskich technologii, stworzono wieloprowadnicową wyrzutnię raketową WR Polonez oraz pociski do niej. Podstawowa jej wersja to kierowane pociski raketowe o zasięgu do 300 km²⁵. Białoruś może również stać się centrum naprawy i renowacji samolotów, ponieważ posiada technologie modernizacji i montażu silników, w tym silników lotniczych. Takie działania może podejmować w szczególności w przedsiębiorstwie naprawy samolotów 558 z Baranowicz²⁶ oraz w zakładzie napraw samolotów w Orszy²⁷.

Białoruś jest również jednym z regionalnych liderów w rozwoju i produkcji bezzałogowych statków powietrznych. Wspomniana już fabryka 558 produkuje i sprzedaje (w tym na rynki zagraniczne) bezzałogowiec Grif-1, a w 2014 roku wprowadziła jeszcze nowość – kompleks urządzeń pokładowych do indywidualnej ochrony radiotechnicznej „Satellit”, który umożliwia ochronę statków powietrznych wszystkich typów przed uderzeniem precyzyjnej broni sterowanej radiowo²⁸. Natomiast w zakładzie naprawy samolotów w Orszy, może rozpocząć się produkcja dronów Shahed na irańskiej licencji.

Dlatego rozmieszczenie PKW „Wagner” na Białorusi wygląda jak wynik umowy, która w istocie jest potrzebna obu stronom. Interes wagnerowców jest oczywisty – po czerwcowym buncie legalne funkcjonowanie jednostki na terytorium Rosji jest niemożliwe. Białoruś więc jest mu potrzebna jako państwo, dające możliwość dalszego funkcjonowania w formie prywatnej firmy wojskowej. Łukaszenka natomiast może potrzebować wagnerowców jako stabilizatora, który zabezpieczyłby go przed potencjalnym buntem wewnątrz białoruskich sił bezpieczeństwa.

Białoruś i Rosja funkcjonują jako Państwo Związkowe, którego struktury władzy są głęboko zintegrowane. W związku z tym każdy oficer białoruskich służb specjalnych ma swojego kuratora w Rosji. W krytycznym momencie w sierpniu 2020 roku rozpoczęły się „zapobiegawcze rozmowy” Rosjan z ich białoruskimi kolegami, które miały ich ostrzec, że jeśli cały aparat władzy przejdzie na stronę rebeliantów, to A. Łukaszenka zwróci się do W. Putina z prośbą o wysłanie wojsk na Białoruś. PKW „Wagner” może pełnić podobną funkcję.

25 <https://site.ua/igar.tyshkevich/pro-oruzie-dlya-ukrainskoi-armii-ili-zazvucit-li-polonez-pod-mariupolem-i71mkz7>, (dostęp 25.07.23).

26 <http://www.aviaport.ru/digest/2014/02/11/274378.html>, (dostęp 25.07.23).

27 <http://www.ctv.by/modernizaciya-orshanskogo-aviaremontnogo-zavoda-prohodit-uspeshno>, (dostęp 25.07.23).

28 <https://hvylya.net/analytics/geopolitics/kak-belarus-vklyuchilas-v-perevooruzhenie-ukrainskoy-armii.html#sdfootnote4sym>, (dostęp 25.07.23).

Jeszcze jednym czynnikiem, który mógł być brany pod uwagę jest obecność w składzie Sił Zbrojnych Ukrainy Pułku im. Kalinowskiego. Póki trwają intensywne walki na linii frontu, Pułk Kalinowskiego nie niesie bezpośredniego zagrożenia wojskowego dla reżimu Łukaszenki, jednak w razie zmiany sytuacji przedstawiciele Pułku nie ukrywają, że ich celem jest wyzwolenie Białorusi spod władzy Łukaszenki. Nie wyklucza się również, że może do tego dojść drogą wojskową. Dlatego z punktu widzenia strategicznego, udostępnienie wagnerowcom ziemi białoruskiej jako bazy, może być uzasadnione jako zabezpieczenie dla samego Łukaszenki, które ochroni go przed ewentualnym odsunięciem od władzy w wyniku kampanii wojskowej Pułku Kalinowskiego.

Zagrożenia dla Polski i Litwy

Jedną z najbardziej oczywistych możliwości wykorzystania wagnerowców przy zachodniej granicy Białorusi, jest ciągłe tworzenie napięcia i zagrożenia wobec Polski i Litwy. To może rozpraszać i odciągać uwagę społeczeństw i struktur państwowych w tych krajach od sytuacji na wojnie rosyjsko-ukraińskiej (w tym od pomocy logistycznej i społecznej) i mogłoby stać się narzędziem wzmacniającym wojnę informacyjną.

W tym kontekście wagnerowcy mogą być wykorzystywani zwłaszcza do wzmacniania kryzysu migracyjnego. Nielegalni migranci są nieustannie wyrzucani na stronę Polski, Litwy i Łotwy – codziennie jest to około 150-200 osób. Na przykład w dniu zamachu PKW „Wagner” w Rosji, w sobotę 24 czerwca, 174 osoby próbowały nielegalnie przekroczyć białorusko – polską granicę²⁹. Według słów premiera Mateusza Morawieckiego (z 29 lipca), w ciągu 2023 roku imigranci podjęli 16 tysięcy prób nielegalnego przekroczenia polskiej granicy³⁰. W tymże dniu M. Morawiecki opisał jeden ze scenariuszy roli wagnerowców w omawianym procesie: „Mamy informację, że ponad 100 najemników PKW „Wagner” przesunęło się w kierunku przesmyku suwalskiego niedaleko Grodna na Białorusi. Na pewno jest to krok w kierunku dalszego ataku hybrydowego na polskie terytorium. Będą pewnie przebrani za białoruską straż graniczną i będą pomagali nielegalnym imigrantom przedostać się na terytorium Polski, zdestabilizować Polskę, ale przypuszczalnie będą też starali się przeniknąć

29 <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/11946,Raport-z-weekendu-na-granicy-polsko-bialoruskiej.html?search=182986703693>, (dostęp 25.07.23).

30 https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-premier-100-wagnerowcow-przesunelo-sie-w-strone-przesmyku-su,nId,6932031#crp_state=1, (dostęp 25.07.23).

do Polski, udając nielegalnych imigrantów, a to stwarza dodatkowe ryzyka” – powiedział polski premier³¹.

Wagnerowcy mogą robić naloty wzdłuż granicy, próbować infiltrować terytorium Polski, Litwy i Łotwy jako grupy dywersyjne i rozpoznawcze, bo są fachowcami właśnie ds. dywersji i terroryzmu. 20 lipca pojawiła się informacja, że bojownicy PKW „Wagner” szkolą żołnierzy Sił Operacji Specjalnych Białorusi, a mianowicie 38. Brzeską Brygadę Powietrznodesantową i 5. Brygadę Specjalnego Przeznaczenia z Marinej Horki na poligonie „Brześć”, położonym 13 kilometrów od granicy z Polską³².

Jest już reakcja sąsiadów Białorusi na te procesy. Według A. Łukaszenki, Polska już przemieściła 2 brygady do granicy z Białorusią – jedną 40 kilometrów od Brześcia, drugą 100 km od Grodna. Kontyngent żołnierzy Bundeswehry na Litwie już zwiększył się do 4 tysięcy i nie jest to rozwiązanie tymczasowe, ze względu na szczyt NATO w Wilnie³³. Oprócz tego, w tle buntu wagnerowców, Łotwa całkowicie zaprzestała wydawania wiz obywatelom Federacji Rosyjskiej³⁴.

To wszystko wiąże się z otwartym atakiem informacyjnym przeciw Polsce, którego inicjatorami są bezpośrednio W. Putin i A. Łukaszenka. Najpierw Putin mówi o tym, że ziemie odzyskane to „prezent Stalina” i obiecywał „przypomnieć” o tym Warszawie³⁵, zaś tydzień później Łukaszenka twierdził, że wagnerowcy „proszą o wycieczkę” do Warszawy i Rzeszowa³⁶. Te dwie wypowiedzi, które padły w ciągu tygodnia oraz przemieszczenie się części wagnerowców na zachodnią granicę Białorusi, wydają się początkiem zaplanowanej kampanii informacyjnej, mającej na celu tworzenia i podgrzewania napięcia w Polsce, Litwie i Łotwie.

Zagrożenia wojskowe dla Ukrainy

Podczas ofensywy na Kijów i Czernihów w lutym 2022 roku, Rosjanie skoncentrowali w samym tylko obwodzie homelskim 40 batalionowych grup taktycznych, ale nawet z tym ugrupowaniem nie mogli zająć Czernihowa i odciąć Kijowa od komunikacji z innymi regionami kraju. 40 batalionowych grup taktycznych to około 20 tys. żołnierzy i oficerów. W ciągu roku Ukraina zabezpieczyła

31 Tamże.

32 <https://sputnik.by/20230720/fotofakt-boytsy-chvk-vagner-na-poligone-pod-brestom-1077659122.html>, (dostęp 25.07.23).

33 <https://rus.err.ee/1609018142/germanija-hochet-na-postojannoju-osnove-razmestit-v-litve-4000-svoih-soldat>, (dostęp 25.07.23).

34 <https://www.bbc.com/russian/articles/cv21zp6vw2po>, (dostęp 25.07.23).

35 <https://news.liga.net/politics/news/putin-snova-nachal-ugrojat-polshe-vydumyvaet-bredni-o-podarkah-stalina-i-sssr>, (dostęp 25.07.23).

36 <https://youtube.com/shorts/a473EpZo318?feature=share>, (dostęp 25.07.23).

swoją północną granicę i powtórka scenariusza z lutego 2022 roku wydawała się niemożliwa – powstały pola minowe, bariery i inne fortyfikacje.

Poważnym zagrożeniem byłoby zgromadzenie od 50 do 80 tys. doświadczonego personelu³⁷. Według stanu na początek 2023 roku, w ocenie Ministerstwa Obrony Wielkiej Brytanii, na Ukrainie przebywało wprawdzie ok. 50 tys. wagnerowców³⁸, ale była to ogólna liczba osób łącznie ze zmobilizowanymi więźniami, którzy w praktyce nie mieli żadnego doświadczenia wojskowego, a podpisanie umowy z PKW „Wagner” było dla nich szansą wydostania się z więzienia. Natomiast w czerwcowym buncie, według słów samego Prigożyna, uczestniczyło 25 tysięcy wagnerowców³⁹, ale np. „The Daily Telegraph” ocenia tę liczbę na 8 tysięcy⁴⁰. Tak czy inaczej, liczba wagnerowców na Białorusi, póki co, jest daleka od stanu, które umożliwiłyby im próbę inwazji na Ukrainę z terytorium Białorusi. Należy jednak zauważyć, że 24 lipca niezależne białoruskie media informowały o przybyciu na Białoruś co najmniej 3500 wagnerowców⁴¹. Natomiast obozy wojskowe, jak już wspomniano wyżej, są przygotowywane dla 8-9 tysięcy osób.

Do zgromadzenia potrzebnej liczby doświadczonego wojska, technicznego i taktycznego przygotowania się do ataku na północne granice Ukrainy, będzie potrzebne co najmniej kilka miesięcy. Poza tym podobne przygotowania byłyby bardzo poważnie oceniane przez Ukrainę i jej zachodnich sojuszników, co mogłoby zintensyfikować dostawy broni. A przedstawiciele Sił Zbrojnych Ukrainy już wcześniej twierdzili, że białoruskie obiekty wojskowe mogą być celem wojskowym dla Ukrainy, a więc w przypadku zgromadzenia artylerii lub ciężkiego sprzętu wojskowego przy granicy z Ukrainą, ZSU może uderzyć prewencyjnie. W takich warunkach poważne przygotowanie się do inwazji z terytorium Białorusi staje się niemal niemożliwe. Bez względu na to, obecność wagnerowców na Białorusi będzie zmuszać Ukrainę do odwrócenia uwagi części swoich rezerw od głównego zadania, jakim jest wyzwolenia podczas kontrofensywy okupowanych terytoriów. Nie można również wykluczać, że to odwrócenie uwagi będzie też podgrzewane prowokacjami wagnerowców przy granicy ukraińskiej. Mogą to być próby dywersji, prowokacji (np. ostrzeliwanie ukraińskiej straży granicznej), wejścia na terytorium Ukrainy grup dywersyjnych (w odpowiedzi na przypadki wejścia na terytorium Rosji grup żołnierzy Rosyjskiego Korpusu Ochotniczego). Takie działania wyglądają na zbyt ryzy-

37 <https://focus.ua/uk/eksklyuzyvy/579827-pvk-vagner-perehodit-u-bilorus-naymanci-zaymutsya-diversiyami-na-kordoni-z-ukrajinoyu-eksperti>, (dostęp 25.07.23).

38 <https://twitter.com/DefenceHQ/status/1616323761392812033>, (dostęp 25.07.23).

39 <https://stories.media/news/2023/06/23/prigozhin-zayavil-o-nachale-vooruzhennogo-konflikta-s-minoboroni-rf-glavnoe/>, (dostęp 25.07.23).

40 <https://www.telegraph.co.uk/world-news/2023/06/25/evgeny-prigozhin-moscow-advance-putin-threat-wagner-family/>, (dostęp 25.07.23).

41 <https://ctrana.news/news/440657-v-belarusi-nakhoditsja-uzhe-kak-minimum-3500-vahnerovtsev-hajun.html>, (dostęp 25.07.23).

kowne i nie mają perspektywy wojskowej, mogą jednak być szeroko nagłaśniane w mediach i stać się częścią kampanii propagandowej.

Inne scenariusze – punkt widzenia Ukrainy

Mówiąc o PKW „Wagner” musimy pamiętać że nie jest to ani część armii rosyjskiej, ani białoruskiej, lecz prywatna firma wojskowa. W pewnym sensie jest ona niezależna od jakiejkolwiek polityki państwowej i ma swój własny interes ramach zachodzących procesów politycznych i wojskowych – czerwcowy bunt wagnerowców był tego świetnym dowodem. Scenariusze o których wspomnieliśmy wyżej są przykładem realizacji potencjalnych planów Putina czy Łukaszenki. Nie warto też zapominać, że w przypadku zmiany układu sił, to wagnerowcy mogą stać się pewnego rodzaju kartą przetargową, za pomocą której ktoś może utrzymać się przy władzy albo ją stracić (odegrali już podobną rolę w kilku państwach afrykańskich).

Rozpatrzmy takie scenariusze z punktu widzenia Ukrainy:

- 1. Nowy pochód na Moskwę.** Od Rostowa nad Donem do Moskwy jest prawie 1100 km, a ze wsi Cel – gdzie obecnie stacjonuje PKW „Wagner” – tylko 722 km. W czasie czerwcowego buntu na drodze wagnerowców do Moskwy znajdowała się przeszkoda wodna w postaci rzeki Oki. Na całej trasie od Smoleńska do Moskwy takich przeszkód nie ma, a na kierunku zachodnim w stronę Moskwy nie powstały jeszcze żadne fortyfikacje. To znaczy, że w razie powtórki wydarzeń z 23 – 24 czerwca wagnerowcy mogą pójść tą samą drogą, którą do Moskwy udawali się Zygmunt III, Napoleon Bonaparte i Adolf Hitler.

Nie można oczywiście wykluczać ambicji A. Łukaszenki co do przejęcia władzy w Rosji po zakończeniu rządów W. Putina. Jeszcze w 1996 roku, podpisując porozumienie o utworzeniu związku Rosji i Białorusi zamierzał on zastąpić starzejącego się i chorego Borysa Jelcyna⁴². Pod koniec lat 90. To A. Łukaszenka podróżował po rosyjskich regionach, gdzie otwarcie krytykował lokalnych gubernatorów⁴³, jednak familia Jelcyna uczyniła swoim spadkobiercą W. Putina. Minęło 30 lat i Łukaszenka stał się politykiem znacznie bardziej doświadczonym, ostrożnym i przebiegłym. A teraz, czując osłabienie Putina, Łukaszenka ponownie

42 <https://www.currenttime.tv/a/lukashenko-belarus-russia-yeltsin/30117700.html>, (dostęp 25.07.23).

43 <https://www.youtube.com/watch?v=R9diNNzYwqU>, (dostęp 25.07.23).

zaczął spotykać się z gubernatorami różnych rosyjskich regionów⁴⁴. Nie można więc wykluczyć, że strategia Łukaszenki zakłada, iż „Wagner” może mu się przydać do przejęcia władzy w Moskwie po upadku W. Putina.

2. **Pochód na Mińsk.** Jak już wspomniano wyżej, od nowej bazy wagnerowców na Białorusi do Moskwy jest 722 km, ale do Mińska tylko 87. Po podporządkowaniu pozostałych jednostek PKW „Wagner” Putin, może wykorzystać tych bojowników nie tylko do pacyfikacji potencjalnych antyrosyjskich wystąpień na Białorusi, ale i, w razie zaostrzenia sytuacji, do usunięcia A. Łukaszenki. Już krążyły pogłoski o tym, że Moskwa rozpatruje jako potencjalnych następców Łukaszenki kandydatury Sekretarza Rady Bezpieczeństwa generała Aleksandra Walfowicza albo przewodniczącej Rady Republiki (izby wyższej parlamentu) Natalii Kaczanawej⁴⁵. Według informacji białoruskiej opozycji, Łukaszenka rozkazał 5. brygadzie sił specjalnych z Marinej Horki strzec obozu PKW „Wagner” około Osipowiczej⁴⁶, co świadczy o braku zaufania wobec wagnerowców i chęci kontroli tych bojowników.

Z punktu widzenia Ukrainy oba te scenariusze można połączyć w jeden, będący scenariuszem kłótni pomiędzy wrogami Ukrainy. Podobny scenariusz po części był już realizowany podczas buntu wagnerowców w dniach 23-24 czerwca, jednak wtedy nie skończył się on zmianą władzy. Jeśli jednak dojdzie do podobnego buntu (z udziałem PKW „Wagner” w nieco innej roli), nowa władza będzie potrzebowała co najmniej kilku lat, żeby zakorzenić się i odciąć możliwości potencjalnych konkurentów. Oczywiście w o wiele większym stopniu dotyczy to ewentualnej zmiany władzy w Moskwie, niż w Mińsku, który faktycznie ma już status moskiewskiej kolonii, a więc ewentualny proces przekazania władzy byłby tam mocno kontrolowany przez Kreml. Tak czy inaczej, jakiegokolwiek turbulencje we wrogich państwach w naturalny sposób przynoszą ze sobą chaos w ich działaniach wojskowych, pogorszenie morale rosyjskiego wojska, a więc będą zdecydowanie korzystne dla Ukrainy.

3. **Powrót do Afryki.** Niewykluczone też, że Białoruś zostanie wykorzystana jako hub logistyczny do przetransportowania jednostek PKW „Wagner” do Afryki, choć nie jest to logiczne ze względu na międzynarodową izolację Białorusi. Realizacja takiego zadania z poprzedniej bazy Grupy Wagnera, znajdującej się na poligonie wojskowym „Molkino” w Kraju Krasnodarskim, była-

44 <https://president.gov.by/ru/events/vstrecha-s-gubernatorom-primorskogo-kraya-rossii-olegom-kozhemyako-1686038532>, (dostęp 25.07.23).

45 <https://apostrophe.ua/news/society/2023-05-16/kreml-polnostyu-ustrayayut-veroyatnyie-preemniki-lukashenko-oppozitsioner-latushko-o-situatsii-v-strane/297045>, (dostęp 25.07.23).

46 <https://www.youtube.com/watch?v=phwC2vX0MEw&list=LL&index=12&t=1993s>, (dostęp 25.07.23).

by zdecydowanie łatwiejsza⁴⁷. Łukaszenka, podobnie jak PKW „Wagner”, ma swoje interesy w Afryce. Zainteresowania te związane są przede wszystkim z wydobywaniem cennych zasobów, a nadzorują tę kwestię ze strony Łukaszenki sam Wiktar Łukaszenka i Wiktar Szejman, czyli jego najbliżsi współpracownicy⁴⁸. Dla Ukrainy ten scenariusz oznaczałby, że wagnerowcy rzeczywiście wycofują się ze spraw dotyczących wojny rosyjsko-ukraińskiej. Z drugiej strony, ciągła obecność bazy PKW „Wagner” na Białorusi i tak tworzyłaby napięcie, gdyż po ewentualnej zmianie sytuacji wagnerowcy nadal mogliby ponownie być włączeni w wojnę.

Obecność PKW „Wagner” na Białorusi traktować można również jako element przygotowań do negocjacji politycznych. Analizując sytuację z perspektywy globalnej, w ciągu ostatnich kilku miesięcy możemy wyznaczyć najważniejsze wydarzenia, które ukazują rzeczywiste interesy wszystkich stron wojny rosyjsko-ukraińskiej:

- 23-24 czerwca miał miejsce bunt wagnerowców, który skończył się wystosowaniem przez A. Łukaszenkę zaproszenia do rozmieszczenia bazy PKW „Wagner” na Białorusi.
- 11 lipca, w pierwszym dniu szczytu NATO w Wilnie W. Zeleński ostro skrytykował NATO za brak zdecydowania w zaproszeniu Ukrainy do sojuszu oraz omawiania warunków przystąpienia bez udziału Ukrainy. Wieczorem tego samego dnia J. Stoltenberg ogłosił trzy elementy ułatwiające Ukrainie drogę do NATO: pierwszy to nowy wieloletni program wsparcia dla Ukrainy, który umożliwi przejście od wojskowych szkoleń i doktryn z czasów sowieckich standardów do wymogów NATO. Drugim elementem jest powołanie nowej Rady Ukraina-NATO, która stanie się forum konsultacji i podejmowania decyzji, a trzecim jest zapewnienie, że Ukraina zostanie członkiem NATO i zniesiony zostanie wymóg planu działań na rzecz członkostwa. To ma zmienić ścieżkę Ukrainy do NATO z procesu dwuetapowego na proces jednoetapowy. Według J. Stoltengerta, zaproszenie Ukrainy do NATO będzie ogłoszone, gdy sojusznicy zgodzą się a wszystkie warunki zostaną spełnione⁴⁹.
- 14 lipca zostaje opublikowany wywiad Walerego Załużnego w „The Washington Post”, w którym padają krytyczne komentarze o powolnym przesunięciu konrofensywy oraz zarzut niewystarczającego tempa dostaw broni na Ukrainę⁵⁰.

47 <https://meduza.io/news/2023/07/17/naemniki-chvk-vagnera-ob-yavili-cto-zakryvayut-svoyu-glavnuyu-bazu-v-krasnodarskom-molkino>, (dostęp 25.07.23).

48 <https://belsat.eu/ru/programs/24-08-2021-chastnaya-voennaya-kompaniya-lukashenko>, (dostęp 25.07.23).

49 <https://by-ua-studium.pl/ukraina-po-tygodniu-gwarancje-nato/>, (dostęp 25.07.23).

50 https://www.washingtonpost.com/world/2023/07/14/ukraine-military-valery-zaluzhny-russia/?fbclid=IwAR2FavxFD8IvdzzFdGJTG9sEpotZyGNEtxgtjen9nZlGVjcy5I_fkD4t_M, (dostęp 25.07.23).

- 17 lipca Putin ogłosił, że Rosja wycofuje się z umowy zbożowej i zaczyna traktować wszystkie statki, które płyną do ukraińskich portów jako cele wojskowe. W ciągu kolejnych kilku dni Rosja masowo bombarduje Odesę (w tym port) i inne ukraińskie porty. Od tego czasu Morze Czarne jest faktycznie zablokowane dla Ukrainy.
- 18 lipca strona ukraińska informuje, że wojsko rosyjskie zgromadziło siły i zaczęło próbę ofensywy w kierunku Kupiańska w obwodzie charkowskim.

Opisany powyżej proces przemieszczenia się wagnerowców na Białoruś, podobnie jak i groźby przeciwko Polsce, odbywały się jednocześnie ze zmianami na froncie, więc te aktywności powiązane są ze sobą. Dlatego nie można rozpatrywać przemieszczenia wagnerowców na Białoruś w oddzieleniu od wojskowych i politycznych procesów lata 2023 roku. Logika tych procesów wygląda następująco:

- Państwa zachodnie nie są gotowe do dalszej eskalacji konfliktu i wolą doprowadzić do negocjacji. Świadczy o tym zarówno brak wystarczających dostaw broni (o czym mówił Załóżny w rozmowie z „The Washington Post”), jak i decyzja szczytu NATO w Wilnie, zgodnie z którą nie tylko nie było zaproszenia Ukrainy do tego sojuszu, ale nawet nie podano jakichkolwiek terminów, w których Ukraina mogłaby to zaproszenie dostać.
- Najprawdopodobniej nie będzie już dla Ukrainy szans na przygotowanie się do drugiej kontrofensywy, np. w przyszłym roku. Jeszcze w marcu mówił o tym prezydent Czech Petr Pavel w rozmowie z gazetą „Rzeczpospolita”⁵¹. Potwierdził on te słowa również w lipcu, podczas szczytu NATO: „Wszyscy rozumiemy, że okno możliwości jest w tym roku i dlatego wielu z nas przekonuje, że powinniśmy dać Ukrainie czegokolwiek potrzebuje, aby zwiększyć jej sukces tak bardzo, jak to możliwe, by mieć najkorzystniejszą pozycję do negocjacji, gdy te się zaczną. Wierzę, że do końca roku, wszelkie prowadzone operacje (wojenne) zwolnią, z powodu zimy, zmęczenia, braku amunicji, braku zasobów, w tym zasobów ludzkich, i to może przekonać obie strony, że to dobry czas, by rozpocząć negocjacje”⁵². Z tego względu Rosja celowo dąży do zaostrenia sytuacji, po to by zabezpieczyć sobie jak najlepsze warunki podczas ewentualnych negocjacji. Zaostrenie jej strategii obejmuje co najmniej cztery elementy: wyjście z umowy zbożowej i blokowanie Morza Czarnego; zgromadzenie wojska i próba ofensywy na kierunku kupiańskim; terror rakietowy wobec ukraińskich miast (tylko w ciągu

51 <https://www.rp.pl/polityka/art38154681-petr-pavel-prezydent-czech-kontrofensywa-tylko-jedna-proba>, (dostęp 25.07.23).

52 <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art38723481-prezydent-czech-przyznaje-ze-ukraina-moze-nie-odzyskac-calego-terytorium>, (dostęp 25.07.23).

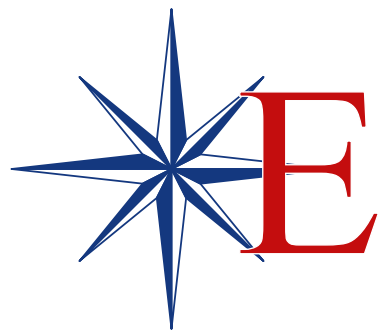
lipca Rosja uderzyła w szereg obiektów cywilnych, w tym w sobór prawosławny w Odessie oraz blok mieszkaniowy w Dniprze); obecność wagnerowców na Białorusi i groźby wobec Polski (do tego elementu możemy dodać obecność rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi oraz zbliżające się ćwiczenia wojskowe „Zapad-2023”, które mają odbyć się jesienią). To wszystko jest elementem rosyjskiej strategii, celem której jest stworzenie jak najlepszych warunków podczas ewentualnych negocjacji.

Z tego względu tworzenie napięcia na zachodniej granicy Białorusi wydaje się być jednym z instrumentów szantażu wobec Zachodu. To narzędzie nie niesie za sobą jednak rzeczywistego zagrożenia wojkowego dla państw zachodnich. W przestrzeni publicznej np. w Polsce, pojawia się jednak temat wagnerowców na Białorusi. Jest on szeroko omawiany w mediach i debacie społecznej w Europie, więc można uznać go za element broni informacyjnej. Poza tym używając wagnerowców oraz wojsk rosyjskich, które przybędą na Białoruś jesienią, w celu udziału w ćwiczeniach wojskowych „Zapad-2023”, Rosja może zorganizować kolejną falę kryzysu migracyjnego, podobną do tego, jak w końcu 2021 roku. W połączeniu z szantażem z umową zbożową, który grozi wybuchem masowego głodu w państwach Afryki oraz kolejnym kryzysem migracyjnym w Europie grożącym z kierunku południowego, może stworzyć to wygodne dla Rosji warunki, podczas ewentualnych negocjacji w sprawie zawieszenia wojny.

Podsumowanie

W tych warunkach jedyną możliwością dla Ukrainy jest zwiększenie własnej pozycji negocjacyjnej dzięki sukcesom odniesionym na froncie. Pod tym względem, jak wspomniano wyżej, wyjście PKW „Wagner” z pola walki niesie pozytywne skutki dla ukraińskiego wojska, które już są widoczne w lokalnych sukcesach i polepszeniu sytuacji operacyjnej wokół Bachmutu.

Ewentualne prowokacje wagnerowców na granicy białorusko-ukraińskiej oczywiście mogą zmuszać wojsko ukraińskie, by utrzymywać pewne siły na granicy północnej, ale w rzeczywistości stacjonowały one przez cały czas, gdyż Białoruś jest państwem agresorem i różnego rodzaju prowokacje mogą się zdarzać. Dlatego jeśli by rozpatrywać sytuację z punktu widzenia globalnej „gry o negocjacje”, obecność wagnerowców na Białorusi niewiele zmienia dla Ukrainy (a raczej ich nieobecność na froncie jest dla niej ułatwieniem). O wiele istotniejszym zagrożeniem jest blokowanie Morza Czarnego i terror raketowy wobec miast Ukrainy. Wygląda na to, że aktualnie obecność PKW „Wagner” na Białorusi jest skierowana przede wszystkim przeciw Polsce, Litwie i Łotwie i stanowi element wojny informacyjno-psychologicznej oraz daje możliwość zorganizowania kolejnej fazy kryzysu migracyjnego.



Pavel Usov

GRUPA WAGNERA NA BIAŁORUSI: MIĘDZY WZMOCNIENIEM SYSTEMU A DAŁSZYM DEMONTAŻEM PAŃSTWOWOŚCI

Wprowadzenie

107

Sytuacja związana z rozmieszczeniem na terytorium Białorusi najemników rosyjskiej PKW „Wagner” pozostaje bardzo dynamiczna. Zarówno liczba wagnerowców, jak i rodzaje podejmowanych przez nich ich aktywności mogą ulegać zmianie, zwłaszcza że już podczas przygotowania tego materiału pojawiły się doniesienia, iż najemnicy PFW „Wagner” nie otrzymują obiecanych wpłat finansowych, są tym zawiedzeni i podejmują decyzje o powrocie do Rosji – jak podaje ISW, ok. 500-600 najemników opuściło Białoruś w połowie sierpnia¹. Na wspomnianą dynamikę bez wątpienia wpłynie likwidacja liderów organizacji – w tym przede wszystkim J. Prigożyna. Następna fala odjeść może mieć miejsce w ciągu najbliższych miesięcy. Jeżeli rzeczywiście dojdzie do zmniejszenia liczby najemników przebywających na Białorusi, to niewątpliwie doprowadzi do deeskalacji sytuacji. Wówczas prawdopodobieństwo realizacji scenariuszy, które zostały poniżej opisane będzie znikome. Dodatkowo, ocenę kwestii związanych z aktywnością wagnerowców komplikuje fakt, że według danych, którymi dziś dysponujemy, nie możemy dać jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy rozmieszczenie wagnerowców na Białorusi rzeczywiście było wynikiem decyzji samego A. Łukaszen-

¹ В *ISW* объяснили, почему «вагнеровцы» покидают Беларусь, <https://war.novyny.live/ru/v-isw-poiasnili-chomu-vagnerivtsi-pokidaiut-bilorus-111641.html>, (dostęp: 11.08.2023).

ki czy to efekt nowego *dealu* W. Putina i J. Prigożyna, podczas którego Łukaszenka pełnił jedynie funkcję wykonawcy odgórnych dyspozycji. W tym kontekście należy również wziąć pod uwagę fakt, że A. Łukaszenka i ludzie z jego otoczenia (np. W. Szejman) od dawna mają do czynienia z Grupą Wagnera, a Białoruś przez kilka lat była dla wagnerowców krajem tranzytowym w ich drodze do krajów Afryki i Bliskiego Wschodu.

Analizując rolę A. Łukaszenki w całej sprawie można zauważyć, że jeżeli na pierwszym etapie kryzysu związanego z marszem Prigożyna na Moskwę, faktycznie mógł on mieć atuty polityczne i pozycjonować się jako potencjalny „zbawiciel Moskwy”, to wraz z pojawieniem dużej liczby rosyjskich najemników na Białorusi tę sytuację można postrzegać w zupełnie w innym świetle, zwłaszcza mając na uwadze dynamizację konfrontacji na granicy Białorusi z UE i NATO. Otwarty konflikt nie jest w interesie A. Łukaszenki, bowiem doprowadzić może do dalszej izolacji jego reżimu i całej Białorusi. Państwo mogłoby wówczas stać się celem uderzenia ze strony NATO. Jednak jeżeli pojawienie się wagnerowców na Białorusi było elementem strategii przyjętej przez W. Putina (a moim zdaniem tak można interpretować całą sytuację), to dalsza konfrontacja i związany z nią wzrost napięcia w stosunkach z Polską, Litwą i Łotwą (a więc również z całym NATO) jest nieunikniona. Równolegle zachodzi również proces postępującej degradacji państwowości Białorusi.

Lokalizacja, liczba i aktywności wagnerowców do połowy sierpnia 2023 roku

Według stanu z początku sierpnia br. na Białoruś przybyło wraz ze sprzętem 14 kolumn PKW „Wagner”. Ogólna liczba najemników może wynosić ponad 5 tys., szacuje się że wraz z nimi dotarło ok. 750 różnego typu środków transportu, w tym: wóz opancerzony „Czekan”; 62 samochody ciężarowe; 534 pickupy, jeepy, minibusy i samochody osobowe (głównie produkcji rosyjskiej); 33 autobusy; 99 ciężarówek (przystosowanych do holowania różnego typu sprzętu budowlanego); 6 ciężarówek wojskowych (pojazdy zakamuflowane Ural, Kamaz)².

Dowódcą Grupy Wagnera na Białorusi jest 46-letni Siergiej Czubko, pochodzący z ukraińskiego obwodu czerniweckiego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że liczba wagnerowców prawdopodobnie będzie rosła i docelowo może osiągnąć nawet liczbę 10-15 tysięcy, co równałoby się liczebności ¼ białoruskiej armii, liczącej dziś ok. 45 tys. żołnierzy. Taki stan może stworzyć realne

² В лагере вagnerовцев в Беларуси зафиксировали большое количество техники, <https://nv.ua/world/countries/v-lagere-chvk-vagnera-v-belarusi-uzhe-naschitali-pochti-500-edinic-tehniki-foto-50340233.html>, (dostęp: 05.08.2023).

zagrożenie zarówno dla państw sąsiadujących z Białorusią, jak i dla władzy samego A. Łukaszenki. Należy również wziąć pod uwagę to, że na terytorium Białorusi oprócz wagnerowców wciąż znajduje się od 1500 do 2000 żołnierzy rosyjskich, alokowanych tam w ramach funkcjonowania Regionalnego Zgrupowania Wojskowego i ich liczba może się zwiększać w zależności od sytuacji. Oprócz tego pod bezpośrednią kontrolą Rosyjskich Sił Zbrojnych znajdują się lotniska wojskowe w Ziabrowce i w Lunince. Na Białorusi obserwujemy więc systematyczny wzrost rosyjskiej dominacji wojskowej.

Najemnicy PKW „Wagner” są rozlokowani w następujących miejscach:

- W obozie polowym na terytorium jednostki wojskowej nr 61732 przy wiosce Cel (Цель) w obwodzie mohylewskim, który póki co jest głównym miejscem koncentracji wagnerowców. 22 lipca J. Prigożyn zarejestrował w wiosce Cel swoją firmę „Конкорд Менеджмент и Консалтинг”³ (której podlega Grupa Wagnera) i w ten sposób formalnie zalegalizował swoją działalność na Białorusi;
- Na poligonie „Repiszcz”, gdzie od 31 lipca, w odległości 15 kilometrów od kwatery głównej wagnerowców, rozpoczęły się intensywne prace fortyfikacyjne (bunkry, komunikacja podziemna), przygotowujące ten obiekt dla celów szkoleniowych;
- W miasteczku wojskowym nr 26 „Poplawy” (Rejon Osipowiczski). Na dziś wiadomo, że na tym terenie znajduje się 15 budynków, z których 10 to magazyny wojskowe o powierzchni do 1 070 m². Na obszarze tym znajduje się również stary magazyn sprzętu i kilka wartowni⁴;
- Na poligonie „Brzeskim”, gdzie wagnerowcy wzięli udział w ćwiczeniach (obwód brzeski, 30 km od granicy z Polską);
- Na lotnisku wojskowym „Ziabrowka” (obwód homelski), położonym przy granicy z Ukrainą. Według różnych informacji trwa tam intensywna rozbudowa obiektu i prawdopodobnie zostanie w nim rozlokowanych około 1000 wagnerowców.

Już pod koniec czerwca niektóre prorosyjskie kanały obecne na Telegramie informowały o rozmieszczeniu jednego z obozów wagnerowców blisko granicy z Polską, w obwodzie grodzieńskim. Natomiast pod koniec lipca pojawiła się informacja o przemieszczeniu grupy wagnerowców

³ Пригожин зарегистрировал компанию в белорусской деревне Цель, <https://www.rbc.ru/business/22/07/2023/64bba7af9a794716c2f06f95>, (dostęp: 07.08.2023).

⁴ Замечена еще одна локация ЧВК «Вагнер» под Осиповичами, <https://nashaniva.com/ru/323004>, (dostęp: 07.08.2023).

praktycznie do samej granicy z Polską⁵ a 7 sierpnia na poligonie „Gożski”, wraz z wagnerowcami ćwiczenia wojskowe prowadziła 6 Gwardyjska Samodzielna Brygada Zmechanizowana⁶. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że przy granicach z Polską i Litwą pojawią się stacjonarne obozy najemników. Można również przypuszczać, iż w najbliższych miesiącach pojawią się na terytorium Białorusi nowe miejsca lokacji wagnerowców a wraz z nadejściem chłódów obozy polowe mogą zmienić swoją specyfikację i przekształcić się w stacjonarne, np. w domach wypoczynkowych, obozach sportowych i młodzieżowych.

Zadania i cele wagnerowców

Spośród deklarowanych zadań, które realizować na Białorusi Grupa Wagnera można wymienić:

- szkolenie tzw. białoruskiej obrony terytorialnej;
- szkolenie białoruskich sił operacji specjalnych Ministerstwa Obrony;
- szkolenie specjalnych jednostek wojskowych podlegających MSW;
- szkolenie pracowników i współpraca z białoruskimi prywatnymi firmami wojskowymi, np. „Guardservice” (firma stworzonej przez W. Szejmana);
- udział w ćwiczeniach wojskowych: na przykład na początku sierpnia wagnerowcy wzięli udział w ćwiczeniach 51. Białoruskiej Brygady Artylerii. W ramach ćwiczeń realizowano zadania kontroli/zarządzania/korekty ognia za pomocą dronów.

Można założyć, że jedną z aktywności wagnerowców będzie systematyczna rekrutacja obywateli Białorusi. Obiecuje się im dość wysokie wynagrodzenie (miesięcznie ok. 9 tys. USD) i oferuje służbę w Afryce lub Syrii⁷. Białorusini w większości wykazują niską motywację do jakichkolwiek działań wojskowych przeciwko Ukrainie, w kraju jest jednak dość duża grupa osób, które mogłyby dołączyć do najemników. Są to byli członkowie specjalnych formacji MSW i MO, którzy są dość mocno zrusyfikowani i popierają działalność Rosji.

5 Лукашенко объяснил перемещение вagnerовцев к границе Польши. Подробнее на РБК, <https://www.rbc.ru/politics/01/08/2023/64c8e7b69a7947362a404cbd>, (dostęp: 08.08.2023).

6 Командно-штабное учение с 6-й отдельной гвардейской мехбригадой начинается в Гродненской области, <https://www.belta.by/society/view/komandno-shtabnoe-uchenie-s-6-j-otdelnoj-gvardejskoj-mehbrigadoj-nachinaetsja-v-grodnenskoj-oblasti-580868-2023/>, (dostęp: 08.08.2023).

7 Гражданство от Лукашенко, «поход на Польшу» и трофейные авто из Украины. Рассказ вagnerовца о том, что ЧВК делает в Беларуси, <https://www.currenttime.tv/a/32529173.html>, (dostęp: 08.08.2023).

Najprawdopodobniej wszyscy wagnerowcy, którzy w ostatnich tygodniach przybyli na Białoruś, nadal przebywają w bazie namiotowej. Należy również pamiętać, że tylko niewielka liczba najemników Wagnera obecnych na Białorusi bierze udział w szkoleniach. Na pewno A. Łukaszenka spodziewa się jednak, że w dłuższej perspektywie PKW „Wagner” w razie pojawienia się nowego kryzysu politycznego może stać się dodatkowym środkiem stabilizacji systemu i narzędziem terroru wewnętrznego. Z tego powodu wagnerowcy zaczęli prowadzić aktywną współpracę z podporządkowanymi MSW reżimowymi wojskami wewnętrznymi.

Od samego początku było jasne, że pojawienie się na Białorusi Grupy Wagnera jeszcze bardziej skomplikuje sytuację zarówno tego kraju, jak i innych państw z nim graniczących. Przede wszystkim Kreml jest nieustannie zainteresowany rozszerzaniem przestrzeni chaosu i generowaniem napięcia na granicach z UE i NATO. Wykorzystuje do tego tzw. „trzecią stronę” konfliktu, czyli Białoruś, która formalnie wciąż jest uznawana za kraj niepodległy, rządzony przez A. Łukaszenkę, będącego samodzielnym aktorem politycznym. Oczywiście w przypadku zaostrzenia sytuacji międzynarodowej i nadzwyczajnych wydarzeń, ich skutkami będzie obarczona Białoruś. Takiemu postrzeganiu sytuacji sprzyjają również nieadekwatne wypowiedzi samego A. Łukaszenki o tym że „wagnerowcy chcą wybrać się na spacer do Warszawy i Rzeszowa i proszą o pozwolenie”.

Niewykluczone że W. Putin wyszedł z założenia, iż rozmieszczenie na Białorusi taktycznej broni nuklearnej oraz niekontrolowana aktywność wagnerowców podwyższą poziom napięcia na tyle, by urzeczywistnić bezpośredni konflikt z krajami NATO. Z jednej strony Zachód będzie musiał skupić uwagę i zasoby na granicach wschodnich (Polska, Litwa, Łotwa, Estonia) oraz być może zmniejszyć wsparcie dla Ukrainy, z drugiej zaś strony stała presja psychologiczna, obawy przed otwartą wojną czy zmęczenie kryzysem stworzą dobre warunki dla wzrostu pacyfistycznych nastrojów wśród polityków europejskich, co otworzyłoby pole do negocjacji pokojowych z Rosją. Taki rozwój wydarzeń oznaczałby całkowite zwycięstwo Rosji.

Działalność wagnerowców mająca na celu tworzenie napięcia i może mieć następujące formy:

- Tworzenie nacisku informacyjno – psychologicznego przez stosowanie różnego typu imitacji aktywności i prowadzenie specjalnych operacji informacyjnych: np. propagowanie deklaracji gotowości wtargnięcia do Polski czy Litwy przez przebicie korytarza suwałskiego; wzmożone informowanie o manewrach blisko granic z Polską, Litwą i Łotwą;

- Zwiększenie liczby prowokacji i próby wdarcia się na terytorium krajów UE z wykorzystaniem grup nielegalnych migrantów;
- Tworzenie sieci dywersyjno-szpiegowskich przez realizację legalnych wjazdów do krajów UE wagnerowców, posługujących się paszportami obywateli Białorusi. Ten kierunek działań będzie wymagać przygotowań, bo w większości wagnerowcy nie byli szkoleni dla realizacji podobnych aktywności. Prawdopodobnie realizacja takich projektów będzie wymagać również ścisłej współpracy ze służbami specjalnymi reżimu A. Łukaszenki – pojawiły się już informacje, że struktury Głównego Wywiadu Wojskowego MO RB prowadzą intensywną naukę języka polskiego dla oficerów;
- Realizacja przejść małych formacji bojowych (grup dywersyjno-wywiadowczych) na terytorium krajów UE. Celem takiej aktywności jest robienie i umieszczenie zdjęć/filmów w miejscowościach przygranicznych (Polska, Litwa, Łotwa), co dokumentowałoby słabość systemu bezpieczeństwa tych krajów. Działalność tego typu może wywoływać panikę i poważny wewnętrzny kryzys polityczny;
- Organizacja dywersji na obiektach cywilnych i wojskowych na terytorium krajów sąsiednich, organizacja prowokacji zbrojnych bezpośrednio na granicach z tymi państwami.

Kolejnym kierunkiem działalności Grupy Wagnera jest Ukraina. To tam wagnerowcy wraz z siłami zbrojnymi skupią się na aktywności, która będzie wymuszała na Kijowie utrzymywanie przy granicy z Białorusią dość dużej ilości własnych sił zbrojnych. Dla Moskwy najważniejszym zadaniem jest niedopuszczenie do tego, aby Ukraina skutecznie zrealizowała swoją kontrofensywę oraz utrzymanie swoich pozycji na wschodzie i południu aż do okresu jesienno-zimowego. W sytuacji, kiedy sytuacja wojsk rosyjskich stałaby się krytyczna, mogłyby zostać uruchomieni znajdujący się na terytorium Białorusi najemnicy oraz inne rosyjskie (i białoruskie) jednostki wojskowe. Prawdopodobny scenariusz zakłada więc zwiększanie liczby wagnerowców (w tym przez rekrutację obywateli Białorusi) oraz konsolidację rosyjskich sił na granicy Białorusi i Ukrainy. Nie można również wykluczać organizowanych przez wagnerowców lub rosyjskie służby specjalne aktów sabotażu w białoruskich obiektach cywilnych. Działania te mogą mieć charakter dezinformacyjny i stanowić *casus belli*, wykorzystany w celu wciągnięcia Białorusi do wojny z Ukrainą.

Skutki wrogiej aktywności „Wagnera” dla Białorusi

Jakiegolwiek prowokacje wagnerowców w stosunku do państw sąsiadujących z Białorusią mogą mieć dramatyczne skutki tak dla reżimu Łukaszenki, jak i społeczeństwa białoruskiego. W konsekwencji:

- Może nastąpić całkowita izolacja kraju, dokonana przez zamknięcie granicy dla wjazdu towarów i ludzi do krajów UE. Już teraz sytuacja na przejściach granicznych z Białorusią jest krytyczna: zamykane są kolejne przejścia z Polską i Litwą, przekraczanie granicy Białorusi i krajów sąsiednich jest bardzo powolne i trwa kilkadziesiąt godzin. Jak podaje oficjalny Mińsk, na początku sierpnia polskie służby graniczne na przejściu „Terespol” odprawiały średnio 36% mniej samochodów osobowych. Natomiast na granicy z Litwą najmniej samochodów osobowych wjechało w punkcie kontrolnym „Medininkai” i było to tylko 55% normy (w przypadku ciężarówek było to średnio tylko 25% normy)⁸.
- Może dojść do całkowitego zerwania stosunków dyplomatycznych z Białorusią;
- Wzrosną niechęć i podejrzliwość w stosunku do Białorusinów mieszkających w Polsce, Litwie, Łotwie i innych państwach UE. W stosunku do nich wprowadzone zostaną nowe ograniczenia.
- Będą miały miejsce akcje odwetowe o charakterze militarnym, w tym uderzenia w obiekty wojskowe na terytorium Białorusi, prowadzone zwłaszcza z terytorium Ukrainy.

Z ostatnich wypowiedzi A. Łukaszenki wynika, że zrozumiał on, iż wydarzenia mogą mu się wymknąć spod kontroli i mieć dla niego osobiście nieodwracalne skutki. Stąd jego próby deeskalacji sytuacji, które mają miejsce na poziomie retorycznym. Na przykład w trakcie swojego wystąpienia w obwodzie brzeskim, powiedział że jego słowa o wagnerowcach planujących wycieczkę do Warszawy i Rzeszowa były tylko żartem, a korytarz suwalski nie jest nikomu potrzebny a on osobiście chce tylko pokoju⁹. Trudno jednak stwierdzić, czy słowa A. Łukaszenki będą miały jakiegolwiek wpływ na sytuację w regionie i wpłyną na strategię Moskwy, tym bardziej, że nie ma możliwości, aby ocenić

⁸ ГПК: с понедельника очередь легковушек на въезд в ЕС увеличилась более чем в два раза, <https://www.belta.by/society/view/gpk-s-ponedelnika-ochered-legkovushek-na-vjezd-v-es-uvelichilas-bolee-chem-v-dva-raza-580325-2023/>, (dostęp: 09.08.2023).

⁹ Лукашенко: Беларуси тысячу лет не нужен этот Сувалский коридор, <https://www.belta.by/president/view/lukashenko-belarusi-tysjachu-let-ne-nuzhen-etot-suvalskij-koridor-579765-2023/>, (dostęp: 09.08.2023).

stopień kontroli i wpływu Mińska na aktywność Grupy Wagnera. Z tej sytuacji wynikają poważne zagrożenia wewnętrzne dla reżimu A. Łukaszenki i Białorusi.

Zagrożenia wewnętrzne

Po raz pierwszy w historii niepodległej Białorusi, na jej terytorium pojawiła się siła militarna, która jest potężniejsza, niż wszystkie białoruskie służby wojskowe i bezpieczeństwa razem wzięte (należy wziąć pod uwagę umiejętności, doświadczenie i determinację wagnerowców). Siły „Wagnera” są wystarczająco wykwalifikowane i zdeterminowane, aby zrealizować każdy rodzaj sabotażu i prowokacji wojskowych przeciwko reżimowi A. Łukaszenki.

Zgodnie z niektórymi informacjami wagnerowcy są absolutnie samodzielnymi w swojej aktywności i nie znajdują się pod kontrolą białoruskich władz. Widoczny jest również brak kontroli nad uzbrojeniem, które dzięki wagnerowcom napływa do Białorusi. Innym niebezpiecznym czynnikiem jest to, że Grupa Wagnera w większości składa się z ludzi bez żadnych ograniczeń moralnych i ideologicznych – jest to mieszanka kryminalistów i morderców, których psychikę obciążają skutki wojny. Białoruś dla nich jest obszarem obcym i może być odbierana jako rosyjska półkolonia.

Rozmieszczenie tak dużej niekontrolowanej liczby ludzi (bez perspektyw, bez zajęcia, bez społecznego zaplecza, bez podstawowych dóbr i komfortu, obciążonych brakiem stałego finansowania) w jednym miejscu, wcześniej czy później stanie się dużym problemem dla A. Łukaszenki. Sytuacja wyostri się z nadejściem chłódów. Łukaszenka stanie wówczas przed wyborem: albo pozbyć się wagnerowców, zmuszając ich do opuszczenia kraju, albo oczekiwać na wydarzenia nadzwyczajne. Sytuacja może rozwijać się:

1. W kierunku szybkiej kryminalizacji Białorusi, która będzie się dokonywać przez utworzenie przez wagnerowców grup przestępczych, terroryzujących ludność lokalną. Grabieże, kradzieże, pobicia, gwałty, zabójstwa to typy przestępstw najczęściej dokonywane przez wracających do Rosji najemników. Aby nie dopuścić do fali bandytyzmu A. Łukaszenka będzie zmuszony do wszechstronnego materialnego zaopatrzenia wagnerowców oraz zwiększenia nad nimi kontroli. Stanie się to dodatkowym ciężarem dla budżetu państwa i całego systemu politycznego. Jednak nawet takie kroki zapobiegawcze nie będą w stanie uchronić ludności cywilnej od agresywnego zachowania niektórych przedstawicieli Grupy Wagnera;

2. W kierunku utworzenia na Białorusi nowego centrum przyciągania politycznego, mającego na celu wzmocnienie relacji z prorosyjskimi ugrupowaniami oraz strukturami siłowymi, które funkcjonują wewnątrz systemu. Na przykład Siły Operacji Specjalnych czy Wojska Wewnętrzne będą sprzyjać obecności wagnerowców na Białorusi. Podobnie, będzie miało miejsce wzmocnienie relacji z prorosyjskimi wojskowymi w tym generałem A. Wolfowiczem (sekretarzem Rady Bezpieczeństwa), generałem W. Chreninem (ministrem obrony), generałem N. Karpenkowem (MSW). Konsolidacja i wzmocnienie wpływów rosyjskich może doprowadzić w pewnych okolicznościach do organizacji przewrotu lub ogólnej destabilizacji systemu;

Nie możemy jednoznacznie stwierdzić, czy W. Putin całkowicie zerwał relację z J. Prigożynem między końcem czerwca a końcem sierpnia i stracił na niego wpływ. Bez względu na to jednak, obecność wagnerowców jest dodatkowym czynnikiem wojskowej, a w pewnym sensie i politycznej kontroli Rosji nad Białorusią i w razie potrzeby może być wykorzystana jako instrument bezpośredniego nacisku na A. Łukaszenkę oraz destabilizacji wewnętrznej państwa – PKW „Wagner” może również stać się ogniskiem separatyzmu regionalnego. Nie możemy więc wykluczać jego aktywności, mającej na celu dekonstrukcję białoruskiego państwa przez zajęcie administracji obwodów wschodniej części Białorusi i utworzenia lokalnych „republik narodowych” podporządkowanych Moskwie.

Wnioski i rekomendacje

- Dopóki trwa wojna w Ukrainie a Rosja jest w stanie prowadzić agresywną politykę, białoruski reżim będzie pozostawać źródłem niebezpieczeństwa i zagrożenia dla krajów sąsiednich.
- Zwiększenie wojskowej obecności (w Polsce i Litwie przy granicach z Białorusią) jest koniecznością i może być czynnikiem nacisku psychologicznego na A. Łukaszenkę, który zmusi go do ustępstw;
- Koniecznym jest utworzenie regionalnych sił szybkiego reagowania (Polska, Litwa, Łotwa) oraz regionalnego dowództwa wojskowego sił wywiadu, które będą w stanie szybko reagować na zagrożenia i prowokacje (bez oczekiwania na reakcję NATO);
- Powinno nastąpić przygotowanie, a następnie kooptacja białoruskich ochotników (tworzenie odrębnych oddziałów) do pełnienia pewnych funkcji, na przykład w ramach wspólnych polsko-białoruskich czy litewsko-białoruskich patroli granicznych. Byłby to z jednej strony

przykład solidarności i wspólnej walki z reżimem, zaś z drugiej strony odpowiedź dla A. Łukaszenki na aktywność wagnerowców na Białorusi;

- Konieczny jest stały nacisk informacyjny na A. Łukaszenkę i jego otoczenie oraz podanie jasnego komunikatu o podjęciu działań odwetowych w razie jakichkolwiek prowokacji (w tym możliwych uderzeń w obiekty wojskowe na terytorium Białorusi);
- Należy realizować specjalne operacje informacyjne w stosunku do kierownictwa Białorusi (m.in. strasząc je tym, że Grupa Wagnera oraz Moskwa może osłabić lub obalić rządy oficjalnego Mińska, posługując się prorosyjskim otoczeniem).

W bliższej perspektywie śmierć przywódcy PKW „Wagner” J. Prigożyna może zmienić sytuację wagnerowców i ich położenie na Białorusi, niewykluczone że w najbliższej perspektywie pojawi się nawet decyzja o ich wycofaniu. Jednak należy wziąć pod uwagę, fakt iż obecność Grupy Wagnera na terytorium republiki jest ważnym strategicznym i politycznym narzędziem Kremla w działalności skierowanej przeciwko krajom zachodnim¹⁰. Dlatego można założyć, że Putin nie będzie się śpieszyć z wycofaniem i rozwiązaniem PKW „Wagner”. Informacje aktualnie dochodzące z Białorusi świadczą o tym, że wagnerowcy wciąż znajdują się w swoich bazach i kontynuują aktywność.

10 Stan na 01.09.23.

Autorzy / Autorki

Grupa Analityczna „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”, działająca przy Studium Europy Wschodniej UW, powstała w 2020 roku jako odpowiedź na wydarzenia, rozpoczęte w sierpniu 2020 roku w Białorusi. Głównym celem Grupy jest analiza zjawisk zarówno wewnątrz krajowych, jak i regionalnych, na różnych płaszczyznach: zmiany systemu, polityki, gospodarki, społeczeństwa, kultury, relacji międzynarodowych. Od początku swojego istnienia Grupa nosiła tytuł „Białoruś w regionie”, natomiast po lutym 2022 roku fokus zainteresowań ekspertów i ekspertek Grupy w sposób naturalny znacząco rozszerzył o zagadnienia ukraińskie, i w październiku 2022 roku nazwę Grupy zmieniono na „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”. Pierwszym kierownikiem Grupy był amb. Jerzy Marek Nowakowski, a od października 2022 jest nim prof. Henryk Litwin. Grupa składa się z ekspertów i ekspertek o uznanym dorobku naukowym i analitycznym z Polski, Białorusi, Litwy i Ukrainy. Prace zespołu rozpoczęły się pod koniec grudnia 2020 roku. Grupa Analityczna działa na zasadzie think-tanku, a przy opracowaniu poszczególnych zagadnień są zapraszani doświadczeni eksperci i ekspertki z danej dziedziny.

117

Henryk Litwin – historyk i dyplomata. Od 1991 w MSZ. Był m.in. ambasadorem RP w Mińsku (2007 – 2020) i Kijowie (2011 – 2016). Dr hab., prof. Uniwersytetu Warszawskiego, pracownik naukowy i dydaktyczny Studium Europy Wschodniej. W dorobku ma badania dotyczące działań dyplomacji papieskiej w Europie Środkowo-Wschodniej w XVI i XVII w., dziejów szlachty ruskiej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie 1569 – 1648 oraz polskiej myśli politycznej drugiej połowy XV i początków XVI w. Zajmuje się też edytorstwem źródeł historycznych. Kierownik Grupy Analitycznej „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”.

Agnieszka Bryc – adiunkt na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK w Toruniu. Redaktor naczelna The Copernicus Journal of Political Studies. Autorka publikacji nt. polityki Federacji Rosyjskiej i bezpieczeństwa Izraela (Rosja w XXI wieku: gracz światowy czy koniec gry? Poltext 2008, II wyd. 2009; Izrael 2020: skazany na sukces? Poltext 2015).

Nataliia Mazur – prawniczka i badaczka zagadnień praw człowieka i prawa migracyjnego. Interesuje ją zwłaszcza status prawny migrantów i uchodźców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę oraz sytuacja społeczno-prawna na Białorusi po 2020 roku.

Maxim Rust – doktor nauk politycznych, analityk polityczny i badacz społeczny. Naukowo zajmuje się badaniem elit politycznych w państwach postradzieckich i funkcjonowaniem społeczeństw w środowisku cyfrowym. Contributing editor magazynu „New Eastern Europe” i redaktor portalu Białoruś2020-Ukraina2022-Studium. Autor ponad stu artykułów naukowych, popularno-naukowych i publicystycznych, publikowanych w polskich i międzynarodowych wydawnictwach branżowych, a także raportów, analiz i policy papers. Badacz i wykładowca w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Sekretarz Grupy Analitycznej.

Justyna Olędzka – koordynatorka kierunku STUDIA WSCHODNIE na Wydziale Historii Uniwersytetu w Białymstoku, członkini Grupy Analitycznej „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION” oraz zespołu portalu Białoruś2020-Ukraina2022-Studium. Autorka kilkudziesięciu artykułów naukowych i prac analitycznych, poświęconych obszarowi poradzieckiemu. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół problematyki: legitymizacji i delegitymizacji przywództwa, propagandy i dezinformacji oraz inżynierii społecznej.

Anton Saifullayeu – doktor nauk humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył studia historyczne na Białoruskim Uniwersytecie Państwowym oraz studia magisterskie Studium Europy Wschodniej Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Jego obszar zainteresowań naukowych to studia postkolonialne, teoria historiografii, postsowiecki nacjonalizm, antropologia kulturowa postsowieckiej Europy Wschodniej, a także białoruska historia idei. Redaktor naczelny portalu Białoruś2020-Ukraina2022-Studium.

Aliaksandr Papko – białoruski politolog i dziennikarz. Współpracuje z Telewizją Bielsat oraz ośrodkiem analitycznym EAST Center. Ukończył Wydział Dziennikarstwa i Nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Kolegium Europejskie w Natolinie. Stopień doktora socjologii uzyskał w Polskiej Akademii Nauk. Jest autorem artykułów naukowych na temat systemu gospodarczego i polityki zagranicznej Białorusi, białoruskich mediów oraz ideologii władzy białoruskiej.

Kacper Wańczyk – od 2007 do 2020 roku pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako kierownik sekcji Ukrainy i Mołdawii w Departamencie Wschodnim oraz kierownik Wydziału Polityczno-Ekonomicznego Ambasady RP w Mińsku. W 2020 r. rozpoczął studia doktoranckie w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Członek Grupy Analitycznej. Od 2022 roku analityk ds. Eurazji w „Polityka Insight”.

Oleksandr Shevchenko – politolog, analityk polityczny, dziennikarz i pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego. Redaktor naczelny magazynu „Obóz”. Redaktor rubryk „Białoruś po tygodniu” i „Ukraina po tygodniu” na portalu Białoruś2020-Ukraina2022-Studium. Ekspert Grupy Analitycznej i członek Centrum Studiów nad Ukrainą SEW UW. W sferze jego zainteresowań naukowych leży problematyka stosunków polsko-ukraińskich, białorusko-ukraińskich oraz temat sojuszy regionalnych w Europie Wschodniej.

Mykyta Drozd – absolwent Instytutu Nauk Społecznych na Odeskim Uniwersytecie Narodowym im. I. Miecznikowa oraz Studium Europy Wschodniej UW. Publikował m.in. na Portalu Spraw Zagranicznych – psz.pl i portalu Cross-Border Talks. Obszary badawcze koncentrują się wokół teorii i praktyki współczesnych wojen, historii Europy w XX i XXI wieku oraz historii II wojny światowej.

Pavel Usov – doktor politologii i filozofii. Obszary jego zainteresowań naukowych i badań to: geopolityka, propaganda, reżimy polityczne i zagadnienia transformacji w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw. Autor ponad 500 artykułów naukowych i prac analitycznych w języku polskim, angielskim, białoruskim i rosyjskim. Od 2021 roku jest wykładowcą na Uniwersytecie Warszawskim i członkiem Grupy Analitycznej.

